

BIBLIOTEKARZ



9/2009

Jan Wołosz

Powiało optymizmem...

Zdzisław Bieleń

Co wynikło z wyroku sądowego
na Lubelszczyźnie w sprawie
bibliotek publicznych?

Wanda Matwiejczuk

Danuta Szewczyk-Kłos

Promowanie osiągnięć naukowych
i kulturalnych oraz wspomaganie dydaktyki.
Z doświadczeń Biblioteki Głównej
Uniwersytetu Opolskiego

Bolesław Howorka

Czy ochrona praw nabytych nie obejmuje
wszystkich obywateli?

Korzystanie z profesjonalnego systemu zarządzania biblioteką z formatem MARC21 nie musi być trudne i drogie

Oferujemy Państwu nowy sposób korzystania z systemu bibliotecznego.

Pakiety SOWA2/MARC21 z HOSTINGIEM

przygotowaliśmy dla bibliotek gminnych zarówno małych, jak i większych z siecią filii, które nie posiadają serwera oraz wsparcia informatyka; nie posiadają bazy danych lub rozpoczęły jej tworzenie w systemie MAK, SOWA1, Mateusz, Libra, Mol, Prolib, ISIS lub innym.*

Profesjonalne oprogramowanie SOWA2/MARC21 Pakiet Starter jest dostępne w abonamencie już od **65,-zł/m-c****

Co to jest HOSTING?

Baza danych obsługująca centralny katalog biblioteczny, baza danych czytelników oraz serwer aplikacji systemu są zainstalowane na serwerach SOKRATES-software. Na stanowiskach komputerowych w bibliotece i filiach jest zainstalowane oprogramowanie użytkowe nie wymagające dodatkowej obsługi informatycznej. Hosting eliminuje koszty zakupu i administracji serwera.

Jak długo trwa tworzenie katalogu?

Utworzenie własnego katalogu przebiega szybko, ponieważ dane mogą być nieodpłatnie pobierane przez Internet z katalogów innych bibliotek (np. z Biblioteki Narodowej). Zatem bibliotekarz nie musi wykazywać się dobrą znajomością formatu MARC21.

Czy HOSTING jest bezpieczny?

SOKRATES-software odpowiada za rozwój, stałą aktualizację systemu, archiwizację danych oraz bezpieczeństwo danych bibliograficznych i osobowych.

Jak przetestować oprogramowanie?

Przed podjęciem decyzji o zakupie systemu można nieodpłatnie zapoznać się z pełną wersją wybranego Pakietu. Po zakończeniu testów można kontynuować pracę w systemie bez konieczności ponownej instalacji.

Pakiety SOWA2/MARC21 umożliwiają:

- szybkie i proste utworzenie katalogu centralnego biblioteki gminnej (z autoryzacją rekordów w KHW)
- uzupełnienie i scalenie wcześniej tworzonych katalogów
- uruchomienie komputerowych wypożyczalni pracujących z centralną bazą czytelników
- obsługę wszystkich niezbędnych procesów bibliotecznych
- usługi on-line dla czytelników: serwis WWW oraz zamawiania i rezerwowania zbiorów

Zamówienia można składać pocztą elektroniczną na adres: sokrates@sokrates.pl lub telefonicznie pod numerem 0-61 656 44 10. Więcej informacji: www.sokrates.pl

* Dane utworzone w programie MAK i dostarczone w formacie MARC21 przyjmujemy bez strat i importujemy do systemu nieodpłatnie.

** Oprócz opłaty abonamentowej pobierana jest jednorazowa opłata aktywacyjna w wysokości 750 zł.

Informacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego.

Sokrates
SOFTWARE

Obserwując realia

Co z tym MAK-iem? Pytania takie słychać ze wszystkich stron. I nic dziwnego, że plotka goni plotkę. Wtajemniczeni odmawiają oficjalnych odpowiedzi, ale nie ukrywają, że mają do tego wszystkiego stosunek krytyczny. Niekiedy wymykają się im stwierdzenia zdumiewające. Może ktoś wyjaśni w sposób odpowiedzialny sytuację i poinformuje tysiące zainteresowanych o perspektywach programów MAK i MAK+? Do niedawna informacja była więcej niż skąpa. Uruchomienie strony internetowej Biblioteki+ tę informację nieco wzbogaciło, ale wątpliwości i niejasności nie usunęło. Zapowiadane jesienią poprzedniego roku opracowanie w kilka miesięcy nowego programu MAK+ i rozpoczęcie jego dystrybucji w roku 2009 (później termin przesunięto na 2010 r.) zbulwersowało jednych, a rozweseliło pozostałych uczestników jesiennego spotkania w Bibliotece Narodowej.

Nikt wówczas nie zapytał: – A co z zapowiadaną wcześniej nową wersją MAK-a? Było o niej głośno w środowisku użytkowników MAK-a, mówiono o niej na konferencjach, nasza Redakcja zamówiła artykuł na ten temat u jego twórców i uzyskała zapewnienie, że artykuł zostanie napisany, tyle że nieco później. Artykułu nie doczekaliśmy się, wyjaśnienia powodów – najpierw zwłoki, a później niewywiązania się z obietnicy – także nie, choć zapewniano nas, że gdyby to od pracowników zależało, to artykuł byśmy otrzymali.

Przyznaję, że zapomnieliśmy trochę o tej kwestii po jesiennej konferencji na temat automatyzacji, w czasie której *ex cathedra* ogłoszono decyzję o opracowaniu MAK-a+ oraz o końcu MAK-a, chociaż w „epitafium”, które było dziełem Pani Dyrektorki Katarzyny Ślaskiej znalazły się piękne słowa uznania o programie odchodzącym do historii, programie, który przyczynił się do rozwoju komputeryzacji w bibliotekarstwie polskim i nadal mu służy dobrze. Zaskoczeni niespodziewaną informacją o końcu MAK-a (bo wielu oczekiwało informacji o nowej wersji MAK-a) uczestnicy zrezygnowali z drażnienia tego tematu i pewnych sprzeczności w wypowiedziach zapowiadających jego koniec – z jednej strony, a z drugiej – podkreślających nadal wysoki stopień jego użyteczności.

Tymi rewelacjami bibliotekarze poczuli się skolowani. Wielu wówczas pytało dramatycznie, co mają robić, czy czekać na MAK-a+ i rezygnować z akurat zdobytych pieniędzy na komputeryzację, czy nabywać MAK-a, który jest nadal wykorzystywany w bardzo wielu bibliotekach i ma – może niedoskonały, ale funkcjonujący – system szkoleń i doradztwa; możliwe jest także korzystanie z doświadczeń innych użytkowników MAK-a, a zwłaszcza dokonań ks. Krzysztofa Goneta. Znaleźli się więc w okrutnym dyskomforcie i nawet nie wiedzą, komu ów dyskomfort zawdzięczają. Nadal bowiem nie bardzo wiadomo, który „guru” komputeryzacji bibliotek publicznych w Polsce wystąpił z takimi pomysłami i przekonał do nich innych w trójkącie: Instytut Kultury – Biblioteka Narodowa – Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Tak czy inaczej może się to skrupić na resorcie, który owemu czy owym guru zawierzył i finansuje przedsięwzięcie, za które przyjdzie zapłacić tak czy inaczej z pieniędzy przeznaczonych na Bibliotekę+.

Pytania takie cisną się dziś na usta tym bardziej, że nadal o programie MAK+ wiemy zbyt mało, a rzeczywistość nie znosi próżni. Biblioteki nie mogą czekać na nie wiadomo co, muszą starać się o fundusze i decydować o ich wykorzystaniu, m.in. na zakup programów bibliotecznych. Ostatnio w takiej sytuacji się znalazły i tak uczyniły niektóre wojewódzkie biblioteki publiczne.

Po ogłoszeniu decyzji o programie MAK+ zainteresowanie programem MAK i jego zakupami zmalało. Obecnie – jak słychać – zainteresowanie to odżywa z trzech powodów: biblioteki nie mogą zwlekać bez końca z wydawaniem pieniędzy z grantów na komputeryzację, po drugie – wieść gminna niesie, że nowa wersja MAK-a jest gotowa i że ma być dystrybuowana jako nowy element pakietu wcześniejszej wersji MAK-a, po trzecie – gwałtownie zmalała liczba wierzących, że jeśli nawet termin dystrybucji MAK-a+ w roku 2010 zostanie dotrzymany, to będzie to program, który od razu i bezbłędnie będzie spełniał wszystkie oczekiwania bibliotekarzy.

Jau Wolosz

Jan Wołosz

Powiało optymizmem...

Być może to okres wiosny skłania do optymizmu... Jego przejawy dostrzegłem już wczesną wiosną. Były to zdarzenia różnej wagi, ale dopiero teraz – w końcu czerwca, z perspektywy paru tygodni – widać, że zaczęły się układać w pewien ciąg wydarzeń pozytywnych, przeplatanych doniesieniami mniej optymistycznymi, a nawet całkiem deprymującymi.

Już rozstrzygnięty w końcu marca konkurs SBP „Mistrz Promocji Czytelnictwa 2008” – niby zdarzenie drobne, lecz ważne dla części naszego środowiska – dawał sygnał, że jest jakoś łatwiej, niż dawniej. Poruszył on i wyraźnie zmobilizował do aktywności znaczną grupę bibliotek, które dały koncert pomysłowości i innowacyjnych przedsięwzięć, budzących uznanie w środowiskach lokalnych, poczyniła, które wzbudziły dla nich uznanie także w skali krajowej. Osiągnięcie tego uznania umożliwiło wejście SBP do Komitetu Porozumiewawczego Bibliotekarzy, Księgarzy, Wydawców, Koalicji Otwartej Edukacji i zorganizowanie wspólnych obchodów Światowego Dnia Książki, podczas których zaprezentowano mediom i opinii publicznej szeroką gamę różnych form promujących książkę i czytelnictwo zarówno przez bibliotekarzy, jak i wydawców, księgarzy i innych pracowników książki. Na konferencji prasowej w PAP i podczas uroczystości w teatrze „Buffo” środowiska opiniotwórcze miały rzadką okazję dowiedzieć się o bogatej ofercie bibliotek.

Optymistycznym wydarzeniem była Inauguracja Programu Rozwoju Bibliotek (PRB) Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, zakładającego przyspieszenie unowocześniania bibliotek na wsi i w mniejszych miastach. PRB zapowiedziany był przed rokiem wspólnie z programem Biblioteka+ Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Obydwa mają służyć osiągnięciu podobnych celów. Okazało się, że czas, który upłynął od zapowiedzi, został dobrze wykorzystany przez realizatorów na zaplanowanie i przy-

gotowanie działań – tak dobrze, że w czerwcu można było już uzyskać szczegółowe informacje o szerokiej gamie zaplanowanych przedsięwzięć i zgłaszać się do udziału w PRB.

W nieco gorszej pozycji znalazł się program Biblioteka+, realizowany na zlecenie resortu kultury przez Instytut Książki w Krakowie. Zapewne zaciążył na tym kryzys gospodarczy, cięcia budżetowe i fakt, że program Biblioteka+ stanowi tylko cząstkę szerokiej gamy zadań Instytutu Książki. W ostatnich tygodniach opóźnienia wydają się być nadrabiane: ogłoszono możliwość aplikowania o środki na modernizowanie lokali bibliotecznych, uruchomiono stronę WWW programu Biblioteka+, intensyfikowane są prace nad certyfikacją oraz oprogramowaniem bibliotecznym MAK+. O wszystkim zadecydują zapewne wrażliwe na cięcia budżetowe fundusze, nie mówiąc już o profesjonalnym przygotowaniu realizacji programu.

Mocnym akordem zabrzmiała informacja o podpisaniu przez Uniwersytet Warszawski z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego umowy o dofinansowaniu projektu NUKAT – Autostrada Informacji Cyfrowej, oszacowanego na blisko 10 mln zł, którego celem jest zwiększenie dostępu do informacji o zbiorach polskich bibliotek naukowych. Projekt jest realizowany przez Bibliotekę Uniwersytecką w Warszawie, która wydaje się przejmować coraz więcej zadań centralnych, jakich realizacji oczekiwano dawniej od Biblioteki Narodowej. Mam tu na myśli NUKAT, zasady certyfikacji dla bibliotek publicznych opracowywane pod przewodnictwem szefowej BUW, a teraz Autostrada Informacji Cyfrowej...

Tydzień Bibliotek '2009 znowu pobił rekordy popularności. Włączyło się w jego przygotowanie znacznie więcej bibliotek publicznych, szkolnych, naukowych i specjalnych niż poprzednio, a ponadto jego lokalne programy obchodów zawierały wiele innowacyjnych, nietypowych i dobrze przygotowanych przedsięwzięć, które bardziej adekwatnie odpowiadały na tegoroczne hasło TB „Biblioteka to plus” – kojarzone z ogłoszonymi programami modernizacji bibliotek publicznych. Pisały o tym media, zwłaszcza regionalne, mówiono ciepło i z uznaniem podczas uroczystości Dnia Bibliotek i Bibliotekarza. Wpływ

Tygodnia Bibliotek na kształtowanie pozytywnego wizerunku bibliotek i bibliotekarzy w społeczeństwie i kręgach władzy wydaje się być niewątpliwy.

Uwagę środowiska bibliotekarskiego skupiły obrady Krajowego Zjazdu Delegatów SBP w Konstancinie Jeziorniej pod Warszawą w końcu maja br. Odbywały się one z udziałem delegatów, którzy nie ukrywali poczucia odpowiedzialności za sprawy bibliotek. Dzięki funduszom unijnym oraz środkom budżetowym biblioteki są modernizowane, choć w sposób zróżnicowany. Ruszyło niewątpliwie budownictwo biblioteczne, remonty obiektów bibliotecznych, a także wyposażanie bibliotek w nowe technologie i Internet, mnożą się jak grzyby po deszczu inicjatywy digitalizacyjne. Jednak w wielu bibliotekach brakuje nadal środków na uzupełnianie zbiorów oraz podwyżki niskich, spetryfikowanych od dawna płac. Dają o sobie znać także zagrożenia nowe i stare. Zastanawiające są tendencje w kształceniu kadr dla bibliotek. Po zlikwidowaniu CEBID i kształcenia na poziomie średnim napływ wykształconych bibliotekarzy do bibliotek wyraźnie słabnie, co wiąże się z nastawieniem akademickich ośrodków kształcenia – jak podkreślano w wystąpieniach zjazdowych – głównie na kształcenie pracowników informacji naukowej, którzy łatwo znajdują zatrudnienie w biznesie i innych instytucjach pozabibliotecznych, a biblioteki raczej omijają. Propozycje płacowe są dla nich mało interesujące, ich zaś kwalifikacje zawodowe w znacznej mierze różnią się z oczekiwaniami w bibliotekach. Nadal wielką nieufność wobec samorządów wykazują bibliotekarze z bibliotek publicznych, którzy w dążeniu samorządów do łączenia bibliotek z innymi instytucjami dostrzegają jedynie chęć ograniczenia, a nawet odzyskania środków łączonych na działalność biblioteczną. Mimo to o przyszłości bibliotek mówiono z optymizmem, zwłaszcza że promocja bibliotek powoli wydaje się zmieniać obojętne dotąd nastawienie społeczeństwa i władz na bardziej przychylnie.

Trzy budzące optymizm kwestie związane ze zjazdem powinno się tu odnotować. Pierwsza to ponowny wybór do władz SBP osób aktywnych i doświadczonych, którzy Zjazd i programy dalszego rozwoju działalności organizacji przygotowali i chcą je realizować. Druga to opracowanie i uchwalenie *Strategicznego programu rozwoju SBP na lata 2010-2021*, a więc przejaw pozytywnego myślenia w kategoriach strategicznych.

Trzecia – wysoka merytoryczna wartość uchwał i wniosków przyjętych na Zjeździe, w tym apelu do ministra kultury o kontynuowanie programów wsparcia dla bibliotek i zapewnienie im odpowiednio wysokiego finansowania. Moim zdaniem, wszystkie te kwestie dowodzą, że na Zjeździe i w wybranych władzach SBP znalazła się grupa ludzi kompetentnych i doświadczonych, którzy są gotowi sprostać pojawiającym się wyzwaniom, mają świadomość wagi pełniejszego przybliżenia spraw bibliotek opinii publicznej i władzom, potrafią realnie określać stawiane przed sobą zadania i o sprawy bibliotek i czytelnictwa walczyć. Czy się to uda? Zapewne tylko w pewnym stopniu. Byle w jak największym.

Te nadzieje wydawał się potwierdzać przebieg pierwszego posiedzenia Zarządu Głównego SBP w dniu 19 czerwca br. Uczestnicząc w tym posiedzeniu, z uznaniem obserwowałem nie tylko jego sprawny przebieg, w tym ukonstytuowanie się samego Zarządu Głównego, ale i merytoryczną oraz odpowiedzialną dyskusję nad zadaniami oraz przyjętymi przez Krajowy Zjazd Delegatów. Przemysłane i rozumne wydawało mi się określenie obowiązków i kompetencji członków Prezydium i Zarządu Głównego w nowej kadencji. Z powagą tego posiedzenia harmonizowało wystąpienie Ziny Jarmoszuk, dyrektora Departamentu Mecenatu Państwowego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Departament ten 1 czerwca br. przejął w resorcie kuratelę nad sprawami bibliotek. Zina Jarmoszuk uznała, że przejście spraw bibliotek i książki do Departamentu Mecenatu Państwowego jest znaczące i wyraża dążenia ministra Bogdana Zdrojewskiego do stworzenia wieloletniego programu rządowego dotyczącego bibliotek, dzięki czemu będą one mogły uzyskać silne wzmocnienie finansowe. Nadal będą wspierane przez ministra i resort przedsięwzięcia digitalizacyjne jako działania zapewniające ochronę i upowszechnienie dziedzictwa narodowej kultury. Specjalnie podkreśliła, że ze strony ministra nie podejmuje się żadnych działań, aby łączyć biblioteki czy je prywatyzować. Minister chce je natomiast chronić. Program prof. Jerzego Hausnera traktowany jest w resorcie jako pewien sposób patrzenia na kulturę, przy założeniu, że potrzebne jest patrzenie na tę problematykę z różnych punktów widzenia. Wrześniowy Kongres Kultury w Krakowie ma stać się platformą wymiany zdań, a jego dorobek powinien stanowić podstawę do przygotowania zmian legislacyjnych.

Krajowy Zjazd Delegatów SBP straciłby wiele, gdyby nie poprzedzająca go, bardzo udana konferencja nt.: „Nowoczesna biblioteka – kluczem do sukcesu użytkowników i edukacji społeczeństwa”. Zaprezentowane na niej nowe zjawiska w bibliotekarstwie krajowym i zagranicznym były często przywoływane na Zjeździe i skłaniały do skupienia uwagi na sprawach zasadniczych. Podobny charakter miała i porównywalna z pierwszą może być konferencja pt.: „Biblioteki publiczne 2009: nowe otwarcie” zorganizowana na Uniwersytecie Warszawskim z udziałem IINiSB UW. Wysoki poziom obydwu tych konferencji dowodzi, że mamy wielu wybitnych specjalistów, którzy mogą odegrać pozytywną rolę w rozwoju naszego bibliotekarstwa pod warunkiem, że chcieliby skorzystać z ich wiedzy i umiejętności w kreowaniu i realizowaniu polityki bibliotecznej. Można chyba zaryzykować stwierdzenie, że obydwie konferencje przyczyniły się do ujawnienia wielu pretendentów do elity zawodowej, także z ośrodków akademickiego kształcenia bibliotekarzy, co jest nowością i podważa stwierdzenie Stefana Kubowa, że do elity zawodowej „nie chce (...) pretendować kadra profesorska ośrodków kształcenia bibliotekarzy, zamknięta w szklanej wieży bibliologii”.

Powyższe konstatacje wydają się potwierdzać doniesienia z wielu innych krajowych konferencji i spotkań.

W tym kontekście należy też odnotować stosunkowo szybkie powołanie Krajowej Rady Bibliotecznej. Choć po osobistych doświadczeniach mam do tego ciała stosunek krytyczny, nie można negować dobrej woli nowych jej członków. Nowemu składowi KRB należy się kredyt zaufania. A nuż KRB stanie się potrzebnym organem ministra kultury, uzyska środki i wpływy, które pozwolą jej wypełniać swoje zadania ustawowe i sprostać nadziejom bibliotekarzy?

Nad przejawami dostrzeganego w naszym środowisku optymizmu gromadzą się jednak ciężkie chmury. Są to chmury kryzysu gospodarczego. Oby jak najszybciej nastąpiły wyjaśnienia...

Jan Wołosz jest redaktorem naczelnym „Bibliotekarza”.

Zdzisław Bieliń

Co wynikło z wyroku sądowego na Lubelszczyźnie w sprawie bibliotek publicznych?

W początkach 2008 r. zapadł precedensowy wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie w sprawie funkcjonowania bibliotek publicznych w strukturze innych instytucji. Sąd w swoich wywodach odniósł się wprawdzie do indywidualnego przypadku, ale jego wywody stanowią wykładnię dla wszystkich niesamodzielnych bibliotek publicznych.

Początkiem sprawy było nadanie przez Urząd Miasta w Stoczku Łukowskim nowego statutu Miejskiemu Ośrodkowi Kultury, w którego skład wchodziła biblioteka i dom kultury. Nadanie miało czysto formalny charakter, nie wiązało się z żadnymi zmianami i dotyczyło jedynie nazewnictwa. Wojewoda Lubelski w trybie nadzoru administracyjnego zakwestionował wspomnianą nowelizację w części dotyczącej dwóch paragrafów statutu MOK mówiących o tym, że biblioteka miejska wchodzi w skład tej instytucji. Rada Miasta nie zgodziła się z tą wykładnią i skierowała sprawę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego argumentując, że biblioteka wchodziła w skład MOK (M-GOK) przed 1 stycznia 1998 r. (od tej daty nastąpił podział gminy na dwie jednostki administracyjne, wiejską i miejską), że była jego częścią po tej dacie, aż do chwili obecnej. Ówczesne przepisy dopuszczały taką możliwość i dopiero nowelizacja ustawy o bibliotekach z dnia 27 lipca 2001 r. (art. 13 ust. 7) zakazała tego typu działań. Powód twierdził, że „Ustawa zmieniająca nie nakazywała wyłączenia bibliotek, które pozostawały w innych instytucjach kultury z dotychczasowych struktur”. Ponadto Rada Miasta argumentowała, że „Biblioteka [w Stoczku – ZB] nie jest odrębną instytucją kultury i nie jest wpisana do rejestru instytucji kultury prowadzonego przez Miasto [Stoczek]”. Odmiennego zdania był organ nadzorczy. Wojewoda stwierdzał, że statut narusza zasady art. 13 ust. 7 ustawy o bibliotekach o zakazie łączenia ich z innymi instytucjami kultury. Powołując się na art. 14 ust. 1 i 3 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, stwierdzał, że „instytucje kultury uzyskują osobowość prawną i mogą rozpo-

cząc działalność z chwilą wpisu do rejestru prowadzonego przez organizatora. Instytucja kultury z urzędu podlega wpisowi do rejestru. Biblioteka jest zatem podmiotem posiadającym osobowość prawną, działającym samodzielnie poprzez powołane w tym celu organy i dysponującym własnym majątkiem, pod warunkiem wpisania do rejestru”. W myśl art. 11 ust. 1 ustawy o bibliotekach, biblioteka stanowiąca samodzielną jednostkę organizacyjną, działa na podstawie aktu o utworzeniu biblioteki oraz statutu nadanego przez organizatora. Przedmiotem unormowań statutu są m.in. zadania bibliotek, a regulacji tych nie może zawierać statut ośrodka kultury. Zdaniem wojewody od dnia wejścia w życie art. 2 ustawy z 27 lipca 2001 r. o zmianie ustawy o bibliotekach, tj. od 31 grudnia 2001 r., „nie jest dopuszczalne łączne funkcjonowanie bibliotek publicznych z innymi instytucjami kultury”.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w całości podzielił argumentację Wojewody. Stanął na stanowisku, że „ustawowy zakaz /.../ [łączenia] dotyczy również dalszego funkcjonowania bibliotek publicznych w ramach innych instytucji kultury”. **W interpretacji Sądu jest to „nakaz prowadzenia od tej daty [tj. od 31 XII 2001 r.] bibliotek przez gminy w postaci odrębnych instytucji kultury, a więc w sposób zapewniający im niezależność organizacyjną, własne środki i osobowość prawną”.**

W wyjaśnieniu kwestii odseparowania bibliotek od innych instytucji Sąd wskazał, że wynika to z zapisu art. 18 ust. 2 ustawy o bibliotekach z 1997 r. Zgodnie z nim „biblioteka gminna musi [podkreślenie moje – ZB] być zorganizowana w formie instytucji kultury, a tym samym wpisana do rejestru prowadzonego przez organizatora, a wówczas nabywa osobowość prawną i z tą chwilą może rozpocząć działalność”. To, że „gminna biblioteka publiczna winna działać jako samorządowa jednostka organizacyjna, funkcjonująca w formie instytucji kultury [...]” potwierdził również Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 24 czerwca 2002 r.

Z tych wywodów wynika, że prowadzenie biblioteki gminnej w innej formie niż samodzielna instytucja kultury było niezgodne z prawem także przed wspomnianą nowelizacją z 2001 r.

Konkludując swoje stanowisko, Wojewódzki Sąd Administracyjny uznał skargę Rady Miasta Stoczek Łukowski za bezzasadną i oddalił ją.

Dla bibliotekarstwa publicznego na Lubelszczyźnie biblioteki wchodzące w skład innych

instytucji w połowie 2008 r. stanowiły poważny problem. Stanowiły ponad 25% jednostek stopnia podstawowego. We wcześniejszym okresie ich separacje od innych instytucji i urzędów były bardzo nieliczne. Ciekawie przedstawiało się ich usytuowanie przestrzenne. Na 57 takich gmin połowa niesamodzielnych bibliotek znajdowała się w czterech powiatach granicznych i dwóch w południowo-wschodniej części województwa: Białej Podlaskiej, Biłgoraju, Chełmie, Hrubieszowie, Tomaszowie Lubelskim i Zamościu. Tylko dwa powiaty nie miały na swoim terenie bibliotek wchodzących w skład ośrodków i domów kultury: Janów Lubelski i Łęczna.

Bibliotekarze lubelscy przyjęli wyrok z nadzieją, że wreszcie nastąpi przełom, a biblioteki usamodzielnia się. Były to jednak w dużej mierze żłndne nadzieje.

Na podstawie wspomnianego wyroku Sądu na wniosek dyrektora WBP im. H. Łopacińskiego wojewoda lubelski skierował 1 lipca 2008 r. do burmistrzów i wójtów gmin województwa lubelskiego pismo w sprawie dostosowania statusu bibliotek publicznych do obowiązujących unormowań prawnych wskazanych w sentencji wyroku. Adresaci mieli w terminie 30 dni poinformować wojewodę o podjętych działaniach zmierzających do uregulowania przedmiotowej sprawy. Odpowiedzi nadeszły, ale daleko poniżej oczekiwań.

Odpowiedzi dają się podzielić na trzy grupy: 1) akceptujące sentencję wyroku z obietnicą szybkiego terminu wprowadzenia go w życie; 2) akceptujące sentencję wyroku, przewidujące jego realizację, jednak w wydłużonym okresie, bez podania konkretnej daty; 3) wyrażające różnego rodzaju zastrzeżenia i sprzeciwy. Rozkład odpowiedzi był następujący: na 57 gmin w pierwszej grupie znalazło się 12 jednostek, w drugiej – 24 i w trzeciej 16 jednostek. Reprezentanci pierwszej i drugiej grupy z reguły krótko informowali o swoim stanowisku, natomiast nastawieni negatywnie dawali z reguły obszerniejsze uzasadnienia, a nawet snuli długie dywagacje i wywody.

Najczęściej negatywna argumentacja odwoływała się do wysokich kosztów wprowadzenia separacji (nikt jednak nie przeprowadził kalkulacji), tradycji dobrej współpracy partnerów, długiego okresu pozostawania we wspólnocie, woli członków Rady Gminy. Ale też niektóre odpowiedzi są wprost kuriozalne. Wójt gminy K. w powiecie puławskim napisał: „Zwracam się do Pani, jako do byłego samorządowca [pani wojewoda

była wcześniej wójt w jednej z gmin powiatu biłgorajskiego] znajdującego problemy małych gmin z prośbą o podjęcie działań w celu dokonania zmiany przepisów w tym zakresie, moim zdaniem gminne biblioteki mogą funkcjonować w formie odrębnych instytucji, ale również w połączeniu z domami kultury, a nawet z bibliotekami szkolnymi w małych miejscowościach, i decyzje o tym powinna podejmować Rada Gminy”. Wójt gminy J. w powiecie tomaszowskim pisze: „Wyrok Sądu [...] dotyczy innego stanu faktycznego [niż nasz; w gminie działają GBP i GOK od 1995 r.], a z uzasadnienia wyroku wynika, że w sprawie tej nadal zdaniem sądu istnieją duże rozbieżności interpretacyjne. Sąd przychylił się jedynie do zdania, że biblioteka powinna być odrębną instytucją kultury. W tej sytuacji [...] zmiana funkcjonowania Biblioteki Publicznej jako odrębnej instytucji kultury, wydaje się niecelowa i ekonomicznie nieuzasadniona”. Najbardziej obszerne i najbardziej polemiczne pismo nadesłał wójt gminy BP w powiecie białskopodlaskim. Jego argumentacja odwołuje się do faktu, że biblioteka gminna wchodziła w skład GOK jeszcze przed wydaniem ustawy o bibliotekach, a „w ustawie zmieniającej [z 27 lipca 2001 r. – ZB] brak jest przepisu nakazującego wyłączenie bibliotek”, a „... zmiana ustawy o bibliotekach nie wprowadziła obligatoryjności wydzielenia bibliotek...”. Analizując treść wyroku WSA stwierdza, że „jego treści nie można w żadnym razie odnosić do innych gmin” [?]. Argumentem ma tu być fakt, że przy podziale Miasta i Gminy Stoczek na dwie gminy „nie dokonano odpowiedniego rozdziału funkcji [?] na bazie obowiązujących do tego czasu przepisów, zarówno co do bibliotek, jak i organizowania działalności kulturalnej”. Konkludując swoje obszerne wywody, wójt zgłasza propozycję: „Rozwiązaniem zasygnalizowanego problemu byłoby podjęcie przez ustawodawcę kroków zmierzających do takiej zmiany obowiązującego – lecz nie przystającego do codziennej rzeczywistości – stanu prawnego, aby możliwe było łączenie GOK z bibliotekami publicznymi. Ustawodawca tworząc obowiązującą, ale powszechnie [?] krytykowaną normę prawną, kierował się być może przejrzystością finansową, pomijając [...] zasadę gospodarności [...]. Wyodrębnienie w osobę prawną bibliotek gminnych pociąga za sobą dodatkowe, niemałe dla niewielkich gmin, koszty. W gminach wiejskich połączenie ośrodków kultury i bibliotek jest całkowicie zasadne [?] nie tylko pod względem finansowym. Należy zauwa-

żyć, że działania bibliotek i ośrodków kultury przenikają się i uzupełniają, i jak w przypadku Gminy BP zlokalizowane są zawsze w jednym obiekcie”. W zakończeniu wójt pisze: „Gmina BP w najbliższym czasie nie widzi podstaw [podkreślenie moje – ZB] do podjęcia działań zmierzających do odmiennego niż dotychczas uregulowania kwestii zasygnalizowanych w piśmie”.

Poprzestaną na tych trzech pismach. Pozostałe nie wnoszą do sprawy już nic istotnego. No, może warto jeszcze przytoczyć następne pismo wójta z gminy K. w pow. puławskim, który na początku drugiej połowy sierpnia 2008 r. nadesłał kolejną informację w przedmiotowej sprawie. W piśmie informował, że sprawa separacji biblioteki była przedmiotem sesji Rady Gminy. W głosowaniu jawnym wszyscy radni (13) zagłosowali przeciwko wyłączeniu GBP ze struktury GOK. Na zakończenie jeszcze jeden głos oburzenia ze strony wójta gminy T. w pow. świdnickim na Wojewódzką Bibliotekę Publiczną, że jej dyrektorka śmiała wystąpić do Urzędu Wojewódzkiego „o sprawdzenie przez Urząd Wojewódzki w Lublinie formy organizacyjnej biblioteki gminnej w Trawnikach”. Wójt wystąpił nawet z wnioskiem „o wskazanie podstawy prawnej umożliwiającej Dyrektora [...] do występowania z wnioskiem do Urzędu [...] w sprawie sprawdzenia formy organizacyjnej biblioteki gminnej”. Czyżby groził jej wniosek o przekroczenie uprawnień służbowych?

Lektura pism wójtów i burmistrzów, jak również działań związanych z rozdzieleniem bibliotek i ośrodków (domów) kultury, generalnie nie napawa optymizmem i wywołuje smutne refleksje. W większości odpowiedzi wyczuwa się co najmniej rezerwę wobec sprawy, nieliczenie się z potrzebami bibliotek, a nawet przedmiotowe ich traktowanie. Oto następne negatywne przykłady zebrane od pracowników WBP potwierdzające nie najlepsze traktowanie bibliotek. W powiecie polskim Urząd Miasta i Gminy w O. deklaruje wprowadzenie separacji biblioteki od ośrodka kultury, ale przy okazji zamierza zlikwidować cztery (z 5) filii bibliotecznych, pozostawiając jedną, najmniejszą, położoną tuż za opłotkami miasta. Kuriozalna wprost sytuacja istnieje od kilku lat w gminie T. w pow. łukowskim, gdzie mimo uchwały Rady Gminy o rozdzielenie placówek decyzja ta od kilku lat nie jest realizowana. Powstaje pytanie, co zatem udało się osiągnąć wojewódzkiej władzy administracyjnej na mocy wyroku sądowego? Okazuje się, że niewiele.

Według najnowszych danych pochodzących z WBP w Lublinie na dzień 25 maja 2009 r. separację bibliotek przeprowadziło 13 gmin: Kodeń i Konstanyńów w pow. białskopodlaskim, Jeziorzany w pow. lubartowskim, M. Bychawa w pow. lubelskim, M. Stoczek i Adamów w pow. łukowskim, Józefów w pow. opolskim, Dębowa Kłoda w pow. parczewskim, Komarówka w pow. radzyńskim, M. Ryki, Rachanie w pow. tomaszowskim oraz Grabowiec i Skierbieszów w pow. zamojskim.

Problem zatem pozostaje. Warto więc, aby Pani Wojewoda przypomniła jeszcze raz paniom i panom wójtom i burmistrzom o obowiązku respektowania prawa.

Dr Zdzisław Bieleń jest emerytowanym wicedyrektorem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie.

[Od Redakcji: Głęboko zasmuca pojmowanie prawa w samorządach i brak poczucia odpowiedzialności za jego egzekwowanie przez organy nadzorcze państwa. Deprymujące jest milczenie od dłuższego czasu na ten temat resortu kultury i dziedzictwa narodowego. W tej sytuacji starania o nową ustawę biblioteczną, w której znalazłyby się bardziej korzystne rozwiązania dla działalności biblioteczno-informacyjnej i upowszechniania czytelnictwa w społeczeństwie wydają się natrafiać na barierę nie do pokonania – na ścianę niemożności państwa, w którym decyzje ustawodawcy nie mają mocy wiążącej dla administracji samorządowej i rządowej.]

**Wanda Matwiejczuk
Danuta Szewczyk-Kłos**

Promowanie osiągnięć naukowych i kulturalnych oraz wspomaganie dydaktyki.

Z doświadczeń Biblioteki Głównej Uniwersytetu Opolskiego

Potrzeby społeczeństwa, które oczekuje szybkiego dostępu do informacji i źródeł wiedzy, stają się wyzwaniem dla bibliotek naukowych, a przede wszystkim bibliotek szkół wyższych, które tworzą i aktualizują warsztaty niezbędne w pracy naukowej, badawczej i dydaktycznej. Wykonywanie prac merytorycznych i obsługa czytelników, a także realizowanie bogatego zakresu działań na

rzecz macierzystego środowiska naukowego, wymagają obecnie od tych bibliotek inicjatyw, które wzorem innych organizacji powinny sprzyjać efektywniejszej komunikacji międzyludzkiej, dogodnemu udostępnianiu posiadanych zbiorów własnych i pośrednictwu w korzystaniu z olbrzymich zasobów informacji naukowej. Współcześnie przejawem takiej inicjatywy jest promocja, która nabiera coraz większego znaczenia. Słownikowe sformułowanie pojęcia „promocja” stosowane jest m.in. „dla określenia działań zmierzających do zwiększenia popularności czegoś lub kogoś, lansowania, protegowania, upowszechniania, popularyzowania (...)”¹.

W mniejszych ośrodkach naukowych aktywność promocyjna biblioteki nabiera szczególnie znaczenia, często warunkuje jej przetrwanie i rozwój. Odbiorcami usług w bibliotekach uczelnianych, szczególnie w takich ośrodkach akademickich jak Opole, jest nie tylko społeczność akademicka, lecz także uczniowie szkół ponadgimnazjalnych oraz mieszkańcy miasta, dlatego działalność promocyjna powinna być skierowana do wszystkich tych grup. Tworzenie pozytywnego wizerunku biblioteki w środowisku wymaga opracowania planu działania, pozyskania odpowiednich środków finansowych i konsekwencji w realizacji podjętych prac.

Biblioteka Główna Uniwersytetu Opolskiego od kilkunastu lat stara się aktywnie angażować w różne sfery życia uczelni, podejmując działalność wystawienniczą, a także organizując wykłady i spotkania z wybitnymi osobami ze świata nauki, kultury i polityki. Ponadto włącza się do przedsięwzięć ogólnouczelnianych, uroczystości i konferencji naukowych. Stałą formą promującą informację naukową i źródła wiedzy jest oferta edukacyjna skierowana do pracowników naukowych, studentów, nauczycieli i młodzieży szkolnej.

Udział biblioteki w organizacji wykładów i spotkań autorskich

Jednym ze sposobów działań wykraczających poza statutowe funkcje Biblioteki Głównej Uniwersytetu Opolskiego jest współorganizacja zainicjowanej przez rektora Uniwersytetu Opolskiego prof. Stanisława Sławomira Nicieję „Złotej Serii Wykładów Otwartych”, mającej już kilkunastoletnią tradycję. Cykl ten został zapoczątkowany w grudniu 1996 r. Pierwszy wykład na temat: „Błaski i cienie Trzeciej Rzeczypospolitej” wygłosił prof. Leszek Balcerowicz. Do zadań biblioteki

należy przygotowanie kampanii promocyjnej oraz całej logistyki związanej z organizacją spotkania. Każdy wykład ma odpowiednią oprawę w postaci przygotowywanych wystaw i plansz informacyjnych wykonywanych przez pracowników Oddziału Informacji Naukowej. Prezentacja materiałów eksponowanych na wystawie obejmuje informacje o sylwetce wykładowcy, jego dokonaniach naukowych, zawodowych lub twórczych. Zawiadomieniem o wykładzie jest plakat wyróżniający się charakterystyczną formą plastyczną, a do zapraszanych gości rozsyłane są specjalne, w tym celu zaprojektowane, zaproszenia. W ciągu jednego roku akademickiego organizowanych jest od kilku do kilkunastu wykładów. Wśród wykładowców są wybitni naukowcy, literaci, znani politycy, sławni artyści, dziennikarze, publicyści. Do tej pory w kręgu zaproszonych gości znalazły się takie osobistości, jak: prof. Janusz Tazbir, premier Tadeusz Mazowiecki, ks. biskup prof. Tadeusz Pieronek, Wiesław Myśliwski, Adam Hanuszkiewicz, Andrzej Olechowski, prof. Tomasz Goban-Klas, prof. Tadeusz Sławek, Olga Tokarczuk, Ryszard Kapuściński i wielu innych.

Wykład „otwarty” jest tą formą upowszechniania wiedzy, w której może wziąć udział każda osoba zainteresowana daną tematyką. Publiczność przeważnie stanowią pracownicy naukowcy i studenci, trzeba jednak podkreślić, że na wykłady przychodzi także starsza młodzież szkolna, nauczyciele oraz mieszkańcy Opola. Miejscem wykładów jest licząca około 150 miejsc czytelnia Biblioteki Głównej lub Aula Błękitna Collegium Maius. W przypadku dużej frekwencji na korytarzu przed salą wykładową montowany jest telebim, aby wszystkie zainteresowane osoby mogły uczestniczyć w wykładzie. Wykładom niejednokrotnie towarzyszą kiermasze książek, na których dostępne są publikacje zaproszonych wykładowców. W 2007 r. Urząd Miasta Opola przyznał dofinansowanie z funduszy Unii Europejskiej na realizację projektu „Złota Seria Wykładów Otwartych”. BG UO stała się beneficjentem tych środków. W okresie minionych dwunastu lat odbyło się blisko 60 wykładów, których słuchaczami było ponad dwanaście tysięcy osób.

Wystawy okolicznościowe, biograficzne i tematyczne

Rozszerzona działalność wystawiennicza to drugi znaczący zakres aktywności skierowanej

do użytkowników BG i jej otoczenia. Rokrocznie w dniu święta Uniwersytetu Opolskiego wręczane są doktoraty honoris causa wybitnym przedstawicielom nauki i kultury z kraju i z zagranicy. W okresie, gdy uczelnia opolska była jeszcze Wyższą Szkołą Pedagogiczną, doktoraty honorowe otrzymali: prof. Bogdan Suchodolski (1985), prof. Reinhold Olesch (1990), prof. Jan Józef Trzyniecki (1993). Pierwszy doktorat honorowy w historii Uniwersytetu Opolskiego w dniu 18 maja 1995 r. otrzymał ks. abp Alfons Nossol. Z okazji tych szczególnych uroczystości bibliotekarze przygotowują wystawy prezentujące sylwetki doktorów, ich dorobek naukowy, aktywność zawodową i społeczną. Niejednokrotnie na wystawach eksponowane są fotografie z rodzinnych albumów lub też inne dokumenty związane z życiem i twórczością osoby wyróżnionej tym zaszczytem. W ciągu czternastu lat funkcjonowania uniwersytetu w Opolu godność tę otrzymało dwudziestu ośmiu doktorów honorowych.

Z okazji inauguracji nowego roku akademickiego przygotowywane są wystawy pod nazwą „Rok, który minął”. Prezentuje się na nich fotografie z ważnych wydarzeń z życia społeczności uniwersytetu. Ekspozycji fotograficznej towarzyszy wystawa publikacji pracowników naukowych i dydaktycznych z minionego roku akademickiego.

Biblioteka realizuje również własne plany popularyzacji piśmiennictwa, a są to liczne wystawy przygotowywane przez pracowników Oddziału Informacji Naukowej oraz bibliotek specjalistycznych. Dotyczą one różnych dziedzin wiedzy, dorobku naukowego wybranych autorów lub wiążą się z wydarzeniami literackimi, politycznymi i regionalnymi. Na przestrzeni minionych ostatnich pięciu lat zorganizowano na terenie Uniwersytetu Opolskiego 125 wystaw (dane statystyczne przedstawiono w tabeli 1).

Tabela 1. Liczba wystaw organizowanych przez pracowników Biblioteki Głównej i bibliotek specjalistycznych w latach 2003-2007

Jednostka organizacyjna	Liczba wystaw w latach 2003-2007				
	2003	2004	2005	2006	2007
Oddział Informacji Naukowej	14	12	12	20	24
Biblioteki specjalistyczne	5	5	12	6	9
Razem	19	17	24	26	39

Wystawy przygotowywane są także na specjalne zlecenia dyrektorów instytutów z okazji jubileuszy profesorów z danych jednostek organizacyjnych uczelni, konferencji, seminariów lub okolicznościowych wykładów.

Opolskie Festiwale Nauki

Kolejną okazją do promowania usług biblioteki oraz nawiązywania współpracy z instytucjami naukowymi, kulturalnymi i oświatowymi w środowisku są organizowane od 2003 r. Opolskie Festiwale Nauki. Biblioteka Główna wraz z innymi jednostkami organizacyjnymi Uniwersytetu Opolskiego włącza się w nurt popularyzacji nauki i wiedzy skierowanej do mieszkańców Opola i Opolszczyzny. Organizuje wystawy, pokazy i prezentacje multimedialne przedstawiające pracę i możliwości nowoczesnej biblioteki naukowej. Bibliotekarze starają się potwierdzić, że biblioteka to dużo więcej niż miejsce przechowywania i wypożyczania książek – to dostęp do wielu źródeł informacji, w tym do informacji w wersji elektronicznej. BG i biblioteki specjalistyczne przygotowują wiele propozycji zachęcających kształcące się osoby do korzystania z usług biblioteki akademickiej. W ofercie na Festiwalu Nauki znalazło się wiele propozycji adresowanych do osób kształcących się, między innymi były to „Słowniki multimedialne i wykorzystanie komputerów w nauce języka angielskiego” – prezentacja przygotowana i przeprowadzona przez bibliotekarzy z udziałem pracowników naukowych i studentów Instytutu Filologii Angielskiej – oraz pokaz multimedialny na temat „Internet w edukacji”, skierowany do nauczycieli i studentów kierunków pedagogicznych, zrealizowany w Międzyinstytutowej Bibliotece Pedagogicznej. W 2007 r. w Bibliotece Głównej przygotowano także prezentację multimedialną pod hasłem „Postać książki na przestrzeni wieków”. Uzupełnieniem pokazu była wystawa ilustrująca tę tematykę, na której udostępniono druki dawne i eksponaty ze zbiorów BG, na planszach przedstawiono reprodukcje zwojów i kodeksów pergaminowych oraz ilustracje z inkunabułów i starodruków. Przedstawiając w zarysie dzieje książki, na wystawie zaprezentowano także książki współczesne, elektroniczne i audiobooki. Temat spotkał się z dużym zainteresowaniem uczniów klas humanistycznych szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Zakładając, że przyszłością bibliotek, obok tradycyjnych dokumentów, będą szybko powstające i rozpowszechniane źródła elektroniczne, bi-

blioteka poświęca im najwięcej uwagi w działalności informacyjnej. W celu ułatwienia użytkownikom korzystania z elektronicznych baz danych pracownicy biblioteki przygotowali „Informator. Katalogi i bazy danych dostępne w lokalnej sieci internetowej Uniwersytetu Opolskiego”. Ponadto wydano folder „Biblioteka Główna Uniwersytetu Opolskiego”, informujący o zakresie usług i lokalizacji bibliotek na terenie Uniwersytetu. W harmonogramie imprez festiwalowych nie zapomniano również o potrzebie szkoleń naszych przyszłych użytkowników – młodzieży szkolnej. Dla nich zorganizowano warsztaty pod nazwą „Jak poszukiwać materiałów do pracy maturalnej”. Stałym elementem programów festiwalu są niedzielne pikniki naukowe, podczas których wszyscy odwiedzający stoisko BG mogą otrzymać informatori, a także uzyskać od bibliotekarzy dodatkowe informacje o usługach biblioteki. Uzupełnieniem i jednocześnie bardzo atrakcyjnym akcentem tej dużej akademickiej, środowiskowej imprezy była wystawa prac uczniów Zespołu Państwowych Placówek Kształcenia Plastycznego im. Jana Cybisa w Opolu. Młodzi artyści przedstawili własne wizje okładek i ilustracji do swoich ulubionych lektur z dzieciństwa, w różnych technikach malarskich. Miłośnicy sztuk plastycznych mogli obejrzeć te prace na pokonkursowej wystawie „Moja ulubiona lektura”.

W 2008 r. w ramach Opolskiego Festiwalu Nauki BG zorganizowała pokaz prac uczniów szkoły plastycznej, którzy wzięli udział w konkursie na projekt znaku graficznego BG UO. Uczestnicy tegorocznego pikniku naukowego, oceniając przedstawione pomysły młodzieży, głosowali na najlepszy projekt.

Działalność edukacyjna bibliotek

Obok różnych działań przybliżających społeczności uniwersyteckiej zbiory i usługi biblioteczne ważne miejsce zajmuje dydaktyka, której celem jest przygotowanie pracowników naukowych i studentów do korzystania z wiedzy i informacji dostępnej w bibliotece oraz za jej pośrednictwem. Kształcimy użytkowników na trzech poziomach, od podstawowego przysposobienia bibliotecznego studentów pierwszego roku, poprzez kształcenie obejmujące podstawowe wiadomości z informacji naukowej, aż do zaawansowanych kursów dla osób piszących prace dyplomowe i magisterskie oraz doktorantów.

Na poziomie przysposobienia bibliotecznego wszyscy studenci pierwszego roku studiów są

zapoznawani z regulaminem udostępniania zbiorów, funkcjami i zawartością katalogu opracowanego w systemie ALEPH, strukturą, lokalizacją i zakresem usług realizowanych w BG i bibliotekach specjalistycznych Uniwersytetu Opolskiego. Przystosowania prowadzone są przez pracowników Oddziału Informacji Naukowej oraz starszych bibliotekarzy i kustoszy z bibliotek specjalistycznych.

Rozszerzone kształcenie z zakresu informacji naukowej, obejmującej wybrane dziedziny wiedzy, odbywa się na specjalne zapotrzebowanie instytutów. W ramach zajęć realizowanych w formie kursów studenci poznają podstawowe pojęcia z zakresu opisu bibliograficznego, budowę i rodzaje bibliografii ogólnych i specjalistycznych. Zajęcia praktyczne prowadzone w komputerowej sali katalogowej ukierunkowane są na przygotowanie studentów do nabywania umiejętności prowadzenia samodzielnych poszukiwań literatury w komputerowych bazach Biblioteki Narodowej i w innych centralnych katalogach bibliotecznych. Program tych kursów jest każdorazowo modyfikowany, zgodnie z potrzebami danego instytutu, który zleca przeprowadzenie zajęć. Celem tych zajęć jest przede wszystkim nabywanie przez studentów jak najwyższych kompetencji informacyjnych. W ostatnich latach obserwujemy coraz większe zapotrzebowanie na tego typu działalność edukacyjną biblioteki. Najczęściej tego rodzaju zajęcia zlecane są przez Wydział Historyczno-Pedagogiczny. Biorą w nich udział studenci przygotowujący warsztaty naukowo-badawcze do prac magisterskich. Cykliczne szkolenia prowadzone są przez pracowników Oddziału Informacji Naukowej.

Stały kurs w wymiarze piętnastu godzin z zakresu elektronicznych źródeł informacji prowadzony jest dla studentów magisterskich studiów wieczorowych na kierunku filologia angielska. W kursie takim mogą także uczestniczyć studenci studiów stacjonarnych. Zajęcia prowadzone są w formie warsztatów. Ich celem jest zdobycie umiejętności samodzielnego wyszukiwania informacji w elektronicznych bazach danych czasopism pełnotekstowych, bazach bibliograficznych i abstraktowych oraz sprawności w korzystaniu z bibliotek cyfrowych i kolekcji książek elektronicznych. Kształcenie kompetencji prawidłowego formułowania pytań przy poszukiwaniu danych, układanie strategii poszukiwań i właściwej interpretacji wyników wyszukiwania staje się ważnym elementem pracy informacyjnej biblioteki

naukowej, uczestniczącej w kształtowaniu świadomego i samodzielnego użytkownika informacji w społeczeństwie.

Problematykę zajęć oraz liczbę godzin realizowanych w latach 2003-2007 przedstawiono w tabeli 2.

Tabela 2. Liczba godzin i rodzaje szkoleń i kursów prowadzonych dla studentów Uniwersytetu Opolskiego w latach 2003-2007

Zakres zajęć dydaktycznych	Liczba godzin zrealizowanych w latach 2003-2007				
	2003	2004	2005	2006	2007
Przygotowanie biblioteczne	208	212	236	246	230
Podstawy informacji naukowej	25	24	37	40	87
Elektroniczne źródła informacji naukowej i bazy danych	60	60	90	120	120
Razem	293	296	363	406	437

Liczba szkoleń bibliotecznych wskazuje na rosnący udział BG w powszechnym programie edukacji informacyjnej. Pomimo spadku z roku na rok liczby studentów na studiach zaocznych i wieczorowych na Uniwersytecie Opolskim zwiększa się zainteresowanie specjalistycznymi kursami z zakresu podstaw informacji naukowej i zasobów elektronicznych baz danych.

Podsumowanie

Udział biblioteki w promocji osiągnięć naukowych i aktywność w życiu kulturalnym środowiska lokalnego, w którym działa szkoła wyższa, wpływa na kształtowanie pozytywnego wizerunku uczelni i jej pracowników naukowych. Skutkuje także postrzeganiem biblioteki jako organizacji powołanej i zdolnej nie tylko do realizowania określonych zadań statutowych, lecz również różnorodnych form pracy popularyzatorskiej. Organizowanie cyklicznych imprez, które wpisują się w kalendarz życia naukowego i kulturalnego miasta, znacznie podnosi rangę biblioteki oraz przyczynia się do zwiększenia jej popularności. Zwiększa także atrakcyjność uczelni wśród potencjalnych kandydatów na studia na lokalnym i ogólnopolskim rynku edukacyjnym.

Ustawiczne kształcenie użytkowników wpisuje się w strategię budowania społeczeństwa informacyjnego, redukcję barier w dostępie do informacji oraz przyczynia się do podniesienia poziomu wykorzystania specjalistycznych źródeł informacji. Prowadzenie zajęć dydaktycznych przez bibliotekarzy sprzyja zacieśnianiu więzi społecznych z kadrą naukową i studentami.

Przytoczone przykłady działalności promocyjnej i kulturalnej są udziałem biblioteki naukowej w kreowaniu public relations macierzystej uczelni.

Dr Wanda Matwiejczuk (matwiejw@uni.opole.pl) jest dyrektorem Biblioteki Głównej Uniwersytetu Opolskiego, a Danuta Szewczyk-Kłós (danuta@uni.opole.pl) jej wicedyrektorem. Tekst w postaci posteru został zaprezentowany i wygłoszony na konferencji „Biblioteki w procesie dydaktycznym i badaniach naukowych” organizowanej 25-27.06.2008 r. przez Bibliotekę Politechniki Łódzkiej.

PRZYPIIS:

¹ Penc J.: *Leksykon biznesu. Słownik angielsko-polski*. Warszawa: Agencja Wydawnicza Placet, 1997, s. 345.

Bolesław Howorka

Czy ochrona praw nabytych nie obejmuje wszystkich obywateli?

Wydawało się, że sprawa praw nabytych przez starszych bibliotekarzy i kustoszów pracujących w bibliotekach uczelnianych została zapomniana. Okazuje się, że nie, że jest inaczej. Wielu zainteresowanych zorientowało się, że problem ten nie został uregulowany w poszczególnych uczelniach w sposób identyczny. W licznych szkołach wyższych uznano, że prawa nabyte muszą być właściwie chronione, że zasada ochrony tych praw dotyczy wszystkich pracowników, także bibliotekarzy, że nie może być tak, że szanowane są prawa wyłącznie tych grup pracowniczych, które są głośnie, roszczeniowe, liczne i dobrze zorganizowane. Ewentualne błędne przepisy, zapisy ustawy bądź też brak odniesienia się do tej zasady w przepisach końcowych ustawy, nie mogą stanowić o tym, że prawa nabyte traci niewielka w końcu grupa osób nie tylko, że pracujących, ale przede wszystkim dobrze pracujących, z dużym stażem zawodowym, ale nie charakteryzująca się hałaśliwymi wystąpieniami o poszanowanie jej praw pracowniczych.

Postępując konsekwentnie, kierując się zasadami obowiązującymi w demokratycznym państwie prawnym (patrz: art. 2 Konstytucji RP:

„Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”), uznano w wielu uczelniach, że starsi bibliotekarze i kustosze nabyli na podstawie przepisów ustawy z dnia 12 września 1990 r. określone prawa. Art. 192 ust. 2 tej ustawy stanowił: *„Osoby zajmujące w dniu wejścia w życie ustawy stanowisko starszego bibliotekarza lub starszego dokumentalisty i posiadające tytuł zawodowy magistra lub równorzędny zajmują odpowiednio stanowiska, o których mowa w art. 77 ust. 2”*. I dalej, ust. 3: *„Osoby, o których mowa w ust. 1 i 2, z dniem wejścia w życie ustawy stają się pracownikami mianowanymi na czas nieokreślony”*. Przypomnę tu jeszcze bardzo ważne przepisy powołanego wyżej art. 77 ust. 2 uchylonej ustawy: *„Przepisy dotyczące pracowników dydaktycznych stosuje się odpowiednio do pracowników bibliotecznych oraz dokumentacji i informacji naukowej zatrudnionych na stanowiskach: kustosa bibliotecznego, starszego bibliotekarza i starszego dokumentalisty, jeżeli ustawa lub przepisy szczególne nie stanowią inaczej”*. Ustawa ta weszła w życie z dniem ogłoszenia i od tego dnia wymienieni w art. 77 i 192 tego aktu normatywnego pracownicy nabyli określone prawa. I te prawa są w wielu uczelniach szanowane.

Ale jednocześnie w wielu uczelniach (być może „przestraszonych” nieuprawnioną, nie biorącą pod uwagę zasad obowiązujących w demokratycznym państwie prawnym, wykładnią przepisów ustawy, a także odmową zajęcia się sprawą przez Rzecznika Praw Obywatelskich) cofnięto te uprawnienia.

Stanowczo twierdzą, że ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym* mogła pozbawić określonych praw (wynikających z przepisów uchylonej ustawy) tylko te osoby, które uzyskały stanowiska starszych bibliotekarzy, starszych dokumentalistów i kustoszów bibliotecznych po dniu 31 sierpnia 2007 r. Jednakże, kierując się zasadami obowiązującymi w demokratycznym państwie prawnym, nie wolno było zmieniać sytuacji prawnej tych osób, które wymienione stanowiska zajmowały przed dniem 1 września 2005 r., osób, które zgodnie z obowiązującymi ówczesnie przepisami nabyły określone prawa. Te osoby zachowały swoje uprawnienia.

I co tu jeszcze, w tej sprawie, można dodać?

Moje twierdzenie wspierają poważne argumenty merytoryczne, uzasadniające słuszność pod-

jętej w 1990 r. decyzji o przyznaniu określonych praw niektórym bibliotekarzom. Wystarczy tu wskazać na to, że biblioteki uczelniane były i są zakładami o zadaniach naukowych, dydaktycznych i usługowych. Wyraźnie na to wskazywały przepisy art. 65 uchylonej ustawy. W nowej, obowiązującej ustawie nie ma takich przepisów, ale przecież zadania biblioteki głównej uczelni się nie zmieniły z dniem 1 września 2005 r. Nie zmieniły się też zakresy obowiązków starszych bibliotekarzy i kustoszy. Nadal, tak jak to było przed 2005 r. i zawsze, w bibliotece szkoły wyższej, w bibliotece głównej, w uczelnianym systemie biblioteczo-informacyjnym, prowadzona jest działalność dydaktyczna, szkoleni są zarówno indywidualni użytkownicy (i to nie tylko studenci), realizowane są planowe zajęcia dydaktyczne z grupami użytkowników (i to znowu nie tylko studentów), zajęcia dla studentów pierwszych lat studiów z przysposobienia bibliotecznego, zajęcia z podstaw informacji naukowej dla wielu, różnych użytkowników bibliotek... Bibliotekarze, przede wszystkim ci najbardziej doświadczeni, a więc starsi bibliotekarze i kustosze, uczestniczą w pracach naukowych prowadzonych przez jednostki organizacyjne uczelni, biorą aktywny udział w różnego rodzaju konferencjach naukowych, wygłaszają referaty, publikują...

A argumenty prawne? Zajrzyjmy do kodeksu pracy. Z art. 18 wynika, że postanowienia umów i aktów, na których podstawie powstaje stosunek pracy nie mogą pogarszać sytuacji pracownika. Zasada praw nabytych była przedmiotem orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, który podkreślał, że prawa nabyte nie mogą być odbierane pracownikowi nawet w drodze ustawy (por. uzasadnienie orzeczenia TK dnia 25 lutego 1997 r. K21/95, OTK 1997, cz. I, poz. 7)¹. TK wielokrotnie wypowiadał się za tym, że zasada praw nabytych stanowi fundament zaufania obywatela do państwa. Nie kwestionując możliwości wprowadzania przepisami ustawy zmian w pewnych rozwiązaniach prawnych (np. nie przyznając określonych w uchylonych przepisach uprawnień starszym bibliotekarzom i kustoszom zatrudnionym po dniu wejścia w życie *Prawa o szkolnictwie wyższym*), TK stoi na stanowisku, że nowa regulacja nie może naruszyć praw nabytych pracowników, którzy określone prawa *lege artis* uzyskali (por. uzasadnienie orzeczenia TK z dnia 29 stycznia 1992 r. K 15/91, OTK 1992, cz. I, poz. 8)¹.

TK wielokrotnie odwoływał się do art. 2 Konstytucji RP. Orzekł m.in., że „zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasada bezpieczeństwa prawnego wynikają z klauzuli demokratycznego państwa prawnego i mają charakter wiążący dla ustawodawcy. Odstąpienie od tej zasady mogłoby nastąpić w sytuacji szczególnej konieczności publicznej” (z wyroku z dnia 12 stycznia 2000 r. P. 11/98). Taka „szczególna konieczność publiczna” w omawianej sytuacji na pewno nie miała miejsca. Takich wyroków TK, z których wynika nienaruszalność zasady ochrony praw nabytych, jest więcej. Jednakże, na co trzeba zwrócić uwagę, zasada ochrony praw nabytych nie ma charakteru absolutnego. W wyroku z dnia 12 stycznia 2000 r. (K. 1/2000) Trybunał stwierdził, że z konieczności zachowania praw nabytych nie można wywodzić obowiązku pracodawcy kreowania identycznych uprawnień dla innych osób. Z tego wyroku wynika, że „nowi” (zatrudnieni na odpowiednich stanowiskach bądź też awansowani na te stanowiska po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym) starsi bibliotekarze i kustosze nie nabyli stosownych praw, ustalonych uchylonymi przepisami.

Jeszcze raz pragnę podkreślić, że interpretowanie przepisów art. 264 ust. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. w taki sposób, że uznaje się za podstawę cofnięcia praw słusznie nabytych, narusza zasady, o których jest mowa w cytowanym tu już art. 2 Konstytucji RP. Cofnięcie praw przyznanych zgodnie z obowiązującymi przepisami, praw, które pracownikom się słusznie należały (a których niesłusznie ich pozbawiono), było niedopuszczalne. Krzywda wyrządzona starszym bibliotekarzom i kustoszom bibliotecznym, posiadającym tytuł zawodowy magistra, pracującym w uczelniach na tych stanowiskach przed dniem 1 września 2005 r., powinna być niezwłocznie naprawiona!

Bolesław Howorka jest emerytowanym dyrektorem Biblioteki Akademii Medycznej (obecnie Uniwersytetu Medycznego) w Poznaniu i radcą prawnym.

PRZYPIIS:

¹ Informacja z opinii Tadeusza M. Nycza, wybitnego specjalisty z zakresu prawa pracy, zamieszczona na stronach WWW: prawo-pracy.pl/prawa_nabyte_szkolnictwo_wyzsze-a-125.html

Maria Niemyjska

Czytelnictwo książki mówionej w Wypożyczalni Książki Mówionej Książnicy Podlaskiej

Czytelnictwo obejmuje zróżnicowane środowiska mieszkańców, którzy czytają z różnych powodów i z różnym skutkiem. W badaniach czytelnictwa dominuje bądź kierunek psychologiczny, bądź socjologiczny. Przedmiotem pierwszego są procesy zachodzące podczas czytania, problemy poznawania, rozumienia i interpretacji tekstów, motywów i zainteresowań czytelniczych, wpływu i skuteczności lektury, formowanie poglądów, kształtowanie się świadomości czytelnika. Natomiast kierunek socjologiczny wiąże czytelnictwo z całokształtem spraw społecznych, analizuje znaczenie, warunki i jego społeczne efekty. Przy całej różnorodności ujęć pojęcia czytelnictwa, akt czytania jest zawsze finalnym etapem procesu komunikacji, realizowanym za pośrednictwem pisma.

Książka mówiona to nagranie dźwiękowe zawierające tekst publikacji książkowej. Początkowo nagrań dokonywano na płytach patefonowych i taśmach magnetofonowych z przeznaczeniem wykorzystywania ich w nauczaniu osób niewidomych i niedowidzących. Obecnie są one zapisywane cyfrowo i dostępne na płytach kompaktowych (w formie audio, MP3 lub na kartach elektronicznych odtwarzanych przez tzw. czytaki).

Podstawą przeprowadzonej analizy czytelnictwa były: dziennik wypożyczeń, podsumowania miesięczne, sprawozdania roczne oraz inne dokumenty biblioteczne (księga inwentarzowa, księga sumaryczna działu, dowody wpływów, rejestr czytelników, karty zobowiązań czytelników, karty wypożyczeń czytelników, karty książki, katalogi biblioteczne). Ponadto wywiady z czytelnikami oraz obserwacja mająca na celu zdobycie informacji o zainteresowaniach i potrzebach czytelniczych użytkowników Wypożyczalni Książki Mówionej. Ważnym źródłem informacji był wywiad przeprowadzony z Ewą Jarwołowicz, wieloletnią pracowniczką Wypożyczalni Książki Mówionej. Wykorzystane zostały także własne doświadczenia autorki.

Wypożyczalnia Książki Mówionej

Wypożyczalnia Książki Mówionej (dalej WKM) jest komórką organizacyjną Działu Zbio-

rów Specjalnych w Książnicy Podlaskiej (dawniej WBP) w Białymstoku.

Książkę mówioną (oraz inne dokumenty audiowizualne) zaczęto gromadzić w WBP w 1979 r. Włączenie książki w wersję dźwiękowej do oferty bibliotecznej było efektem porozumienia, jakie zawarł ZG Polskiego Związku Niewidomych (PZN) z Ministerstwem Kultury i Sztuki w sprawie gromadzenia i udostępniania w bibliotekach publicznych nagrań książek na taśmach magnetofonowych z myślą o organizowaniu w tych instytucjach czytelnictwa osób niewidomych i osób z fizycznym upośledzeniem. Przed zawarciem porozumienia, czytelnicy z dysfunkcją wzroku mogli korzystać z książki mówionej jedynie w Bibliotece Centralnej PZN w Warszawie, utworzonej w 1952 r. Niestety, warunkiem korzystania z jej zbiorów była przynależność do PZN lub innej tego typu organizacji oraz zaświadczenie lekarskie potwierdzające upośledzenie wzroku.

Gromadzone w WBP książki mówione na szerszą skalę zaczęto udostępniać od 1984 r., czyli od momentu utworzenia Działu Zbiorów Specjalnych. Od 2007 r. Dział Zbiorów Specjalnych i Wypożyczalnia Książki Mówionej mieszczą się na pierwszym piętrze lokalu wynajmowanego przez Książnicę Podlaską przy ul. Ryskiej 1, przy czym powierzchnia samej tylko Wypożyczalni KM wynosi 50 m². Wypożyczalnię prowadzi jeden pracownik zatrudniony na pełnym etacie, poświęcając jeden dzień tygodnia na prace wewnętrzne oraz – raz lub dwa w miesiącu, na dowożenie książek czytelnikom, którzy sami nie są w stanie dotrzeć do biblioteki.

Księgozbiór Wypożyczalni Książki Mówionej (WKM)

Według stanu z grudnia 2008 r. księgozbiór WKM to:

- książki mówione na kasetach magnetofonowych – 4926 egz.,
- książki „dużego druku” – 40 egz.,
- książki „łatwe w czytaniu” – 10 egz.,
- książki podwójnej wizji (przekazują one treść, jednocześnie za pomocą trzech sposobów: zdanie w alfabecie łacińskim, zdanie w języku migowym, zdjęcie sytuacji) – 5 egz.,
- książki w alfabecie Braille’a – 40 egz.,
- książki mówione na płytach CD – 70 egz.

W 1979 r., zbiór książki mówionej liczył 52 tytuły (na 972 kasetach). W 1982 r. liczba tytułów wzrosła do 284. Aż do końca lat dziewięćdziesią-

tych książki pochodziły wyłącznie z zakupów dokonywanych w Zakładzie Nagrań i Wydawnictw PZN. W 2005 r. zbiory biblioteki wzbogaciły się o księgozbiór odkupiony za symboliczną opłatę od biblioteki zlikwidowanej Spółdzielni Niewidomych w Suwałkach, liczący 648 tytułów. W 2007 r. WKM odkupiła książki od Spółdzielni Niewidomych w Białymstoku w liczbie 308 tytułów. W 2008 r. księgozbiór WKM liczył 4296 tytułów.

Książka mówiona stanowi tylko 17% całości zbiorów specjalnych Książnicy, ale jest to księgozbiór bardzo intensywnie wykorzystywany. Książki mówione są, niestety, droższe od książek drukowanych. Na przykład zakupiony w 2002 r. *Harry Potter i Czara Ognia* Joanne K. Rowling (na 28 kasetach) kosztował 136,64 zł, podczas gdy ten sam tytuł wydany w czarnym druku kosztuje 35,50 zł. Lektorami nagrywanych tekstów najczęściej są aktorzy, co zapewnia wysoką jakość lektury. Nastawienie na odbiorcę niewidomego spowodowało, że naczelną zasadą doboru nagrywanych tytułów jest uwzględnianie pozycji, które nie zostały wydane w alfabecie Braille'a.

W księgozbiórze dominuje beletrystyka oraz książki z dziedziny nauk humanistycznych: literatura naukowa i popularnonaukowa – 12%, literatura piękna dla dorosłych – 76%, literatura piękna dla dzieci i młodzieży – 9%, poezja – 1,5%, dramat i słuchowiska – 1,5%.

W literaturze pięknej dla dorosłych proporcje kształtują się następująco:

- społeczno-obyczajowe powieści i opowiadania – 22,3%
- psychologiczne powieści i opowiadania – 14,3%
- sensacyjne powieści i opowiadania; kryminały; horrory – 13,5%
- wspomnienia, pamiętniki; beletrystyka autobiograficzna i biograficzna – 13,4%
- historyczne powieści i opowiadania – 7,2%
- wojenne powieści i opowiadania; wojenna literatura; obozowa literatura – 6%
- przygodowe powieści i opowiadania – 6%
- romanse – 5,5%
- szkice; reportaż; publicystyka – 4,5%
- fantastyczne i fantastyczno-naukowe powieści i opowiadania – 1,6%
- polityczne powieści i opowiadania – 1,5%
- religijne powieści i opowiadania – 1,25%
- marynistyka; przyrodnicze powieści i opowiadania – 1,25%
- satyryczne powieści i opowiadania – 1,1%
- filozoficzne powieści i opowiadania – 0,6%.

Na podstawie dziennika wypożyczeń można stwierdzić, że ok. 18% procent księgozbióru jest stale w wypożyczeniu. Z obserwacji można powiedzieć, że najintensywniej wykorzystywane są nowości. Natomiast na półkach pozostają pozycje starsze oraz takie, które nie wzbudziły zainteresowania. Niestety, są wśród nich utwory ambitne, choć trudne w odbiorze, np. autorstwa F. Kafki, M. Prousta, J. Joyce'a. Niewielka ilość zbiorów z gatunku dramatu i poezji cieszy się umiarkowanym powodzeniem, z wyjątkiem lektur szkolnych, np.: *Antygona* Sofoklesa, *Kordian* J. Słowackiego czy *Zemsta* A. Fredry.

Do pierwszych zakupionych pozycji należą autorzy i tytuły z klasyki literatury polskiej i światowej, takie jak: *Cicha Don* M. Szolochowa, *Dusza zaczarowana* Romain Rollanda, *Pustelnia parmeńska* Stendhala, *Popiół i diament* Jerzego Andrzejewskiego. Ale nie tylko, od samego początku zwracano uwagę na dzieci i dla nich gromadzono bajki i słuchowiska. Niestety, kasety nagrane ponad dwadzieścia lat temu są dość mamej jakości ze względu na „zużycie materiału”. Nabytki realizowane w WKM są wypadkową pomiędzy życzeniami czytelników a tytułami obecnymi (nagranymi) na rynku wydawniczym audiobooków. Do pozycji cieszących się ostatnio największym zainteresowaniem czytelników należą: *Z. Domino Tajga*, Henning Mankell *Mężczyzna, który się nie uśmiechał*, Ewa Beynar-Czczott *Mój ojciec Paweł Jasienica*, Doris Lesing *Lato przed zmierzchem*.

Czytelnicy i czytelnictwo książki mówionej

Według informacji zebranych przez Polski Związek Niewidomych, w Polsce żyje ok. 100 tysięcy niewidomych i niedowidzących¹. Do takich użytkowników kierowana jest głównie oferta WKM. Regulamin określa, że prawo do bezpłatnego korzystania z Wypożyczalni mają wyłącznie osoby niepełnosprawne: niewidome lub z osłabionym wzrokiem, ze schorzeniami, które uniemożliwiają korzystanie z książki drukowanej, z dysfunkcjami ruchu. Ważnym punktem regulaminu i formą kontaktu z czytelnikiem niepełnosprawnym jest zapis umożliwiający dowożenie książek osobom nie będącym w stanie samodzielnie dotrzeć do biblioteki i nie posiadającym opiekunów, których mogą upoważnić do wypożyczeń. W związku z tym, raz bądź dwa razy w miesiącu, bibliotekarz dowozi książki czytelnikom, którzy

zgłosili zamówienie. Znaczną grupę użytkowników biblioteki stanowią osoby z rodziny, opiekunowie, a nawet sąsiedzi czytelników starszych wiekiem lub unieruchomionych chorobą.

Ponieważ WKM jest jedynym w regionie – oprócz BC PZN, źródłem książki w formie dźwiękowej, udostępnia swoje zbiory innym bibliotekom regionu: MBP w Bielsku Podlaskim, BP Miasta i Gminy Łapy, BP Miasta i Gminy Mońki, BP Miasta i Gminy Sokółka, MBP w Łomży, Filii nr 10 Książnicy Podlaskiej w Dziecięcym Szpitalu Klinicznym w Białymstoku, Filii nr 5 i 15 Książnicy Podlaskiej, punktom w Domu Pomocy Społecznej w Białymstoku oraz Zakładzie Karnym i Areszcie Śledczym w Białymstoku (książki są emitowane przez radiowęzeł).

Część czytelników rezygnuje z wypożyczania. Z obserwacji wiadomo, że wśród osób, które nie kontynuują wypożyczeń znajdują się takie, którym taka forma czytelnictwa nie odpowiada – nie są w stanie skupić się na tekście odczytanym przez lektora, bądź nie odpowiada im interpretacja narzucana przez tegoż; nie mają podzielnej uwagi, a z braku czasu nie mogą go poświęcać wyłącznie na słuchanie książki (odsluchanie książki mówionej najczęściej zabiera więcej czasu niż jej przeczytanie w formie drukowanej). Po drugie, w grupie czytelników nie kontynuujących wypożyczeń znajdują się osoby, których pogarszający się stan zdrowia nie pozwala nawet na taką lekturę. Po trzecie, znajdują się tu osoby – dotyczy to głównie młodzieży, które zmieniły miejsce zamieszkania.

W 2008 r. w WKM było zarejestrowanych 511 osób. Jest to liczba bliska liczbie osób z dysfunkcją wzroku mieszkających w Białymstoku i zarejestrowanych w białostockim kole PZN – ok. 600. Najliczniejszą grupą czytelników są osoby ponad sześćdziesięcioletnie (174). Prawie o połowę mniej liczni są czytelnicy między 45 a 60 rokiem życia (99). Niemal równie dużą grupę stanowią dzieci do 15 roku życia (86). Zaskakujące jest, że na następnym miejscu znajdują się osoby pomiędzy 25 a 44 rokiem życia – wiek najbardziej produktywny (83). Znacznie mniej też pojawiło się młodzieży z przedziału 16-19 lat (48). Najmniej liczna jest młodzież pomiędzy 20 a 24 rokiem życia (21).

Spśród tych osób: 276, to osoby niezatrudnione (emeryci, renciści), 134 – młodzież ucząca się, 66 – pracownicy umysłowi, 13 – robotnicy, 12 – studenci, 10 – inne zawody. Uczniowie (w tym dzieci z dysleksją) w przeważającej części wy-

pożyczają lektury szkolne. Niestety, studenci w bibliotece nie znajdują książek, zwłaszcza nowszych, które mogłyby im posłużyć do nauki, wypożyczają więc lekturę o charakterze relaksującym.

Statystyka odwiedzin w WKM wskazuje, że średnio na miesiąc przypadają 262 wizyty (3147 odwiedzin w ciągu roku). Na czytelnika przypada 6 odwiedzin rocznie, czyli teoretycznie przychodzi do biblioteki raz na dwa miesiące i wypożyczają średnio 3 tytuły (8931 tytułów wypożyczono w ciągu całego 2008 r.). Aktywność czytelnicza zwiększa się w pierwszych miesiącach powakacyjnych, znacznie spada w miesiącach letnich. Z rozmów z czytelnikami wiadomo, że ten czas chętnie spędzają inaczej (spacery, praca w ogrodzie, wyjazdy). Trzeba jednak przyznać, że użytkownicy WKM czytają dużo. Według norm przyjętych w bibliotekarstwie jest to 12 i więcej książek przeczytanych rocznie². Tymczasem na jednego czytelnika w WKM przypada prawie 18 tytułów rocznie.

Wypożyczana literatura

Największym powodzeniem cieszy się literatura piękna dla dorosłych – 90% wypożyczeń. Na drugim miejscu znajduje się literatura dla dzieci i młodzieży – 7% (lektury są traktowane niejednoznacznie). Najmniejszym zainteresowaniem cieszy się literatura popularnonaukowa i naukowa – 3%. Być może jest to związane z ogólnie niewielkim udziałem tej literatury w księgozbiorze biblioteki, a osoby zainteresowane taką lekturą przeczytały ją w pierwszej kolejności. Niestety jest ona nagrywana w niewielkiej ilości, więc nowe tytuły napływają dość rzadko. Poza tym zdobywanie wiedzy wyłącznie ze słuchu wymaga dużej koncentracji, a przewinięcie kasyety w poszukiwaniu informacji jest bez porównania trudniejsze niż przewrócenie kilku kartek. Rozczarowani też mogą być czytelnicy wielojęzyczni i uczący się języków obcych – niestety rosące w tej dziedzinie zapotrzebowanie, jeszcze nie znajduje odzwierciedlenia w księgozbiorze.

Literaturę piękną dla dorosłych można z kolei podzielić, ze względu na potrzeby czytelnicze, na dwie grupy. W jednej z nich znajdują się osoby starsze wiekiem, niepracujące, często schorowane, a także renciści z różnych grup wiekowych. Poszukują one literatury stosunkowo łatwej w odbiorze i o pozytywnym wydźwięku. Wśród tych czytelników ogromnym powodzeniem cieszą się powieści społeczno-obyczajowe, romanse, kla-

syczne kryminały i literatura religijna. Spośród autorów najczęściej proszą o powieści Danielle Steel, Victorii Holt, Stanisławy Fleszarowej-Muskat, Joanny Chmielewskiej, Nory Roberts, Agathy Christie itp. Dużym zainteresowaniem darzą także literaturę wojenną i obozową, m.in.: utwory Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, wspomnienia Stefanii Grodzieńskiej, Aleksandry Watowej, powieści historyczne Zofii Kossak, Antoniego Gołubiewa, ale też reportaże podróżnicze popularnych ostatnio Beaty Pawlikowskiej i Wojciecha Cejrowskiego. Czytają także klasykę polską i światową. Niesłabnym powodzeniem cieszy się Paweł Jasienica, mimo że zaliczyć go należy raczej do literatury popularnonaukowej. Dużym uproszczeniem byłoby twierdzenie, że powieściami obyczajowymi i romansami interesują się głównie kobiety, a literaturą wymagającą mocniejszych nerwów – mężczyźni, ale z obserwacji wypożyczeń można wyciągnąć właśnie takie wnioski. Umiarkowanym zainteresowaniem czytelników cieszy się poezja. Z różnorakich względów tej grupie czytelników nie jest obojętne, czy się pomylili w wyborze, czy nie (dana lektura wywołuje u nich stan nerwowości, przygnębienia itp., a dźwiganie książek jest dla nich uciążliwe), dlatego przeważnie sugerują się opinią bibliotekarza, czy wręcz zdają na jego wybór.

Druga grupa to czytelnicy pracujący, którzy reprezentują całą paletę zainteresowań czytelnich. Z całą pewnością szukają nowości książkowych, autorów „modnych” w danym momencie, często literatury uznawanej za ambitną. W tej grupie zarówno kobiety, jak i mężczyźni wykazują podobne zainteresowania, z jedną tylko różnicą, mianowicie literaturą nazywaną „kobiecą”, rzeczywiście interesują się przeważnie kobiety. Pytają o autorki: Monikę Szwałę, Małgorzatę Kalicińską, Frances Mayes, Jane Austen. Natomiast wszyscy chętnie słuchają powieści obyczajowych, psychologicznych, sensacyjnych. Często pojawiają się pytania o następujących autorów: Paulo Coelho, Nevil Shute, Leon Wiśniewski, Noah Gordon, Carlos Riuz Zafon, Dashiell Hammet, Stephen King, Harlan Coben, Nelson DeMille itp. Dużym powodzeniem cieszy się literatura humorystyczna: *Klatka Jerome'a*, Janusz Głowacki, Klara S. Meralda (*Starsza pani w Holandii* czytana przez Irenę Kwiatkowską). Niektórzy czytelnicy chcą „odświeżyć” swoje wrażenia z niegdyś odbytej lektury klasyków: Henryka Sienkiewicza, Stefana Żeromskiego, Fiodora Dostojewskiego, Johna Irvinga, Stanisława Lema itp. W tej grupie użytkowników najczęściej

da się zaobserwować zapotrzebowanie na nowości, które właśnie pojawiły się na rynku wydawniczym, np. utwory Jean-Marie Gustava Le Clezio czy Michela Schneidera *Marilyn*, *ostatnie seanse*. Niestety, książki te nie zostały nagrane. Osoby należące do wyżej wymienionej grupy przeważnie mają wyklarowane zainteresowania i same prowadzą poszukiwania interesujących ich książek, a zwracając się do bibliotekarza pytają o konkretne tytuły i autorów. Reasumując, największym powodzeniem cieszy się księgozbiór zawierający literaturę piękną dla dorosłych, zaś najmniej aktywną częścią zbiorów są nagrania z gatunku poezji i dramatu; spośród literatury popularnonaukowej – rozważania filozoficzne.

Na koniec warto wspomnieć o jeszcze jednym elemencie, jako kryterium wyboru lektury – mianowicie o lektorach. Zazwyczaj teksty czytają osoby z odpowiednim przygotowaniem, często znani aktorzy. Do najbardziej lubianych lektorów należą: Leszek Teleszyński, Ksawery Jasiński, Irena Kwiatkowska, Daria Trafankowska. W wykonaniu tych osób nawet nudne lektury nabierają wartości – intonacja, barwa głosu itp., wpływa uspokajająco, kojąco, wyciszająco na słuchacza, a trzeba wiedzieć, że wielu ludzi słucha książek właśnie w tym celu, bądź przed snem. Zaś talent komediowy I. Kwiatkowskiej sprawia, że zainteresowaniem cieszą się wszystkie czytane przez nią pozycje. Niechętnie słuchani są: Jacek Kiss, Ryszard Nadrowski, Anna Romantowska, Joanna Jędryka. W stosunku do kobiet-lektorek dominuje podstawowy zarzut – cichsze głosy kobiece są mniej słyszalne.

Obserwacje czytelnictwa książki mówionej dają podstawy sądzić, że ta forma czytelnictwa będzie się intensywnie rozwijała. WKM zaspokajają potrzeby czytelników z dysfunkcją wzroku oraz niepełnosprawnych fizycznie, stanowią oni ponad połowę użytkowników biblioteki. Cieszy się też rosnącą popularnością wśród innych grup czytelników, a dzięki zgromadzonemu dosyć bogatemu księgozbiorowi, to zainteresowanie trafia na pozytywną odpowiedź.

W niektórych przypadkach książka mówiona spełnia rolę kompensacyjną i terapeutyczną. Nawet jeżeli lektura ma cel wyłącznie rozrywkowy, to i tak spełnia ważną funkcję, gdyż czytanie stanowi jeden z czynników wpływających na zdrowie psychiczne człowieka.

Ażeby proces popularyzacji książki mówionej mógł postępować, należy zadbać o poprawę jakości nośników, na których jest ona nagrywana oraz zwiększenie liczby nowości wydawniczych. Ideałem byłoby, aby każdemu nowemu wydaniu książki drukowanej, towarzyszyło wydanie książki

w wersji dźwiękowej. Obecnie większość książek ukazujących się drukiem jest uprzednio zapisywana cyfrowo, co być może niedługo spowoduje rozpowszechnianie ich w formie elektronicznej, w której mogą one być zapisywane tak, aby były możliwe do odczytywania przez systemy z wyjściem głosowym. Ważnym zagadnieniem jest usytuowanie biblioteki – najlepiej, gdy mieści się w centrum w pomieszczeniach łatwo dostępnych nie tylko dla młodych, ale także starszych i niepełnosprawnych czytelników.

Maria Niemyjska jest pracowniczką Działu Zbiorów Specjalnych Książnicy Podlaskiej w Białymstoku.

PRZYPISY:

- ¹ *Biblioteka Centralna Polskiego Związku Niewidomych*. [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.biblioteka-pzn.org.pl/>. Dostęp 11.03.2009. Dane uzyskane w czasie ostatniego spisu powszechnego z 2002 r. podają, że w woj. podlaskim mieszka 156 tys. osób niepełnosprawnych, co stanowi 12,9% ogółu mieszkańców województwa. W: Urząd Statystyczny w Białymstoku. [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.stat.gov.pl/bialystok/>. Dostęp dnia 03.04.2009.
- ² G. Straus, K. Wolff.: *Czytanie, kupowanie, wypożyczenie: społeczny zasięg książki w Polsce w 2004 roku*. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2006, s. 17.

Z bibliotek

Biblioteka Naukowa Muzeum Ziemi Kłodzkiej 1988 -2008

Największy księgozbiór regionalny, dotyczący Kłodzчины

Ponad 10 lat temu na łamach „Poradnika Bibliotekarza” ukazał się mój tekst prezentujący Bibliotekę Naukową Muzeum Ziemi Kłodzkiej (MZK) w Kłodzku („PB” 1997 nr 3). Obecnie chciałabym pokazać, jak rozwinęła się placówka, w jakim kierunku, jak przedstawiają się jej zbiory i jaką działalność prowadzi. Przypomnę pokrótce. Zbiory gromadzono od powstania Muzeum (1963 r.), jednak głównie pod kątem pracy naukowej i merytorycznej jego pracowników (jeszcze bez żadnego ukierunkowania). Otwarcie biblioteki nastąpiło w październiku 1988 r. Stała się ona samodzielnym działem muzeum, funkcjonującym obok innych jego działów (związanych z typową pracą muzealną). Wówczas też uznano, że jej najważniejszym zadaniem będzie gromadzenie, opracowywanie i udostępnianie piśmiennictwa dotyczącego ziemi kłodzkiej, celem zachowania go dla obecnych i przyszłych pokoleń. Dzisiaj jest to największy księgozbiór regionalny dotyczący Kłodzчины, istniejący na ziemi kłodzkiej. W ciągu minionej dekady zbiory biblioteczne powiększyły się dwukrotnie! (z 6000 do 12 000 wol.). Jest to duże osiągnięcie, biorąc pod uwagę profil placówki – około połowa to właśnie regionalia. Biblioteka zajmuje dziś dwa duże pomieszczenia (główne – sala dawnego refektarza konwiktów jezuickiego, w którym mieści się Muzeum oraz sala sąsiadująca z nim). Jej praca jest ściśle związana z pracą Muzeum, także pod względem organizacyjnym (czynna 3 razy w tygodniu, w godzinach

pracy MZK). Zbiory udostępniane są wyłącznie na miejscu. Bibliotekarzem odpowiedzialnym za pracę biblioteki, pozostaje cały czas pani Irena Klimaszewska, i to dzięki jej pracy i zaangażowaniu, biblioteka mogła się tak rozwinąć i zaistnieć w środowisku kłodzkim i poza nim.

Księgozbiór

Istnieje wyraźny podział księgozbioru na dwie części: księgozbiór pomocniczy oraz księgozbiór główny – regionalny (ilościowo, mniej więcej po połowie). Znajdują się one w odrębnych pomieszczeniach, mają też odrębne katalogi rzeczowe.

Księgozbiór pomocniczy – to zbiór wydawnictw zwartych, ciągłych, katalogów muzealnych i in., przede wszystkim w języku polskim, z zakresu szeroko pojętej sztuki (malarstwo, rzeźba, grafika, rysunek, architektura, fotografia, itp.), archeologii, rzemiosła artystycznego, etnografii, religii, filozofii, muzyki, numizmatyki i sfragistyki, historii powszechnej i historii Polski, turystyki i muzealnictwa (układ działowy). Jest to ta część zbiorów, która była i jest gromadzona z myślą o bieżącej pracy pracowników MZK. Mimo że obecnie nie rozwija się już tak, jak część regionalna, stanowi zbiór bardzo wartościowy pod względem merytorycznym, rzeczowym i edytorskim, mogący służyć pomocą niejednemu czytelnikowi.

Księgozbiór główny (regionalny) miałby zbiory jeszcze liczniejsze, gdyby gromadzono je w sposób celowy od początku istnienia Muzeum. W latach 60. i 70. ukazywało się wiele publikacji, które dzisiaj mogą być dostępne wyłącznie na rynku antykwarycznym. Ale i tak jest się czym pochwalić.

Są to zbiory trójjęzyczne: w języku polskim (większość), w języku niemieckim i w języku czeskim.

Wynika to z geograficznych i historycznych uwarunkowań ziemi kłodzkiej (na przestrzeni dziejów miała różną przynależność narodowo-państwową). Księgozbiór obejmuje: wydawnictwa zwarte, ciągle, czasopisma, dokumenty życia społecznego, dokumenty i materiały niepublikowane oraz wycinki prasowe. Wyodrębniono w nim następujące działy związane z regionem: historia, sztuka, kultura i oświata, folklor, zagadnienia społeczno-polityczno-gospodarcze, zagadnienia geograficzno-geologiczne, turystyka i rekreacja, środowisko przyrodnicze i ochrona przyrody, uzdrowiska, literatura (twórczość literacka ludzi związanych z ziemią kłodzką), katalogi wystaw. Zbiory te uporządkowane są w układzie działowym wg ww. działów. Dolną granicę zasięgu chronologicznego wyznaczają książki najstarsze, w tym wypadku jest to rok 1625 i praca napisana przez luteranckiego duchownego Georgiusa Aeluriusa: *Glaciographia oder Glatzische Chronika* (kronika hrabstwa kłodzkiego, drukowana w Lipsku). Górna granica to czasy i publikacje współczesne.

Mimo, że książek wydanych między rokiem 1501 a 1800 nie ma zbyt wielu (kilkanaście) jest to zbiór o naprawdę dużej wartości merytorycznej i edytorskiej. Zainteresowanych tematem odsyłam do mojego artykułu z 1997 r. oraz do *Przewodnika po zbiorach Muzeum Ziemi Kłodzkiej* (Kłodzko, 2008), w którym znajduje się szczegółowe omówienie tych unikatowych pozycji. Na szczególną uwagę zasługują również publikacje wydane po 1945 r., wśród których znajdują się takie „perełki” wydawnicze, jak: prace Józefa Sykulskiego (*Przewodnik turystyczno-uzdrowiskowy po Dolnym Śląsku. Cz. 2. Kłodzko, Bardo, Bystrzyca Kłodzka, Duszniki Zdrój...*, 1947 r. oraz *366 wiadomości o Dolnym Śląsku*, 1948 r.); Bogdana Bilińskiego (*Kłodzko. Przewodnik*, 1947); Mieczysława Orłowicza (*Sudety*, 1949); pierwsze tomy „Rocznika Kłodzkiego” (1948-1949), a także w języku czeskim *Naše Kladsko* (1946) i *Kladski sbornik* (1947). To tylko niektóre z dość licznej grupy książek. Zbiory są systematycznie uzupełniane i aktualizowane.

Dużym atutem biblioteki jest zbiór wydawnictw ciągłych i czasopism (ok. 60 tytułów). Są wśród nich takie, które trudno dziś znaleźć poza zbiorami bibliotecznymi (np.: *Informator Krajoznawczy*, późniejsze *Śląskie Zeszyty Krajoznawcze*; *Karkonosze. Materiały Krajoznawcze*; *Pielgrzymy. Informator Krajoznawczy*) oraz zbiór współczesnej prasy lokalnej i dolnośląskiej ukazującej się nawet w krótkim okresie czasu (m.in.: „Blik. Magazyn Kłodzki”; „Gazeta Noworudzka”; „Ziemia Kłodzka”; „Gazeta Prowincjonalna Ziemi Kłodzkiej”; „Sudety”). Znacznie mniej jest tytułów prasowych ukazujących się przed 1945 r. (m.in. „Die Grafschaft Glatz. Illustrierte Zeitschrift”).

Zbiory specjalne

Należą do nich dokumenty życia społecznego (dźs-y), dokumenty i materiały niepublikowane oraz wycinki prasowe.

Dźs-y to druki ulotne, nietrwale, będące jednocześnie wspaniałą dokumentacją współczesnego życia regionu (w różnych dziedzinach). Grupa ta, licząca już ponad 4000 jednostek, obejmuje wydawnictwa zwarte (katalogi, informatory), broszury (programy, foldery), druki jednokartkowe (ulotki, druki okolicznościowe towarzyszące różnym imprezom, prospekty, druki reklamowo-informacyjne, afisze i plakaty – jest ich ponad 800, zaproszenia, itp.). Zbiory te są gromadzone (i rejestrowane) w odpowiednio oznakowanych i opisanych szufladach, pudłach i segregatorach z zachowaniem układu chronologicznego. Najliczniej reprezentowane są dokumenty wydawane przez Muzeum Ziemi Kłodzkiej, dotyczące jego własnej działalności, organizowanych wystaw i imprez. Bogatą dokumentację (współczesną i archiwalną) mają też inne placówki oraz imprezy cykliczne, m.in.: Muzeum Papiernictwa (Duszniki Zdrój), Muzeum Filumenistyczne (Bystrzyca Kłodzka), Kłodzki Ośrodek Kultury, Kłodzkie Towarzystwo Oświatowe, Towarzystwo Miłośników Kłodzka, nieistniejące już Biuro Wystaw Artystycznych (Kłodzko), Miejskie Centrum Kultury (Polanica Zdrój), Kłodzkie Wiosny Poetyckie (1961-1974), Festiwal Chopinowski (Duszniki Zdrój), Festiwal Moniuszkowski (Kudowa Zdrój), Przegląd Filmów Górskich (Łądek Zdrój), Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej (Kłodzko, Polanica Zdrój), Polsko-Czeskie Dni Kultury Chrześcijańskiej i in. Poza tym gromadzone są dokumenty dot. mniejszych i większych miejscowości Kłodzчины, różnych placówek paramuzealnych, instytucji i stowarzyszeń działających w regionie.

Są to niezwykle i cenne materiały, związane z wydarzeniami kulturalnymi, oświatowymi, społecznymi, gospodarczymi, politycznymi, które mogą być punktem wyjścia do szeregu opracowań i analiz oraz prac o charakterze naukowym.

Dokumenty i materiały to zbiór dokumentów niepublikowanych (maszynopisy, kserokopie, wydruki komputerowe, rzadziej rękopisy) – obecnie ponad 900 pozycji. Wśród nich znajdują się prace konserwatorskie dotyczące prowadzonych remontów obiektów zabytkowych, studia historyczno-architektoniczne (opracowania poświęcone założeniom parkowo-ogrodowym i pałacowym zlokalizowanym na ziemi kłodzkiej), materiały ewidencyjne zabytków, plany zagospodarowania przestrzennego gmin i miejscowości oraz inne opracowania przekazane przez autorów do wykorzystania w bibliotece.

Wycinki prasowe – zbiór liczy obecnie ponad 90 segregatorów, w których zebrano ok. 18 000 wycinków za lata 1947-2009, z różnych tytułów prasowych. Materiały są uporządkowane chronologicznie; zawierają informacje źródłową (tytuł prasowy, z którego pochodzi, jego rok i numer). Od 1993 r. są gromadzone w trzech grupach tematycznych: sprawy społeczno-gospodarcze i polityczne, kultura i oświata, sport i turystyka.



DOBRE PRAKTYKI

Dodatek do **BIBLIOTEKARZA** nr 9 2009



OD REDAKCJI

W *Strategii Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na lata 2010-2021* przyjętej na niedawno zakończonym Zjeździe Delegatów SBP jednym z ważniejszych zadań, które wytyczyło sobie Stowarzyszenie jest opracowanie i upowszechnianie standardów jako narzędzi oceny organizacji i działalności bibliotek. Pomimo niedostatku formalnie ustanowionych standardów polskie biblioteki od wielu lat same sobie radzą tworząc nowe wzorce organizacji prac bibliotecznych, poszerzając formuły współpracy z innymi bibliotekami, instytucjami kultury, placówkami oświatowymi, czy organizacjami pozarządowymi oraz inicjując wysokiej jakości usługi biblioteczne, edukacyjne i informacyjne. W ostatnim czasie podejmowane są liczne inicjatywy oceny bibliotek oparte o różnorodne metodologie, takie jak certyfikat Biblioteka+, *Konkurs Dobrych Praktyk* projektowany przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego w ramach Programu Rozwoju Bibliotek, konkursy na najlepszą bibliotekę, na przykład *Nagroda im. Kierbedziów* ustanowiona przez Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy, konkurs *Wzorcowe Biblioteki na Lubelszczyźnie*, czy udział bibliotek w konkursach, np. Samorządowy Lider Zarządzania.

Wiedza o innowacyjnych, wzorcowo realizowanych działaniach bibliotek nie zawsze dociera do środowiska bibliotekarzy, gdyż tradycyjne kanały komunikacji, takie jak bibliotekarskie czasopisma fachowe i naukowe, Platforma Cyfrowa SBP EBiB, konferencje, warsztaty, wizyty w bibliotekach okazują się w tym przypadku niewystarczające.

Nowa inicjatywa Redakcji „Bibliotekarza” i Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich – dodatek pt. „Dobre Praktyki” ma przyczynić się do lepszego upowszechnienia wiedzy o działaniach bibliotek, które zmieniają wizerunek polskiego bibliotekarstwa. Korzystanie z doświadczeń liderów w procesie doskonalenia systemów zarządzania i jakości usług jest uznaną i często stosowaną metodą podnoszenia standardów funkcjonowania bibliotek. Porównywanie, konfrontowanie i mierzenie wskaźników dotyczących całej biblioteki, poszczególnych jej struktur lub wybranych usług wpływa korzystnie na przyspieszenie pozytywnych zmian w całym bibliotekarstwie.

W nowym dodatku znajdują się przykłady dobrych praktyk z różnych obszarów działalności bibliotek publicznych i akademickich. Mogą to być jednorodne akcje, jak prezentowany w tym numerze projekt *Książka bez barier – mobilny księgozbiór w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej*, lub kompleksowe działania związane z promocją czytelnictwa czy akcjami na rzecz niepełnosprawnych czytelników.

W pierwszym numerze „Dobrych Praktyk” prezentujemy cztery wybrane przykłady ponadstandardowych działań bibliotek, które zmieniają polskie bibliotekarstwo poprzez ofertę wysokiej jakości usług oraz dobrą komunikację z pojedynczym użytkownikiem i otoczeniem. Mam nadzieję, że wkładka „Dobre Praktyki” będzie inspiracją dla innych bibliotek, a także dostarczy ciekawych materiałów do opracowania standardów i kryteriów oceny działalności bibliotek. Zachęcamy czytelników „Bibliotekarza” do zgłaszania Redakcji informacji o placówkach bibliotecznych, zwłaszcza tych działających w małych miastach i gminach, które w sposób profesjonalny i konsekwentny zmieniają wizerunek bibliotek w środowisku lokalnym poszerzając ofertę swoich usług, zwiększając efektywność działań poprzez wprowadzanie nowych technologii, doskonalenie zarządzania oraz współpracę z innymi bibliotekami i instytucjami.

Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska

OD KOMPUTERA DO SIECI ROZLEGŁEJ. Z DOŚWIADCZEŃ DOLNOŚLĄSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ WE WROCŁAWIU

Dolnośląska Biblioteka Publiczna im. T. Mikulskiego we Wrocławiu jest instytucją kultury o zasięgu regionalnym prowadzoną przez samorząd województwa dolnośląskiego. Księgozbiór zawiera, między innymi, 280.000 wol. książek, 146.000 jednostek zbiorów specjalnych, w tym audiowizualnych 67.000. 13.500 czytelnikom udostępnia się łącznie ogółem 300.000 wol. W województwie dolnośląskim działa 171 bibliotek publicznych stopnia podstawowego oraz 482 filie i 111 punktów bibliotecznych. W 26 powiatach ziemskich i 3 miastach na prawach powiatu utworzono 19 bibliotek powiatowych.

Instytucja wykorzystuje nowoczesne narzędzia integracji sieci bibliotecznej w województwie dolnośląskim: zautomatyzowany system biblioteczny ALEPH, impresariat artystyczny, organizacja dużych imprez z udziałem placówek sieci, np. „Z książką na walczkach. Dolnośląskie Spotkania Pisarzy z Młodymi Czytelnikami”, czasopismo bibliotekarzy Dolnego Śląska „Książka i Czytelnik”. Wspólnie z partnerami zewnętrznymi, głównie placówkami dyplomatycznymi i instytucjami kultury, DBP wdraża innowacyjną, wielokulturową formułę programową (Biblioteka Niemiecka Instytutu Goethego, Biblioteka Romańska, Centrum Informacji i Kultury „American Corner”, „Window on Korea”, „Biblioteka 7 Kontynentów” – dla dzieci i młodzieży).

Doświadczenia lat pionierskich komputeryzacji bibliotek w Polsce nie napawają zbytnim optymizmem. Nie powiodła się żadna próba rozwiązania tego problemu w skali kraju, natomiast rynek zapełniła niezwykle różnorodność programów, często niespektujących nawet obowiązującego formatu opisu bibliograficznego. Z bardziej systemowych rozwiązań wylania się tylko bardzo udane dziecko Biblioteki Narodowej – program Małych Automatycznych Kartotek MAK, a także pierwsze próby wykorzystania nowych technologii do tworzenia zintegrowanych sieci bibliotek powiatowych podejmowane w ówczesnym województwie olsztyńskim oraz łódzkim.

Generalnie, polskie biblioteki publiczne zaczęły się komputeryzować jednostkowo, lokalnie, na miarę własnych sił, możliwości i kompetencji. Współczesny czytelnik zaś, ukształtowany przez Internet i nowoczesne media, oczekuje od biblioteki kompleksowej, zintegrowanej obsługi w dwóch przynajmniej sferach:

- zapewnienia szerokiego wachlarza usług w atrakcyjnej komunikacyjnie formie (e-konto czytelnika z pełną ofertą, stały kontakt on-line z biblioteką, szybki transfer tekstów, itp.)
- zapewnienia łatwego i skutecznego dostępu do informacji katalogowej, tematycznych baz danych

i innych zasobów informacyjnych wybiegających poza mury pojedynczej biblioteki.

Te coraz wyraźniej formułowane oczekiwania kierują nas nieuchronnie ku nowym rozległym sieciom bibliotecznym integrowanym i modelowanym – w coraz większym stopniu – przez nowoczesne programy automatyzacji procesów bibliotecznych.

Idea stworzenia wspólnego zautomatyzowanego systemu bibliotecznego narodziła się w 2001 roku we Wrocławiu z inicjatywy 3 bibliotek akademickich (Akademii Rolniczej, Akademii Wychowania Fizycznego, Politechniki Wrocławskiej), Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej, Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu oraz Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej, które podpisały porozumienie w sprawie powołania Konsorcjum Bibliotek Wrocławskich. Jego celem było stworzenie platformy dla optymalnego udostępniania zbiorów bibliotecznych i zasobów informacyjnych mieszkańcom Wrocławia oraz reprezentantom środowiska akademickiego.

Realizacja tego zamysłu wymagała zakupu wspólnego systemu bibliotecznego. Spośród wielu programów do realizacji projektu został wybrany ALEPH – system gwarantujący optymalną obsługę rozległych sieci bibliotecznych, sprawdzony w wielu renomowanych bibliotekach świata. Pierwsze dobre doświadczenie związane z funkcjonowaniem konsorcjum zbiegły się w czasie z coraz wyraźniejszym akcentowaniem regionalnych funkcji dolnośląskiej księżnicy oraz poszukiwaniem nowych efektywnych narzędzi integracji bibliotek publicznych w regionie. Wizja silnego, opartego o największe biblioteki publiczne w województwie zintegrowanego systemu bibliotecznego powiązanego perspektywicznie z najbardziej zasobnymi bibliotekami Wrocławia była niezwykle kusząca, ale też karkołomna. Wymagała od samego początku od Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej wzięcia odpowiedzialności za realizację i sfinansowanie projektu, wdrożenie systemu w bibliotekach oraz jego bieżące utrzymywanie w pełnej sprawności.

Świadomość, że działalność usługowa całej sieci powiatowej na Dolnym Śląsku będzie zależna od niezawodności łączy oraz baz posadowionych na serwerach centralnych, a także od kompetencji i sprawności technicznej ekipy informatyków i bibliotekarzy systemowych zatrudnionych w DBP studziła nieco nasz zapał, ale go nie ugasiła. W II kwartale 2002 r. doszło do utworzenia grupy inicjatywnej złożonej z dyrektorów największych i najbardziej aktywnych bibliotek w województwie. Ustalono zasady współpracy oraz przygotowano schemat funkcjonowania systemu. Dyrektorzy bibliotek upoważnieni przez władze samorządowe dnia 7 kwietnia 2004 r. we Wrocławiu podpisali porozumienie o powołaniu Dolnośląskiego Zasobu Bibliotecznego (DZB). W ramach tego projektu księżnica dolnośląska zobowiązała się do pozyskania środków na zakup sprzętu komputerowego oraz systemu ALEPH, jego instalację oraz szkolenia pracowników, natomiast biblioteki uczestniczące – do przygotowania wewnętrznej infrastruktury sieciowej i informatycznej oraz uzupełniających za-

kupów sprzętu, a także do ponoszenia opłat z tytułu eksploatacji licencji.

Pierwszy etap projektu (2004 r.) został sfinansowany w całości przez samorząd województwa dolnośląskiego. Otrzymała kwota w wysokości 543.000 zł pozwoliła zakupić pierwsze 92 licencje ALEPH, 37 zestawów komputerowych, ponieść koszty wdrożenia systemu oraz szkoleń w 10 bibliotekach województwa. Kolejne etapy, realizowane w latach 2005 – 2006 oraz 2007 – 2008 były już finansowane na zasadzie „montażu” środków samorządu województwa dolnośląskiego, funduszy pozyskanych z programów operacyjnych MKiDN oraz zasobów własnych bibliotek.

Ogółem na realizację projektu Dolnośląski Zasiłek Biblioteczny przeznaczono 2.345.337 zł. Szacuje się, że samorzady bibliotek uczestniczących wyasygnowały dodatkowo kwotę przekraczającą 1.000.000 zł na instalacje teletechniczne oraz uzupełniające zakupy sprzętu.

ALEPH został zainstalowany w powiatach ziemskich (25 bibliotek) oraz w 2 powiatach grodzkich (Legnica, Jelenia Góra), no i oczywiście w Dolnośląskiej Bibliotece Publicznej. Ogółem biblioteki zostały zaopatrzone w 225 licencje pełnych i www, a także w 94 zestawy komputerowe. Dolnośląska Biblioteka Publiczna zakupiła serwer o dużej mocy do obsługi sieci rozległej, na którym posadowiono centralny katalog zasobów wszystkich bibliotek uczestniczących w projekcie, centralną bazę regionalną oraz centralną bazę czytelników. Wszystkie opisy bibliograficzne znajdujące się w lokalnych bazach komputerowych bibliotek zostały przekonwertowane do katalogu centralnego funkcjonującego w systemie ALEPH. Aktualnie prowadzone są niezwykle intensywne prace zmierzające do szybkiego wprowadzania pozostałych zbiorów bibliotecznych do bazy katalogu centralnego, co pozwoli bibliotekom w pełni wykorzystać wszystkie możliwości, jakie oferuje ALEPH. O wielkości przedsięwzięcia świadczy fakt, że obecnie baza zintegrowanego katalogu DZB zawiera blisko 2.200.000 rekordów egzemplarzy książek, baza „REGION” – 270.000 rekordów bibliograficznych dokumentów, baza czasopism – 39.000 rekordów egzemplarzy periodyków.

Dotychczasowe tempo prac pozwala przyjąć 4-5 letni horyzont czasowy na pełne wprowadzenie do bazy katalogowej DZB wszystkich zbiorów bibliotek uczestniczących w projekcie. Szczególnie intensywne prace prowadzone są w bibliotece dolnośląskiej, w której miesięcznie powstaje blisko 5.000 opisów jednostek katalogowych, w tym około 3.500 z retrokonwersji. Spośród niemałych zasobów biblioteki liczących obecnie 430.000 jednostek, poza bazą komputerową znajduje się około 70.000, co pozwala nam realistycznie przyjąć, że do końca 2010 roku wszystkie zasoby Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej będą dostępne w systemie ALEPH.

ALEPH-a wdrożonego do sieci rozległej nie da się sprowadzić wyłącznie do korzyści natury cywilizacyjnej, materialnej, choć te są ewidentne. Zintegrowany system automatyzacji bibliotek jest także wyzwaniem natury intelektualnej i mentalnej. Istota systemu po-

lega na specyficznej komunikacyjnej przejrzystości: każdy opis katalogowy jest widoczny w całej sieci, każdy błąd ma swojego łatwego do zidentyfikowania autora, system pozwala badać przepływy użytkowników takiej czy innej biblioteki w układzie dziennym, bądź w innym przedziale czasowym, badać intensywność pracy na poszczególnych stanowiskach pracy, dostarcza mnóstwo materiału do budowania profilu biblioteki oraz badań porównawczych.

Mimo, że od wdrożenia ALEPH-a w ostatniej z bibliotek minęło zaledwie kilka miesięcy, pojawiło się wiele charakterystycznych, często dość nieoczekiwanych zjawisk i tendencji. Najbardziej cieszy zwiększającą się integracją bibliotek DZB – wszakże jego uczestnicy posługują się tym samym językiem systemu, mają podobne problemy i doświadczenia, łatwiej nawiązują kontakty. Zintensyfikowała się wymiana międzybiblioteczna i zmieniły się jej kierunki – obejmuje ona teraz nawet mniejsze placówki, które akurat dysponują książkami poszukiwanymi przez czytelników z całego województwa.



Wiele form kooperacji przyjmuje coraz bardziej trwałą organizacyjnie formułę. Regularnie, raz w kwartale, odbywają się spotkania bibliotekarzy w celu rozwiązania problemów i uzgodnienia stanowisk dotyczących opracowania zbiorów. W bieżącym roku, już po raz trzeci, odbyła się konferencja z udziałem informatyków, bibliotekarzy systemowych, przedstawicieli bibliotek uczestniczących w DZB oraz reprezentantów firmy ALEPH Polska. W bibliotekach zasadniczo zwiększyła się liczba rezerwacji dokonywanych drogą elektroniczną, czytelnicy coraz bardziej uświadamiają sobie i wykorzystują możliwość korzystania z zasobów całej sieci DZB. Systematycznie i na wielu płaszczyznach przełamuje się informacyjna i usługowa lokalność bibliotek, a zintegrowany program automatyzacji bibliotek ALEPH coraz bardziej zaczyna przyjmować postać pewnej konstrukcji szkieletowej, która zapewni nowoczesne formy integracji bibliotek, a jednocześnie stanowi podstawę zupełnie nowych inicjatyw: tworzenie wspólnych baz danych, obiegu elektronicznych postaci dokumentów, itp. Zrobimy wiele, aby DZB stał się także zaczątkiem zintegrowanych systemów bibliotecznych na poziomie powiatowym.

P.S. Wiele dolnośląskich bibliotek publicznych, które z powodów formalnych nie uczestniczą w DZB wyraziło gotowość sfinansowania we własnym zakresie zakupu licencji, sprzętu i instalacji systemu, aby zapewnić sobie możliwość udziału w zespole DZB.

Andrzej Tywus
Dyrektor Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej
we Wrocławiu

KSIĄŻKA BEZ BARIER – MOBILNY KSIĘGOZBIÓR W MIEJSKIEJ I POWIATOWEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W KOLBUSZOWEJ

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej, pełniąc od 1999 roku funkcję biblioteki powiatowej składa się z biblioteki miejskiej (centrali), 7 filii wiejskich oraz 4 punktów bibliotecznych. Księgozbiór liczy 138.593 wol., z tego 59.974 wol. znajduje się w głównej siedzibie, pozostałe 76% w filiach. Z bogatych zbiorów biblioteki korzysta ponad 5.000 czytelników, którzy wypożyczają do domu prawie 94.000 książek. Czytelnicy odwiedzają rocznie ponad 16.000 użytkowników. Jako biblioteka powiatowa, MiPBP w Kolbuszowej sprawuje nadzór merytoryczny nad siecią 5 bibliotek gminnych, 19 filii wiejskich i 6 punktów bibliotecznych. Liczba mieszkańców miasta i gminy Kolbuszowa wynosi ok. 25.000, powiatu – 62.724, z tego 85% mieszka na wsi.

Biblioteka w Kolbuszowej, jako pierwsza na Podkarpaciu, od czerwca 1999 roku przejęła zadania biblioteki powiatowej na mocy porozumienia między samorządem powiatu i gminy. Nową rolę Biblioteki postrzegano przede wszystkim z punktu widzenia odbiorców usług bibliotecznych. Dla czytelników mniej istotna jest struktura sieci bibliotecznej, wzajemne powiązania między poszczególnymi bibliotekami. Sieć bibliotek publicznych oceniana jest poprzez jakość usług takich jak dostęp do nowości wydawniczych, do informacji, szczególnie o własnym regionie, oferowanych w najbliższej bibliotece.

Dynamicznie zmieniające się otoczenie bibliotek zmusza je do korygowania celów i metod działania. Sprostac' nowym wyzwaniom nie mogą już biblioteki pracujące w pojedynkę, ale działające wspólnie w ramach funkcjonalnych sieci. Biblioteka publiczna musi być jak najbliższe środowiska, w którym pracuje, szczególnie w środowiskach małych, wiejskich, gdzie często jest jedyną instytucją kultury, informacji i edukacji. Rolę biblioteki powiatowej widzieliśmy w realizacji zasady pomocniczości wobec bibliotek gminnych i ich filii. W naszym przekonaniu, oprócz organizowania szkoleń, nadzoru merytorycznego, czy opracowywania bibliografii regionalnej biblioteka powiatowa powinna wspierać biblioteki wiejskie w konkretny sposób, na przykład poprzez uzupełnianie oferty

nowości wydawniczych w małych filiach wiejskich, gdzie jest stosunkowo niewielka liczba czytelników, a napływ nowości minimalny.

Od kilku lat w MiPBP w Kolbuszowej istniała wypożyczalnia dla filii i punktów bibliotecznych gromadząca przede wszystkim poczytną literaturę rekreacyjną. Książki były rozwżone nieregularnie prywatnymi samochodami bibliotekarzy. Mając pozytywne doświadczenia z funkcjonowania tej wypożyczalni, przygotowaliśmy w 2008 roku w ramach programów Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego projekt *Książka bez barier – mobilny księgozbiór wymienny na terenie powiatu kolbuszowskiego*, i po jego akceptacji rozpoczęliśmy jego realizację od października 2008 roku. Oprócz dotacji MKiDN, na realizację projektu uzyskaliśmy także środki od organizatora i samorządu powiatu. Dotacje Ministerstwa i gminy pokryły koszty zakupu samochodu marki Peugeot Partner, a środki powiatu – koszty jego utrzymania i zakupu nowych książek.



W strukturze Biblioteki (centrali) została utworzona wypożyczalnia międzybiblioteczna z odrębnym księgozbiorem, inwentarzem i sprawozdawczością. Bibliotekarzowi z Wypożyczalni Głównej powierzono dodatkowe obowiązki związane z mobilnym księgozbiorem. Z dyrektorami gminnych bibliotek publicznych oraz z dyrektorem Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej zawarto porozumienia na utworzenie w powiecie 19 punktów wymiany księgozbioru wypożyczalni międzybibliotecznej. W filiach bibliotek publicznych zlokalizowano 16 punktów, a pozostałe w wiejskich świetlicach prowadzonych przez dom kultury. Zestaw książek jest wymieniany przeciętnie raz w miesiącu. Zarówno bibliotekarz jak i czytelnicy mają możliwość przeszukiwania katalogu komputerowego i zamawiania interesujących publikacji. Dobór mobilnego księgozbioru jest prowadzony w taki sposób, aby był interesujący dla różnych grup czytelników. Atrakcyjności księgozbiorowi przysparza i to, że podlega on ciągłej rotacji, toteż czytelnik zainteresowany lekturą nie odkłada wypożyczenia na później, jak w przypadku stacjonarnego księgozbioru. Do oferty mobilnego księgozbioru zostały włączone zbiory wypożyczalni książki mówionej na kasetach magnetofonowych i płytach CD. Rozpoznajemy zapotrzebowanie na tę formę usług w poszczególnych wsiach naszego powiatu. Dzięki realizacji projektu

uda się w dużo szerszym zakresie dotrzeć do większej liczby osób niewidomych i niedowidzących, którzy obecnie nie są w stanie korzystać z jedynej w powiecie wypożyczalni książki mówionej zlokalizowanej w MiPBP w Kolbuszowej.

Użytkownicy z aprobatą przyjęli nową usługę realizowaną w ramach zadań biblioteki powiatowej. Pomimo krótkiego okresu funkcjonowania projektu (styczeń – maj 2009) można przedstawić pierwsze oceny. Księgozbiór mobilny wypożyczalni międzybibliotecznej liczył na koniec maja br. 4.575 książek. W ciągu pięciu miesięcy 546 czytelników wypożyczyło 4.264 książki. Jeśli porównamy dane z tego samego okresu z wypożyczalni głównej i oddziału dla dzieci i młodzieży MiPBP (centrala) to okazuje się, iż księgozbiór mobilny stanowi 9%, liczba zarejestrowanych czytelników – 22%, a wypożyczenia 16% w stosunku do danych czytelnicznych odnotowanych w MiPBP. Jeżeli dodamy, że są to czytelnicy filii wiejskich, to statystyka ta zachęca do rozwijania projektu.

Mobilny księgozbiór nie zastępuje zadań filii wiejskich, nie jest to również zapowiedź wprowadzenia bibliobusu, który miałby zastąpić małe biblioteki wiejskie. Celem mobilnego księgozbioru jest uatrakcyjnienie oferty powiatowej sieci bibliotek publicznych poprzez dostarczenie wartościowych i poczytnych nowości wydawniczych, pełniejsze wykorzystanie istniejącej na wsi infrastruktury oraz kadry instytucji kultury, a także lepsze gospodarowanie księgozbiorem. Projekt przyczynia się równocześnie do promowania sieci bibliotek publicznych i zmiany wizerunku biblioteki powiatowej. Działalność MiPBP nie ogranicza się bowiem tylko do oferowania usług w miejskich siedzibach w Kolbuszowej. Powiatowa biblioteka stała się placówką ułatwiającą dostęp do interesującej literatury w najbliższej bibliotece wiejskiej. Dla środowiska bibliotekarskiego zaś projekt stał się okazją do integracji wokół konkretnego zadania skierowanego do czytelników, gdyż samodzielność prawna bibliotek publicznych nie musi być przeszkodą w osiągnięciu wspólnych celów przez biblioteki publiczne różnych szczebli. Dla władz samorządowych powiatu i gmin funkcje biblioteki powiatowej nie sprowadzają się obecnie wyłącznie do sprawozdawczości i nieokreślonego, mało precyzyjnego nadzoru merytorycznego. Władze samorządów powiatu i gminy na nowo określiły zakres finansowania zadań biblioteki powiatowej. Z funduszu powiatowego finansowany jest etat bibliotekarza zajmującego się zbiorami regionalnymi i bibliografią powiatu, któremu powierzono także zadania instruktora, część etatu bibliotekarza systemowego – informatyka oraz całość kosztów związanych z funkcjonowaniem mobilnej wypożyczalni, w tym zakup materiałów bibliotecznych.

Podejmowanie nowych zadań przez MiPBP w Kolbuszowej nie byłoby możliwe bez wcześniejszej realizacji projektu o nazwie *Rozbudowa i nadbudowa Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej* dofinansowanego ze środków UE w latach 2005 – 2006. Dzięki inwestycji Biblioteka zyskała, między innymi, magazyn kompaktowy liczący 400 metrów bieżących półek. Budynek otrzymał jedno-

litą bryłę architektoniczną oraz estetyczną elewację, a wraz z otoczeniem stanowi interesującą przestrzeń publiczną dla mieszkańców.

Andrzej Dominik Jagodziński
Dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej
w Kolbuszowej

KULTURA JEST DLA KAŻDEGO – OFERTA KOSZALIŃSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Koszalińska Biblioteka Publiczna, w skład której wchodzi: budynek główny oraz 10 filii bibliotecznych, przez blisko 50 lat była biblioteką wojewódzką, obecnie pełni funkcję biblioteki powiatowej. Do KBP zapisanych jest 23.000 czytelników; rocznie odnotowuje się 530.000 wypożyczeń, kupowanych jest 10.000 książek. Księgozbiór liczy ok. 410.000 woluminów. Oprócz książek gromadzone są czasopisma i zbiory specjalne: płyty CD, DVD, MP3, kasety z książką mówioną, multimedia, dokumenty życia społecznego. Koszalińska Biblioteka Publiczna prowadzi szeroką działalność popularyzującą czytelnictwo poprzez promcję książek, organizowanie wystaw, spotkań autorskich, kursów; multimedialne lekcje tematyczne, prowadzi także działalność wydawniczą.

Inicjatywa przygotowania specjalnej-oferty kulturalnej dla czytelników niepełnosprawnych wyszła od pracowników Oddziału Zbiorów Audiowizualnych KBP już w 1990 r. Punktem wyjścia były zbiory książki mówionej, początkowo niewykorzystane przez środowisko osób niewidomych i niedowidzących. Na cotygodniowych spotkaniach czytelników w bibliotece rozpoczęto systematyczne upowszechnianie tego rodzaju publikacji. Stopniowo rozszerzano ofertę o nowe dziedziny kultury i nowe grupy odbiorców. W 2000 r. została zawarta umowa o współpracy pomiędzy Koszalińską Biblioteką Publiczną a Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Koszalinie. Autorski program *Innowacja pedagogiczna* opracowany przez nauczyciela Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego posłużył przygotowaniu założeń wspólnych działań, których celem było zapoznanie dzieci upośledzonych umysłowo ze światem literatury, muzyki i plastyki. Podobne działania skierowano kolejno także do uczniów z Zespołu Szkół nr 12 w Koszalinie oraz do młodzieży z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Warninie. W następnym roku została nawiązana współpraca z Polskim Stowarzyszeniem na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, pod którego egidą są organizowane *Warsztaty terapii zajęciowej*. Na zajęciach z podopiecznymi Stowarzyszenia kładziony jest szczególnie nacisk na

wykorzystanie muzyki jako ilustracji do zmieniających się pór roku, obyczajów i tradycji czy świąt oraz różnych form działań plastycznych. W dalszej kolejności z oferty biblioteki skorzystali dorośli z problemami psychicznymi ze Środowiskowych Domów Samopomocy oraz dzieci pod opieką Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Dzieci Niepełnosprawnych *Integracja*.



Naturalną kontynuacją tych działań stał się realizowany od 2006 roku program nazwany *Kultura jest dla każdego*, stanowiący spójną, długofalową ofertę kulturalną, adresowaną do osób o różnym stopniu i rodzaju niepełnosprawności. Skierowany został głównie do trzech grup osób niepełnosprawnych: niewidomych i niedowidzących, niepełnosprawnych intelektualnie – dzieci i dorosłych oraz osób z problemami psychicznymi.

W praktyce program jest realizowany przez pracowników Oddziału Zbiorów Audiowizualnych KBP z wykorzystaniem zbiorów własnych, przy współpracy z artystami, terapeutami, nauczycielami, organizacjami pozarządowymi oraz koszalińskimi instytucjami kultury i szkołami. Program oferuje wszystkim grupom niepełnosprawnych użytkowników różnorodne zajęcia, które zwiększają szansę na uspołecznienie osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

W cyklu *Literatura* na spotkaniach dla osób niewidomych i niedowidzących prezentowane są nowe książki mówione i audiobooki, organizowane są plebiscyty na bestseller, prezentacje literatury różnych krajów w ramach akcji *Smaki świata*. Dla dzieci i dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie prowadzone są cykliczne zajęcia z zakresu biblioterapii.

W cyklu *Plastyka* osoby niepełnosprawne intelektualnie uczestniczą w zajęciach plastycznych, wykonując prace różnymi technikami, biorąc udział w wernisażach i wystawach plastycznych oraz fotograficznych. Biblioteka prowadzi stałą galerię prac osób uczestniczących w zajęciach, a ponadto na zakończenie roku szkolnego prezentowana jest przeglądowa wystawa w Galerii Region mieszczącej się w Bibliotece.

W ramach cyklu *Muzyka* zajęcia odbywają się dla różnych grup. Podczas spotkań prezentowane są instrumenty, sylwetki muzyków i wokalistów, dorobek wybranych kompozytorów, różne rodzaje muzyki. Osoby niepełnosprawne uczestniczą w koncertach

specjalnie dla nich przygotowanych przez uczniów szkoły muzycznej, zespoły dziecięce i młodzieżowe oraz profesjonalnych muzyków.

W cyklu *Teatr* organizowane są spektakle teatrów amatorskich dla odbiorców niepełnosprawnych. Ponadto osoby niepełnosprawne przygotowują własne prezentacje teatralne z okazji, np., uroczystego zakończenia cyklu zajęć w Bibliotece.

Raz w roku cykl *Film* jako dziedzina sztuki dominuje w Bibliotece podczas Europejskiego Festiwalu Filmowego *Integracja Ty i Ja*. Włączenie się Biblioteki od 2006 r. w jego organizację było naturalną konsekwencją wieloletnich działań na rzecz środowisk osób niepełnosprawnych. Festiwal organizowany wspólnie z Koszalińskim Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym poświęcony jest tematyce niepełnosprawności i upowszechnia ideę integracji. Skupia filmowców i obrazy mówiące o ludziach niepełnosprawnych, a także artystów – malarzy, fotografików, pisarzy, których twórczość powstająca wbrew fizycznym ograniczeniom można podziwiać podczas imprez towarzyszących.

Cyklem łączącym różne dziedziny kultury jest przedsięwzięcie *Smaki świata* adresowane do niewidomych i niedowidzących czytelników biblioteki. Jego celem jest prezentacja kultury – muzyki, architektury, literatury, obyczajowości różnych państw świata. Spotkania te odbywają się raz w miesiącu i każdorazowo poświęcone są kulturze innego państwa. Cykl zakłada realizację ośmiu spotkań na przełomie lat 2008/2009.



Efekty wdrożenia programu *Kultura jest dla każdego* są zauważalne nie tylko w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej. W latach 2006 – 2008 w 439 różnych formach zajęć uczestniczyło w Bibliotece 5.337 osób niepełnosprawnych. W Europejskim Festiwalu Filmowym *Integracja Ty i Ja* każdego roku bierze udział około 2.000 osób, zarówno zdrowych jak i niepełnosprawnych. Systematycznie wzrasta czytelnictwo oraz liczba odwiedzin w Bibliotece osób niepełnosprawnych.

Program *Kultura jest dla każdego* – oferta Koszalińskiej Biblioteki Publicznej dla osób niepełnosprawnych zajął II miejsce w ogólnopolskim konkursie Samorządowy Lider Zarządzania 2009 – Usługi społeczne – Kultura w kategorii miasta na prawach

powiatu. Konkurs jest jednym z elementów projektu *Budowanie potencjału instytucjonalnego samorządów dla lepszego dostarczenia usług publicznych 2007-2011*, finansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego, realizowany wspólnie przez Związek Powiatów Polskich, Związek Miast Polskich, Związek Gmin Wiejskich RP oraz Norweski Związek Władz Lokalnych i Regionalnych.

Beata Sawa – Jovanoska

Zastępca dyrektora Koszalińskiej Biblioteki Publicznej

WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W OLSZTYNIE MISTRZEM PROMOCJI CZYTELNICTWA 2008

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emilii Sukowej-Biedrawiny w Olsztynie, mieście liczącym blisko 175.000 mieszkańców, mieści się w dwóch budynkach. Tzw. Stary Ratusz został gruntownie zmodernizowany w latach 1996-2003, modernizacja drugiego budynku jest przewidziana w najbliższych latach. Zbiory WBP liczą ponad 300.000 jednostek, liczba zarejestrowanych czytelników wynosi około 12.000, a rocznie odwiedza Bibliotekę blisko 300.000 osób, którym udostępnia się ponad 260.000 dokumentów. Katalog komputerowy WBP prowadzony w systemie MAK zawiera ponad 500.000 rekordów; proces wypożyczeń bibliotecznych jest od roku 2005 skomputeryzowany. Poprzez multi-wyszukiwarkę FIDKAR w wirtualnym katalogu centralnym przeszukiwane są komputerowe bazy bibliotek olsztyńskich oraz 51 bibliotek publicznych województwa warmińsko-mazurskiego. WBP oferuje czytelnikom ponad 50 stanowisk komputerowych z dostępem do Internetu.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie inicjuje wiele wydarzeń edukacyjnych, kulturalnych, literackich, a także podejmuje prekursorskie działania modernizujące usługi bibliotek publicznych województwa. Inspiracją dla nowych działań są dobre praktyki, które od wielu lat poznajemy, współpracując z partnerami zagranicznymi. Poszerzenie oferty usług ułatwiła znacznie modernizacja budynku Starego Ratusza, w którym zorganizowano bibliotekę zautomatyzowaną, wzbogaconą o profesjonalną galerię, sale komputerowe i bezpłatny radiowy dostęp do Internetu. Nasze inicjatywy realizowane są we współpracy z ponad dwustoma instytucjami i organizacjami (samorządy, inne biblioteki, w tym sieć 116 bibliotek publicznych województwa, media, szkoły, inne instytucje, organizacje pozarządowe, twórcy regionalni) na poziomie lokalnym, regionalnym, krajowym oraz międzynarodowym.

Na kilku przykładach z 2008 roku prezentujemy, jak w praktyce WBP w Olsztynie realizuje konsekwentnie od wielu lat swoją strategię promocyjną, zwłaszcza poprzez promocję czytelnictwa, biblioteki

i regionu, a także upowszechnianie różnych form aktywności literackiej i uczestnictwa w kulturze.

Internetowy Festiwal Literacki „Euroczytanie 2007” (www.euroreading.eu) jest dobrym przykładem inicjatywy na rzecz rozproszonego społeczeństwa województwa. Województwo warmińsko-mazurskie, oprócz trzech większych ośrodków: Olsztyna, Elbląga i Elku, ma strukturę osadniczą małomiasteczkową i wiejską, o dużym rozproszeniu terytorialnym. Wszystkie działania tego projektu, łącznie ze zdalnym uczestnictwem w konkursie literackim oraz transmisjami spotkań autorskich dostępne były na portalu internetowym. Tego typu oferta uczestnictwa w kulturze daje równe szanse wszystkim, niezależnie od miejsca zamieszkania. Internetowy Festiwal Literacki *Euroczytanie 2007* realizowany był w latach 2007-2008 z bibliotekami partnerskimi Litwy i Rosji. Celem przedsięwzięcia było wzmocnienie współpracy pomiędzy krajami partnerskimi w zakresie wykorzystania nowych technologii w rozwoju czytelnictwa, głównie wśród młodzieży w wieku 16-25 lat. Najważniejszym dokonaniem był konkurs literacki dla młodzieży *To lubię!* na najlepszy esej promujący ulubioną książkę, twórczość pisarza krajowego lub zagranicznego. Wzięło w nim udział prawie 1.000 młodych osób z trzech krajów. Podsumowaniem konkursu były spotkania autorskie i konferencje w ramach uczestniczących w projekcie.



Teka kompozytorów, Tradycje i obrzędy na Warmii i Mazurach – to dwie formy cyklicznych spotkań skierowanych do pensjonariuszy domów pomocy społecznej. Pierwsza z nich, która przybliżyła biografie kompozytorów i ich twórczość osadzoną w realiach epoki, wzbogacona została o możliwość wysłuchania fragmentów kompozycji oraz swobodnej wypowiedzi związanej z tematem. Celem drugiej formy było przybliżenie pensjonariuszom domów pomocy społecznej pochodzącym z różnych stron kraju tradycji i obyczajów Warmii i Mazur oraz ukazanie różnic i podobieństw w obrzędach związanych ze świętami (1 listopada, marcinki, katarzynki, andrzejki). Spotkania przygotowywano z wykorzystaniem bogatych zbiorów fonograficznych i książkowych Działu Zbiorów Specjalnych WBP.



Drzewko dobrej książki wymyślono w 2008 r. w celu popularyzacji czytelnictwa dzieci i młodzieży, wychodząc z założenia, że zadowolony z lektury czytelnik potrafi skutecznie przekonać do niej inną osobę. Przez cały okres trwania akcji czytelnicy rekomendowali na papierowych liściach (inny kolor w każdym miesiącu) własne fascynacje i wybory literackie. Na koniec roku na różnokolorowym drzewku, stanowiącym jednocześnie atrakcyjny element dekoracyjny Biblioteki, zawisło 209 listków, na których zarekomendowano 216 książek. Biblioteki województwa warmińsko-mazurskiego uznały akcję jako dobrą praktykę. *Drzewko dobrej książki* pojawiły się, między innymi, w bibliotece gminnej w Dźwierzutach oraz miejsko-gminnej w Korszach.

Bajka terapeutyczna – konferencje, wystawy, spotkania z książką jest projektem zrealizowanym w 2008 roku w celu zwiększenia świadomości pedagogicznej osób pracujących z dziećmi i młodzieżą, promocji literatury fachowej oraz lepszego wykorzystania jej w pracy rodziców, bibliotekarzy i nauczycieli. W ramach projektu zorganizowano dwie konferencje tematyczne, zakupiono i promowano książki związane z bajkoterapią, przeprowadzono 12 spotkań z dziećmi, wydano książkę z bajkami terapeutycznymi pt. *Baju baj palataj* Sylwii i Marka Samselskich, opracowano bibliografię pozycji biblioterapeutycznych. Ogółem zrealizowano 22 imprezy związane z projektem.

W ramach programu **Przeciwdziałanie samotności** pracownicy Działu Zbiorów Specjalnych WBP w Olsztynie corocznie wykonują i rozdają czytelnikom oraz pensjonariuszom domów pomocy społecznej kartki świąteczne, a ponadto przy pomocy wolontariuszy i osobiście dostarczają książki mówione i audiobooki osobom niewychodzącym z domu. Akcja prowadzona jest w celu otwarcia się i ożywienia osób osamotnionych, przełamania samotności poprzez wykorzystanie biblioterapeutycznej funkcji książki i kontakt osobisty.

Prozatorskie skróty jest projektem współrealizowanym z Polskim Radiem Olsztyn, promującym twórczość pisarzy Warmii i Mazur oraz czytelnictwo literatury regionalnej. Autorzy czytali fragmenty swoich dzieł, które uzupełnione o krótkie wywiady zostały zarejestrowane w studio Radia Olsztyn. Przez kolejne dwa tygodnie codziennie o tej samej

porze w Starym Ratuszu odtwarzane były głośno fragmenty nagrania jednego z autorów. Każdy cykl prezentacji zamykało spotkanie z autorem w Bibliotece. O innowacyjnym charakterze projektu świadczy forma, w jakiej przedstawiane były dzieła literackie. Nagrania miały podwójną wartość: posłużyły do autorskiej prezentacji twórczości, która miała zachęcić czytelników do zainteresowania się literaturą regionalną, a ponadto wzbogaciły zbiory biblioteki o autentyczny zapis życia kulturalnego Warmii i Mazur.

Zaprezentowano tu jedynie wybrane formy promocji kultury regionu, czytelnictwa i biblioteki, które wyróżniały się oryginalnością pomysłu lub ukierunkowaniem działania na specyficzne grupy docelowe. Nie wspomniano o tradycyjnych spotkaniach z autorami, o 29 Dyskusyjnych Klubach Książki działających w województwie, którymi opiekuje się WBP w Olsztynie, i o wielu innych inicjatywach. Wszechstronna i oryginalna oferta Biblioteki została uhonorowana w 2009 roku pierwszym miejscem w konkursie zorganizowanym przez SBP i Polską Izbę Książki *Mistrz Promocji Czytelnictwa 2008*. Zachęca to WBP w Olsztynie do planowanej na rok 2009 rozbudowy strony internetowej o bazę dobrych praktyk bibliotek publicznych województwa warmińsko-mazurskiego.

Joanna Burska
Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. Emilii Sukertowej-Biedrawiny w Olsztynie

W NUMERZE:

ANDRZEJ TYWS: OD KOMPUTERA DO SIECI ROZLEGŁEJ. Z DOŚWIADCZEN DOLNOŚLĄSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ WE WROCŁAWIU

ANDRZEJ DOMINIK JAGODZIŃSKI: KSIĄŻKA BEZ BARIER – MOBILNY KSIĘGOZBIÓR W MIEJSKIEJ I POWIATOWEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W KOLBUSZOWEJ

BEATA SAWA-JOVANOSKA: KULTURA JEST DLA KAŻDEGO – OFERTA KOSZALIŃSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

JOANNA BURSKA: WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W OLSZTYNIE MISTRZEM PROMOCJI CZYTELNICTWA 2008

DOBRE PRAKTYKI

Komitet redakcyjny:
Małgorzata Jezierska, Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, Jan Wołosz
Redakcja: Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

Zrealizowano ze środków programu
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Podstawą warsztatu informacyjnego są katalogi i kartoteki. Całość zbiorów obejmuje tradycyjny katalog alfabetyczny. Natomiast katalogi rzeczowe są dwa: katalog działowy księgozbioru pomocniczego oraz katalog działowy regionalny. Kartoteki artykułów z czasopism, stanowią uzupełnienie katalogu regionalnego. Rejestrują artykuły o tematyce regionalnej w następujących kategoriach: małe miejscowości na ziemi kłodzkiej; miasta partnerskie; postacie związane z ziemią kłodzką; festiwałe; lecznictwo sanatoryjne i uzdrowiskowe; oświata; przemysł, handel, usługi; zamki, pałace, rezydencje; sprawy ludnościowe i osadnicze; historia i rozwój turystyki, i in.

Działalność biblioteki

Wśród stosowanych form pracy, należy wymienić:

- popularyzowanie literatury regionalnej oraz rozwój zainteresowań regionalnych wśród jej użytkowników oraz wśród mieszkańców Kłodzka i Kłodzyczyny;
- reklamowanie i popularyzowanie samej biblioteki i jej zbiorów na łamach prasy lokalnej oraz wydawnictw informacyjnych (także w miesięcznych informatorach muzealnych);
- prowadzenie pracy pedagogicznej na rzecz placówek oświatowych w regionie poprzez lekcje biblioteczne i prelekcje muzealne. Przykładowe tematy: Literatura regionalna w zbiorach Biblioteki Naukowej; Historia turystyki na ziemi kłodzkiej; Spotkania popularyzujące zabytki i walory turystyczne ziemi kłodzkiej; zajęcia związane z konkretnymi wystawami muzealnymi, m.in. „Z muzealnej skarbnicy” – z okazji 45-lecia MZK;
- organizowanie spotkań promujących nowe publikacje o tematyce regionalnej i ich autorów (często w połączeniu z prelekcją na konkretny temat);
- współpraca z wieloma instytucjami naukowymi, kulturalnymi i oświatowymi w kraju i za granicą (m.in. z Uniwersytetem Wrocławskim, Politechniką Wrocławską, Uniwersytetem w Hradcu Králové, z muzeami i archiwami krajowymi oraz polsko-czeskiego pogranicza);
- stała, bieżąca pomoc czytelnikom, ze szczególnym uwzględnieniem młodzieży szkolnej oraz studentów różnych uczelni i kierunków;
- w ramach pomocy i ułatwienia pracy czytelnikom, świadczone są usługi kserograficzne (na miejscu); przygotowano też zbiorcze spisy treści szeregu czasopism (roczniki) – łatwo i szybko można zaapoznać się z zawartością poszczególnych numerów; szereg wydawnictw cennych, starych, unikatowych zostało skserowanych, co pozwala „oszczędzać” oryginały, a czytelnikom daje możliwość skorzystania z tych pozycji;
- bezpośredni udział biblioteki przy opracowywaniu i publikowaniu różnych opracowań dotyczących bezpośrednich działań MZK, ale także wykraczających poza te ramy, m.in.:

a) czasopisma „Zeszyty Muzeum Ziemi Kłodzkiej” oraz „Witryna Muzealna. Periodyk Muzeum Ziemi Kłodzkiej”;

b) artykuły w prasie lokalnej (nt. historii ziemi kłodzkiej, jej zabytków i walorów turystycznych, a także wystaw i imprez muzealnych);

c) wydawnictwa zwarte, np.: *Współczesne Kłodzkie Szkoła Artystyczne na tle tradycji szklarstwa ziemi kłodzkiej* (1997); *Kłodzko – dzieje miasta* (1998); *Dom w zwierciadle minionego czasu (...) na przełomie XIX i XX wieku* (2001); *Nasze drogi do małej ojczyzny: rodzinne wspomnienia mieszkańców ziemi kłodzkiej* (2008). Obecnie trwają prace nad przygotowaniem do druku tekstu *Żywość Arnošta z Pardubic* wg Walentego Krautwalda (na podstawie łacińskiego rękopisu, odnalezioneego przez badaczki czeskie w Bibliotece Watykańskiej; dzięki uprzejmości strony czeskiej, zaistniała możliwość wydania tłumaczenia polskiego).

Wszystkie fakty świadczą o stałym rozwoju biblioteki w kierunku szeroko pojętego regionalizmu (zgrupowane zbiory, ich szerokie wykorzystywanie, kategorie użytkowników). Rozszerzenie pracy bibliotekarskiej o sferę pedagogiczną oraz redakcyjno-edytorską, to duży plus i świadectwo wysokiego poziomu samej biblioteki, jak i wysokich kwalifikacji jej bibliotekarza. Biblioteka naukowa jest integralną częścią MZK, ale biorąc pod uwagę ilość, jakość i różnorodność wykonywanej pracy, szkoda, że władze miasta (którym podlega cała placówka), jakby nie dostrzegając tego wszystkiego, nie starają się zapewnić jej dodatkowego etatu bibliotekarskiego (przynajmniej jego części). Jest to bardzo potrzebne ze względu na szeroki wachlarz użytkowników, począwszy od uczniów szkół podstawowych, poprzez uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, studentów różnych kierunków i uczelni, pracowników placówek muzealnych, kulturalno-oświatowych, pracowników wyższych uczelni reprezentujących naukę polską i zagraniczną oraz mieszkańców Kłodzka i ziemi kłodzkiej. Z tego wynikają bardzo zróżnicowane potrzeby czytelnicze, a tym samym różnorodność świadczonych przez bibliotekę usług. Dzięki bezpośrednim kontaktom ze światem nauki, biblioteka ma możliwość pozyskiwania zbiorów drogą wymiany i darowizn, co przyczynia się do ich powiększania oraz ma duże znaczenie dla finansów placówki.

Biblioteka Naukowa Muzeum Ziemi Kłodzkiej jest autentycznym centrum wiedzy o regionie, największym na ziemi kłodzkiej, ze zbiorami jakich nie ma żadna inna placówka tego regionu. W pełni zasługuje na spopularyzowanie nie tylko na ziemi kłodzkiej, ale również poza nią. Pozostaje mieć nadzieję, że docenią to zarówno jej kolejni użytkownicy, jak również mieszkańcy i władze miasta.

Grażyna Szpula

Sprawozdania i relacje

Konferencja „Biblioteki publiczne 2009: nowe otwarcie”

17 czerwca br. odbyła się na Uniwersytecie Warszawskim konferencja na powyższy temat. Zorganizowały ją: Polskie Towarzystwo Bibliologiczne, Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW, Instytut Książki oraz Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

Na mapie organizatorów konferencji poświęconych problematyce bibliotekarstwa publicznego pojawił się więc nowy ośrodek z ambicjami aktywnego udziału w modernizacji bibliotek publicznych, tj. IINiSB, którego pracownicy byli głównymi referentami w czasie obrad plenarnych i moderatorami trzech dyskusji panelowych dotyczących zarządzania biblioteką i wzorców dobrych praktyk w tym zakresie, Biblioteki 2.0 oraz informacji publicznej w bibliotekach publicznych. Dotychczas prym w organizowaniu takich konferencji wiodło SBP i wojewódzkie biblioteki publiczne. SBP ściśle współpracowało i nadal współpracuje w tym zakresie z Biblioteką Narodową. Ta współpraca uzależniona jest jednak od aktywności badawczej Instytutu Książki i Czytelnictwa, która w ostatnich latach w dostrzegalny sposób słabnie, coraz bardziej ustępując pola innym ośrodkom. Jako były pracownik IKiCz, w którym zdobywałem ongiś ostrogi zawodowe, ze smutkiem obserwuję to, co się w tej placówce dzieje z braku funduszy, polityki kadrowej i sposobu przestrzegania jej zadań przez kierownictwo BN.

Konferencja na Uniwersytecie Warszawskim odbyła się w czasie, gdy pojawiła się realna szansa na przyspieszenie modernizacji bibliotek publicznych i gdy przystąpiono do realizacji programów Biblioteka+ i Programu Rozwoju Bibliotek, a programy operacyjne resortu kultury otworzyły się szerzej na potrzeby bibliotek publicznych. Zaprezentowana na konferencji oferta wiedzy i umiejętności pracowników IINiSB spotkała się z zainteresowaniem i uznaniem środowiska bibliotek publicznych. Z uwagą wysłuchano wystąpień w części plenarnej prof. Da-

riusza Kuźminy, który mówił o wyzwaniach stojących przed akademickim kształceniem bibliotekarzy publicznych, dr. Dariusza Grygrowskiego o fundraisingu – zdobywaniu środków na działalność biblioteki, dr. Michała Zajęca o koncepcji Powiatowej Biblioteki 2.0, dr. Mariusza Luterka na temat biblioteki jako bramy dostępu do informacji publicznej oraz dr. Doroty Grabowskiej o koncepcji „dobrej praktyki” w działalności biblioteki. Wystąpienia referentów dowodziły, że biblioteki publiczne mogą znaleźć w IINiSB pomoc w wielu ważnych dla nich zakresach, a zwłaszcza uzyskać inspirujące informacje o tendencjach rozwojowych w zagranicznym bibliotekarstwie publicznym.

Odnotujmy także brawa jakimi nagrodzono wystąpienia dwóch dyrektorek miejskich bibliotek publicznych: Józefy Bajda z Łap i Izabeli Kuli z Cieszyńska, które oczarowały uczestników swymi osobowościami i prezentacjami imponującej działalności swych bibliotek.

Mogłem uczestniczyć tylko w jednej dyskusji panelowej. Wybrałem zarządzanie bibliotekami. Panel cieszył się wyjątkowo dużym zainteresowaniem uczestników konferencji, którymi byli głównie dyrektorzy i pracownicy bibliotek publicznych. Głosy w dyskusji, które były swego rodzaju wymianą informacji i doświadczeń, dowodziły dużego zróżnicowania warunków działalności bibliotek oraz kompetencji zabierających w dyskusji głos uczestników. Stąd na przykład kwestia określenia funkcji ponadlokalnych bibliotek powiatowych i wojewódzkich, do czego zmierzał moderator, napotykała na trudności, ponieważ w różnych regionach ich profil kształtuje się niejednolicie a obok rozwiązań i doświadczeń pozytywnych spotyka się brak powiązań sieciowych. Owe wypowiedzi bibliotekarzy bibliotek publicznych, pozwoliły organizatorom konferencji pełniej wejrzeć w złożoność problematyki bibliotekarstwa publicznego.

Nie mogąc uczestniczyć w pozostałych panelach, mogę się tylko domyślać, że było w nich raczej więcej pytań niż wypowiedzi nawiązujących do własnych doświadczeń uczestników konferencji.

Jan Wołosz

WKRÓTCE!

Bardzo interesująca książka dla wszystkich bibliotekarzy pracujących z dziećmi i młodzieżą

INTERNET W BIBLIOTECE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

praca zbiorowa pod red. Grażyny Lewandowicz-Nosal

Wydawnictwo SBP

Nasi korespondenci informują

Sukces bibliotek publicznych

Biblioteki publiczne z Olsztyna, Koszalina i Słupska odniosły sukces w konkursie „Samorządowy Lider Zarządzania 2009 – usługi społeczne – kultura”.

Konkurs jest jednym z elementów realizacji projektu „Budowanie potencjału instytucjonalnego samorządów dla lepszego dostarczania usług publicznych 2007-2011”. Projekt współfinansowany jest ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego, a realizowany wspólnie przez: Związek Powiatów Polskich, Związek Miast Polskich, Związek Gmin Wiejskich RP i Norweski Związek Władz Lokalnych i Regionalnych.

KULTURA – MIASTA NA PRAWACH POWIATU

I miejsce w finale

Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynie – Urząd Miasta Olsztyna, za projekt „Biblioteki multimedialne jako nowoczesne centra informacji, edukacji i rekreacji”.

Projekt dotyczy systemu dostosowania bibliotek do potrzeb współczesnego odbiorcy. Przełomem w dotychczasowej praktyce jest tworzenie multimedialnych, nowoczesnych centrów informacji, edukacji. Placówki te pełnią też funkcję rekreacyjną. Projekt opisuje przemianę bibliotek lokalnych w system nowoczesnie zarządzanych i profilowanych centrów informacji.

II miejsce w finale

Koszalińska Biblioteka Publiczna im. Joachima Lelewela – Urząd Miejski w Koszalinie za projekt „Kultura jest dla każdego – oferta Koszalińskiej Biblioteki Publicznej dla osób niepełnosprawnych”.

Koszalińska Biblioteka Publiczna stworzyła spójną, długofalową ofertę kulturalną adresowaną do osób o różnym stopniu i rodzaju niepełnosprawności, w oparciu o zbiory własne, realizowaną przez pracowników biblioteki przy współpracy z artystami, terapeutami, nauczycielami, organizacjami pozarządowymi oraz koszalińskimi instytucjami kultury i szkołami. W latach 2006-2008 w 439 zajęciach w bibliotece uczestniczyło 5337 osób niepełnosprawnych.

III miejsce w finale

Miejska Biblioteka Publiczna w Słupsku – Urząd Miejski w Słupsku, za projekt „Bałtycka Biblioteka Cyfrowa (BBC)”.

Istotą projektu jest scalenie poprzez digitalizację i opracowanie na Bałtyckiej Platformie Cyfrowej kopii oryginalnych, fizycznie rozproszonych zbiorów, stanowiących dziedzictwo kulturowe Pomorza i za-

chowanie ich dla przyszłych pokoleń. Duży nacisk położono zarówno na inwestycje materialne, jak i na zaangażowanie i aktywizację środowisk badawczych i lokalnych.

Więcej informacji na stronie Związku Miast Polskich www.zmp.poznan.pl

Beata Sawa-Jovanoska

Z-ca dyrektora Koszalińskiej Biblioteki Publicznej

Ku pamięci Alojzego Tujakowskiego

30 maja 2007 r. w związku z mijającą wówczas 15. rocznicą śmierci Dyrektora, została zorganizowana w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej sesja poświęcona jego pamięci. Była ona przypomnieniem i uporządkowaniem faktów z jego życia, pracy zawodowej i społecznej jako wieloletniego dyrektora Książnicy Miejskiej w Toruniu, zasłużonego księgarza, bibliotekarza, pedagoga, Honorowego Członka SBP. Spotkanie zakończyło się refleksją, iż wszystkie wygłoszone wówczas wspomnienia powinno się utrwalić i zapisać. Stąd idea wydania książki pamiątkowej poświęconej osobie A. Tujakowskiego oraz jej materialna realizacja w postaci wydawnictwa *Księga Pamięci: Alojzy Tujakowski. Życie i działalność (1914-1992)*.

22 listopada 2008 r. odbyła się w WBP – Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu promocja *Księgi...* Wśród zaproszonych osób znaleźli się: członkowie rodziny – syn Jerzy z żoną Katarzyną i z dziećmi, córka Maria Stawicka-Wałkowska z mężem Jackiem, a także prezydent Torunia Michał Zaleski oraz osoby związane zawodowo i prywatnie z A. Tujakowskim. Spotkanie otworzyła przewodnicząca Oddziału SBP w Toruniu Regina Sakrajda. Głos zabrała dyrektor Książnicy Kopernikańskiej Teresa E. Szymorowska, która nawiązując do tradycji toruńskiego bibliotekarstwa, liczącego już 770 lat, oraz do historii samej Książnicy, obchodzącej w minionym roku jubileusz 85-lecia, przypomniała sylwetki swoich trzech zasłużonych poprzedników: Zygmunta Mocarskiego, Otto Freymutha oraz Alojzego Tujakowskiego. Dalszą część spotkania promującego *Księgę...* poprowadziła wieloletnia wicedyrektor Książnicy Danuta Krelowska. Rozpoczęła od przytoczenia fragmentu listu, napisanego przez panią Marię Borys: *Cieszę się bardzo, że pamięć o Panu Alojzym Tujakowskim pozostanie w ludzkiej pamięci. Zasluszył na to swoją*

działalnością zarówno podczas wojny, jak i później. Słowa te posłużyły jako motto spotkania, które miało uczcić pamięć A. Tujakowskiego, i wypromować poświęconą Mu *Księgę...* Serdecznie podziękowała Reginie Sakrajdzie, redaktorowi książki, bez której owe dzieło by nie powstało, oraz całemu komitetowi redakcyjnemu. Prezydent Miasta Torunia Michał Zalewski przypomniał, że zarówno postać Alojzego Tujakowskiego, jak i wspomnienia o nim przedstawione w *Księdze...* pokazują dobitnie, iż książki trzeba kochać, cenić i się z nimi nie rozstawać. – „Obecnie taki sposób myślenia nie jest częsty – kontynuował – więc trzeba wspominać tych, dla których książki były tak ważne, którzy z nimi pracowali, a swoją miłość do nich potrafili przekazywać innym”. Andrzej Pabian, reprezentujący Urząd Marszałkowski, odczytał list marszałka Piotra Calbeckiego, skierowany na ręce przewodniczącej Oddziału SBP. Przekazano w nim wyrazy uznania dla osób, które przyczyniły się do powstania tej publikacji. Następnie wieloletnia wicedyrektor Książnicy Janina Huppenthal wspominała z ogromnym sentymentem okres 27 lat wspólnej pracy z dyrektorem Tujakowskim.

Na spotkaniu promującym *Księgę...* mieliśmy okazję nie tylko dowiedzieć się, jakim był dyrektorem, ale także, jakim był ojcem. Według syna Jerzego zawsze wpajał swoim dzieciom, że trzeba czytać książki, a świat będzie piękny i przyjazny. Zachęcał do pracy nad sobą, dzięki temu każde z rodzeństwa wybrało taki zawód, jaki sobie wymarzyło. A. Tujakowskiego wspominały także Maria Borys, autorka zaskakujących zarówno dla rodziny, jak i znajomych wspomnień oraz Katarzyna Tomkowiak. Dalsza część spotkania miała charakter bardziej osobisty i refleksyjny. Swoimi wspomnieniami podzielili się: Zofia Mołodcówna, Danuta Krelowska, Halina Barańczak, Janina Huppenthal, Iwona Pliitta oraz Jerzy Tujakowski.

Uroczystość zakończyła D. Krelowska, przytaczając fragment biografii A. Tujakowskiego napisanej przez K. Tomkowiak: *Będąc tak bardzo zaabsorbowanym pracą zawodową, obowiązkami pozazawodowymi, zawsze znajdował czas dla rodziny i pracowników Książnicy, których traktował w sposób szczególny, niezwykle ciepło i życzliwie. Dlatego nie dziwi, że mimo upływu czasu Jego nazwisko wśród pracowników Biblioteki wywołuje przede wszystkim szczerzy uśmiech i wzruszenie. Dzięki swym dokona-*

niom pozostał w życzliwej pamięci swych pracowników i wśród swych książek na zawsze.

Agnieszka Walc-Wiśniewska

VI Międzynarodowy Przegląd Ekslibrisu Drzeworytniczego i Linorytniczego im. Pawła Stellera. Katowice 2008

Do końca czerwca, w galerii holu głównego Biblioteki Śląskiej można było oglądać ekslibrisy wyróżnione przez Jury Konkursu VI Międzynarodowego Przeglądu Ekslibrisu Drzeworytniczego i Linorytniczego im. Pawła Stellera.

W tegorocznej edycji konkursu wzięło udział 112 twórców z różnych krajów m.in.: Rosji, Ukrainy, Argentyny, Białorusi, Stanów Zjednoczonych, Japonii, Belgii i Słowenii.

Jury pod przewodnictwem prof. Michała Klisia z katowickiej Akademii Sztuk Pięknych, postanowiło przyznać następujące nagrody i wyróżnienia:

- I miejsce – GENNADY PUGACHEVSKY – Ukraina
- II miejsce – JANUSZ POPLAWSKI – Polska
- III miejsce – ŁUKASZ CYWICKI – Polska
- wyróżnienie honorowe – RUSLAN AGIRBA – Ukraina.

Nagroda Specjalna Dyrektora Biblioteki Śląskiej w Katowicach trafi do rąk Eduardo Campelo (Argentyna), zaś wyróżnienie Śląskiego Towarzystwa Miłośników Książki i Grafiki przyznane zostanie 13-letniej Katii Lazar (Białoruś).

Przypomnijmy, że co dwa lata na Śląsku odżywa sztuka ekslibrisu, a to za sprawą organizowanego przez Bibliotekę Śląską „Międzynarodowego Przeglądu Ekslibrisu Drzeworytniczego i Linorytniczego im. Pawła Stellera”. (Paweł Steller, ur. na Śląsku Cieszyńskim wybitny artysta plastyk, uczeń Władysława Skoczylasa, nazywany był przez krytyków zachodnich „polskim” lub „śląskim” Dürerem).

Aneta Sattlawa



JUŻ JEST!



Drugie, poprawione i uzupełnione wydanie poszukiwanej książki
PRZYPISY, POWOŁANIA, BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA...

Cena bez zmian! Zapraszamy!

Wydawnictwo SBP

Przegląd publikacji

Z OFICyny WYDAwNICZEJ SBP

Bibliografia: teoria, praktyka, dydaktyka: praca zbiorowa / pod red. Jadwigi Woźniak-Kasperek i Mikołaja Ochmańskiego; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2009. – 299, [1] s.: il. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 106).

W publikacji zostały zaprezentowane materiały z III Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Bibliografia – teoria, praktyka, dydaktyka”, którą w styczniu 2008 r. zorganizował Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego.

Metoda bibliograficzna jest jedną z podstaw metodologicznych bibliologii. Mianem bibliografii określa się zarówno dyscyplinę naukową, jak i praktyczne działania, których wynikiem są spisy bibliograficzne, informacje o charakterze bibliograficznym. W dobie rozwijającego się społeczeństwa informacyjnego zmiany, zachodzące w sferze technologii informacyjnych, informatycznych i telekomunikacyjnych, jak również w otoczeniu nauki, gospodarki, dotyczą także i bibliografii. Zmiany dokonujące się w środowisku bibliotek i bibliografii, zwłaszcza postępująca cyfryzacja informacji i dokumentów, wymuszają spojrzenie na bibliografię także i w tym świetle. Ważną wydaje się potrzeba kształtowania większej świadomości istnienia spisów bibliograficznych w różnych kontekstach, przestrzeniach społecznych i informacyjno-wyszukiwawczych.

Książka, zawiera 22 rozdziały o zróżnicowanej, istotnej dla każdego bibliografa i bibliotekarza treści, które zostały pogrupowane tematycznie, począwszy od ogólnych i teoretycznych aspektów bibliografii, poprzez zagadnienia różnych spisów i typów spisów bibliograficznych, bibliografie w Internecie, na dydaktyce bibliografii na wyższych uczelniach kończąc.

Paluszkiwicz Anna. Format MARC 21 rekordu kartoteki hasel wzorcowych: zastosowanie w Centralnej Kartotece Hasel Wzorcowych NUKAT / Anna Paluszkiwicz; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Centrum NUKAT Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. – Wyd. 2 zm. / oprac. Maria Nasiłowska, Leszek Śnieżko. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2009. – 77 s. – (Formaty, Kartoteki; 17).

Opracowanie jest uaktualnionym wydaniem szczegółowego opisu formatu zastosowanego w Centralnej Kartotece Hasel Wzorcowych NUKAT. Poprzednia edycja ukazała się w 1999 r. jako piąta publikacja z serii „Formaty, Kartoteki”. Od 1993 r. biblioteki w kraju, tworzące Centralną Kartotekę Hasel Wzorcowych, stosują format USMARC (dziś MARC 21). Format był nieustannie zmieniany i rozwijany. Uwzględnienie korekt było uzależnione od odpowiednich zmian w oprogramowaniu. W związku z uruchomieniem centralnego katalogu NUKAT nastąpiło przekształcenie Centrum Formatów i Kartotek Hasel Wzorcowych w Centrum NUKAT, a następnie migrację z systemu VTLS do systemu Virtua, który inaczej od poprzedniego obsługuje pola stałej długości i pola danych kontrolnych. Opracowujący przeredagowali więc rozdział dotyczący danych kontrolnych i numerów identyfikacyjnych. Na zawartość publikacji miały wpływ również prace nad językiem hasel przedmiotowych KABA. Zasadniczą treść uzupełniają załączniki zawierające przykłady rekordów oraz wykazy pól i podpól, a także bibliografia publikacji.



Walek Anna. Biblioteki cyfrowe na platformie dLibra / Anna Walek. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2009. – 143, [1] s.: il. – (Propozycje i Materiały / Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich; 76).



Przedstawiona publikacja stanowi próbę prezentacji działalności polskich bibliotek cyfrowych na platformie dLibra w latach 2002-2007. Autorka za cel pracy obrała wskazanie pozytywnych i negatywnych cech tych bibliotek i wyłonienie pewnego modelu biblioteki cyfrowej.

Początkowe dwa rozdziały przedstawiają technologiczne podstawy funkcjonowania bibliotek cyfrowych, oprogramowanie stosowane przy ich tworzeniu oraz genzę digitalizacji i zarys historii bibliotek cyfrowych, pierwsze polskie i międzynarodowe projekty i inicjatywy wspierające tworzenie bibliotek cyfrowych.

W kolejnych trzech rozdziałach, szczegółowo zostały zanalizowane biblioteki: Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa, Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa oraz Śląska Biblioteka Cyfrowa. Powstały w pewnych odstępach czasu i prezentują różne podejście budowania biblioteki cyfrowej. Omówiono historię, organizację pracy, charakterystykę zbiorów oraz stosowane w nich standardy.

Rozdział szósty zawiera charakterystykę pozostałych czternastu bibliotek cyfrowych na platformie dLibra w porządku chronologicznym, według daty wdrażania oprogramowania. Opisano w nim cechy szczególne oraz charakter poszczególnych bibliotek cyfrowych. Są to: Zielonogórska Biblioteka Cyfrowa, Biblioteka Cyfrowa Politechniki Łódzkiej, Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Wrocławskiego, Małopolska Biblioteka Cyfrowa, Biblioteka Cyfrowa Projektu dLibra, Biblioteka Cyfrowa Politechniki Warszawskiej, Pedagogiczna Biblioteka Cyfrowa, Księgozbiór Wirtualny Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES, Jeleniogórska Biblioteka Cyfrowa, Cyfrowa Biblioteka Narodowa „Polona”, Podlaska Biblioteka Cyfrowa, Biblioteka Cyfrowa Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli, Wejherowska Biblioteka Cyfrowa, e-Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego.

Ostatni rozdział przedstawia cechy, jakimi powinna odznaczać się sieć polskich bibliotek cyfrowych na platformie dLibra, pod względem organizacyjnym, technicznym i funkcjonalnym. Opisana została również najnowsza wersja oprogramowania dLibra, a także usługa Federacja Bibliotek Cyfrowych. Zasadniczy tekst jest uzupełniony bibliografią oraz ilustracjami pochodzącymi z poszczególnych bibliotek cyfrowych.

Autorka za to opracowanie otrzymała w 2009 r. Nagrodę Młodych SBP im. Profesor Marii Dembowskiej (nagrodą jest opublikowanie tej pracy przez Wydawnictwo SBP).

Marzena Przybysz

SYGNAŁY O NOWYCH PUBLIKACJACH

Scenariusze zajęć z edukacji czytelnicznej i medialnej / pod red. Wacława Strykowski. – Wyd. 2. – Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2009. – 323 s.: il. – (Technologia Kształcenia / Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; nr 17)

Prezentowana książka jest zbiorem 80 propozycji tematów zajęć z edukacji czytelnicznej i medialnej, przewidzianych do realizacji na poszczególnych poziomach kształcenia (37 tematów dla szkoły podstawowej, 43 dla gimnazjum). Autorzy scenariuszy są aspirantami Podyplomowego Studium Edukacji Czytelnicznej i Medialnej Zakładu Technologii Kształcenia na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, którzy w zamieszczonych tekstach starali się uwzględnić aktualne potrzeby szkół i zainteresowania nauczycieli. Pomimo ważności tematyki, często w szkołach, brakuje odpowiednio wykwalifikowanych nauczycieli, a także podręczników i poradników metodycznych dla tej dziedziny kształcenia.

Celem prezentowanych tematów na zajęciach jest m.in.: przygotowanie do korzystania z różnych źródeł informacji; przygotowanie do odbioru informacji rozpowszechnianych przez media; wyrobienie umiejętności świadomego i krytycznego odbioru przekazów medialnych; kształcenie umiejętności segregowania i porządkowania informacji; przygotowanie do pracy samokształceniowej i wykorzystywania mediów jako narzędzi pracy intelektualnej; kształtowanie podstawy szacunku dla polskiego dziedzictwa kulturowego.

Publikacja jest przeznaczona przede wszystkim dla prowadzących lekcje edukacji czytelnicznej i medialnej.

Sowiński Janusz. Między oryginałem, kopią a falsyfikatem: polskie edycje faksymilowe / Janusz Sowiński. – Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – 255 s.: il. (w tym kolor.). – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; nr 512)

Autor w opracowaniu przybliżył i pogłębił wiedzę na temat faksymiliów, ich różnorodnej funkcji, począwszy od XIX w. do czasów współczesnych. Zaakcentował funkcje informacyjne, jak i wskazał na walory komercyjne tego typu wydawnictw. Obok przykładów rangi i znaczenia konkretnych wydawców, zamieścił również rozważania teoretyczne. Książka zawiera klasyfikację druków faksymilowych. Stworzenie kopii może służyć celom naukowym, wtedy działalność wydawnicza jest elementem edytorstwa naukowego. Ten sam wytwór faksymilowania może być jednocześnie obiektem zainteresowania bibliofilów, jak również, szerszego kręgu użytkowników. Edycje te spełniają też funkcję edukacyjną, np. w nauczaniu zagadnień związanych z tekstologią.

Obok prezentacji dziejów faksymiliów czytelnik znajdzie ofertę druków elektronicznych, które rozszerzają ofertę edytorską. Digitalizacja procesów wydawniczo-poligraficznych stworzyła nowe możliwości reprodukcji wytworów piśmienniczych, a różnorodne programy komputerowe umożliwiają kopiowanie dokumentów, których zły stan zachowania kilkadziesiąt lat temu eliminował je z programów wydawniczych. Zdynamizowało to działania wydawców w przywracaniu do społecznego obiegu dokumentów, które z różnych powodów nie funkcjonowały w komunikacji społecznej.

Autor podkreślił, że dla zrozumienia współczesności jest konieczna znajomość przeszłości, a dążenie do „ocalenia od zapomnienia” jest jedną z głównych ról tego edytorstwa. Publikację uzupełniają bibliografia oraz spis ilustracji.

Standardy w procesie digitalizacji obiektów dziedzictwa kulturowego / pod red. Grzegorza Płoszajskiego; [aut. Grzegorz Płoszajski i Kazimierz Schmidt et al.]. – Warszawa: Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej: Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, 2008. – 247 s.

Digitalizacja obiektów dziedzictwa kulturowego to proces tworzenia ich kopii cyfrowych. Umożliwia udostępnianie tych kopii, ale również ich długotrwałe przechowywanie jako forma zabezpieczenia dziedzictwa kulturowego dla przyszłych pokoleń. Jest ona przedmiotem zainteresowania UNESCO, a także jest wspierana przez Unię Europejską, propagującą w ramach inicjatywy i2010 m.in. ideę europejskiej biblioteki cyfrowej i odpowiednie zalecenia dla rządów. Skala digitalizacji dóbr kultury wymusiła wprowadzenie pewnych standardów, ułatwiających korzystanie z tworzonych kopii cyfrowych i ich długotrwałe przechowywanie.

Zawartość publikacji jest oparta na opracowaniu wewnętrznym Zespołu roboczego ds. standardów technicznych digitalizowanych obiektów, działającego w ramach Zespołu do spraw digitalizacji, który został powołany 24 kwietnia 2006 r. przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pod nazwą

„Opracowanie standardów technicznych dla obiektów cyfrowych tworzonych przy digitalizacji dziedzictwa kulturowego”.

Książka zawiera opracowane przez Zespół standardy techniczne dla różnych digitalizowanych obiektów i koncepcję ich długotrwałego przechowywania rozszerzoną o materiały dotyczące poddanego do certyfikacji ISO otwartego standardu Digital Negative, przeznaczonego do archiwizowania plików RAW oraz o informacje dotyczące rozszerzenia listy atrybutów niektórych elementów proponowanego systemu metadanych. Dopelnieniem treści są załączniki dotyczące metadanych oraz obszerna bibliografia.

Celem książki jest ułatwienie wszystkim zainteresowanym digitalizacją zapoznania się z proponowanymi zaleceniami oraz z zagadnieniami leżącymi u jej podstaw.

Marzena Przybysz



JUŻ W SPRZEDAŻY
książka dr Hanny Batorowskiej



KULTURA INFORMACYJNA W PERSPEKTYWIE ZMIAN W EDUKACJI

Praca dotyczy udziału społeczeństwa a zwłaszcza młodego pokolenia w pełnym uczestnictwie w procesach komunikowania społecznego i korzystania z bogatych zasobów informacyjnych.

Stron 546. Cena 48 zł (oprawa broszurowa) i 52 zł (oprawa twarda)

Sprzęty i urządzenia

ScanRobot – urządzenie do szybkiej digitalizacji dzieł oprawionych



Digital Dokument Professional wprowadza do Polski urządzenie ScanRobot austriackiej firmy Tre-

ventus do samoczynnego skanowania oprawionych dzieł, które jest jednocześnie bezpieczne dla starodruków i rękopisów. Urządzenie, wybrane z najlepszych czterech światowych urządzeń tego rodzaju w Bawarskiej Bibliotece Państwowej, pozwoliło od stycznia do grudnia 2008 r. zeskanować 40% z 37 000 tytułów szesnastowiecznych starych druków.

Aby uniknąć konieczności całkowitego otwierania książek, ScanRobot wykorzystuje pryzmatyczny układ optyczny oraz specjalną kołyskę, na której układana jest skanowana księga. Kąt rozwarcia kołyski wynosi 60 stopni i może być płynnie regulowany. Elementy kołyski mające kontakt z obiektem skanowanym wyłożone są odpowiednimi materiałami. Karty przewraca łagodny strumień powietrza. Podczas skanowania karty utrzymywane są na zasadzie podciśnienia z wykorzystaniem efektu Bernoulliego. Ruch skanującej głowicy może być regulowany. Zastosowano zimne światło LED oraz ograniczono do minimum długość ekspozycji dzieł na naświetlenie, aby sprostać ostrym wymogom konserwatorskim. Urządzenie kopiuje jednocześnie dwie strony dzieła i przerzuca je samoczynnie, co pozwala uzyskiwać 2500 zeskanowanych stron na godzinę. Dzięki oprogramowaniu możliwe jest zarządzanie zadaniami oraz obróbka i przetwarzanie zeskanowanych obrazów.

W Europie wdrożono dotychczas 21 takich urządzeń. Koszt jednostkowy urządzenia to ok. 1 mln zł.

Firma DPD zapewnia kompleksowy serwis urządzeń i gotowa jest po uzgodnieniu zorganizować pokaz urządzenia (<http://www.ddp.pl/partnerzy/image-ware/SR.php>).

(jw)

Ważne dla Autorów publikujących w „Bibliotekarzu”

Autorzy pragnący publikować swoje teksty w „Bibliotekarzu” proszeni są o:

1. Przesyłanie tekstów i ewentualnie materiałów ilustracyjnych w plikach na adres Wydawnictwa SBP (wyd.sbp-portal@wp.pl) lub bezpośrednio do redaktora naczelnego na adres: jan.wolosz@op.pl

Teksty i fotografie powinny być podpisane.

2. Dołączanie do przysyłanych materiałów danych niezbędnych do wypłacenia honorarium oraz odprowadzenia podatku od honorarium do urzędu skarbowego. W tym celu oprócz imienia i nazwiska należy podać:

- datę i miejsce urodzenia,
- imiona ojca i matki,
- adres domowy,
- PESEL,
- NIP,
- nazwę i adres właściwego dla autora ze względu na miejsce zamieszkania urzędu skarbowego,
- numer konta osobistego w banku w celu przekazania honorarium,
- stopień lub tytuł naukowy oraz miejsce pracy i pełniona funkcja do umieszczenia w notce o autorze.

3. Oświadczenie o braku zgody na bezpłatne publikowanie danego tekstu w Internecie – w związku z digitalizacją i publikowaniem „Bibliotekarza” w Internecie. Brak takiego oświadczenia przy nadesłanym materiale będzie oznaczał zgodę autora na bezpłatną publikację tekstu w Internecie.

Z żałobnej karty

Regina Maria Witosław **(9.11.1951 – 26.11.2007)**



26 listopada 2007 r. odeszła z grona bibliotekarzy Regina Maria Witosław – starszy kustosz, kierownik Działu Gromadzenia Zbiorów Książnicy Podlaskiej w Białymstoku.

Regina M. Witosław urodziła się 9 listopada 1951 r. w Grajewie, gdzie też ukończyła szkołę podstawową. Świadectwo dojrzałości otrzymała w 1970 r. w Liceum Pedagogicznym w Augustowie. Wykształcenie bibliotekarskie zdobyła kończąc studia wyższe w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Olsztynie w roku 1981.

Z bibliotekarstwem związana była już od początku swojej kariery zawodowej, kiedy to w 1970 r. rozpoczęła pracę jako nauczyciel i bibliotekarz w Szkole Podstawowej w Kramarzewie. Dalsze doświadczenia w zawodzie zdobywała pracując w latach 1979-1983 w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Grajewie, pełniąc funkcje: bibliotekarza, instruktora, kierownika oddziału.

Na dwa lata rozstała się z bibliotekarstwem, wiążąc się z grajewską Szkołą Muzyczną.

Od 1 listopada 1985 r. aż do przejścia na emeryturę 28 sierpnia 2007 r. była pracownikiem Książnicy Podlaskiej w Białymstoku. Przez wiele lat związana była z Działem Instrukcyjno-Metodycznym. Później zajmowała stanowiska kierownicze, kolejno w Sekcji Egzemplarza Obowiązkowego i w Dziale Gromadzenia Zbiorów Książnicy Podlaskiej. W obu tych rolach dała się poznać jako osoba niezwykle operatywna i kreatywna.

Pracę zawodową łączyła z działalnością społeczną. Już w 1985 r. została przewodniczącą Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników Bibliotek Publicznych Województwa Podlaskiego. Funkcję tę pełniła praktycznie do końca pracy zawodowej. Będąc pracownikiem Wojewódzkiej Biblioteki

Publicznej – późniejszej Książnicy Podlaskiej w Białymstoku – przez cały czas aktywnie działała w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich. Zawsze można było zwrócić się do Niej z prośbą o poradę zawodową.

Regina Witosław była fachowcem na każdym stanowisku bibliotekarskim jakie piastowała. Była też doskonałym pedagogiem. Szeroką wiedzą teoretyczną i praktyczną dzieliła się z adeptami sztuki bibliotekarskiej, jako wykładowca w Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy w Białymstoku. Z pasją i zaangażowaniem wykladała w studium bibliotekarstwa, ucząc solidnych podstaw warsztatu pracy bibliotekarskiej.

Jolanta Radziszewska, bibliotekarz z Filii Bibliotecznej w Nowym Aleksandrowie (gm. Dobrzyniewo Duże) tak oto wspomina zmarłą koleżankę: „Nadzór instrukcyjno-metodyczny w przydzielonych jej placówkach bibliotecznych wypełniała bardzo sumiennie, fachowo, a jednocześnie bardzo życzliwie. Była bardzo oddana swojej pracy. Przeżywała nasze niepowodzenia zawodowe, starała się zawsze pomóc w trudnych sytuacjach życiowych, nasze problemy stawały się jej problemami. Kłopoty komunikacyjne, nieprzyjemna aura pogodowa nie były dla Niej żadną przeszkodą w dotarciu do placówki bibliotecznej. Była zawsze z nami. W moim sercu pozostanie jako osoba pełna życzliwości, gotowości do skutecznego działania dla polepszenia warunków i warsztatu pracy swoich podopiecznych”.

Teresa Kruszevska

Janina Marciniak **(3.09.1926 – 5.05.2009)**



11 maja 2009 r. na Cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim, pożegnaliśmy naszą koleżankę ś.p. Janinę Marciniak.

niak, zasłużonego starszego kustosa Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, długoletniego kierownika Działu Wydawnictw Periodycznych.

Janina Marciniak, z wykształcenia pedagog, absolwentka Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łodzi, a następnie Wydziału Pedagogicznego na Uniwersytecie Warszawskim, niemal całe życie zawodowe związała z bibliotekarstwem. Po trzymiesięcznym stażu, jako nauczycielka kontraktowa Szkoły Podstawowej w Łodzi, podjęła w latach 1948-1952 pracę w charakterze asystenta bibliotecznego w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego. Trwającą pięć lat przerwę w pracy zawodowej poświęciła na wychowanie dwóch synów. W międzyczasie przeniosła się do Warszawy i podjęła prace zleczone w Ośrodku Bibliografii i Dokumentacji PAN.

I grudnia 1957 r. rozpoczęła pracę w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy, w Dziale Wydawnictw Periodycznych, początkowo jako szeregowy pracownik, a od 1968 r. aż do przejścia na emeryturę w 1986 r. jako jego kierownik. Kierując działem prawie 20 lat, znakomicie poznała jego cenne zbiory i szybko stała się specjalistką w zakresie czasopiśmiennictwa. Wiedzę swą i doświadczenie wykorzystwała przy porządkowaniu zwalów czasopism ocalałych z księgozbioru przedwojennego, wydobywając z nich bezcenne zabytki czasopiśmiennictwa. Opracowała profil gromadzenia zbiorów, zabiegała o ich kompletność, szczególną troską otaczała prasę warszawską. Swoim staraniem i zapobiegliwością zgromadziła dla biblioteki znaczący zbiór prasy II obiegu z lat 80. Najważniejsza dla Niej była profesjonalna obsługa czytelników, toteż od początku kładła nacisk na informację o zbiorach. Pod Jej bezpośrednim nadzorem został rozbudowany warsztat informacyjny Czytelni Czasopism, co wpłynęło znacząco na poprawę jakości usług bibliotecznych dla użytkowników.

Pani Nina bardzo starannie dobierała pracowników do działu, motywowała ich do podnoszenia kwalifikacji zawodowych, miała z nimi bardzo dobry kontakt. Szczególną opieką otaczała młodych pracowników, służyła im radą nie tylko w sprawach zawodowych, ale i w rozwiązywaniu problemów

osobistych. Szkoliła bibliotekarzy, a także studentów bibliotekoznawstwa odbywających praktyki studenckie w bibliotece. Po osiągnięciu wieku emerytalnego podjęła decyzję o przejściu na emeryturę, ale przyjęła propozycję dyrekcji – pracy w niepełnym wymiarze czasu w Dziale Czasopism Warszawskich, gdzie Jej wiedza i doświadczenie były niezwykle przydatne przy opracowywaniu *Bibliografii czasopism warszawskich za lata 1579-1981* pod redakcją Konrada Zawadzkiego. Przy Jej współudziale ukazały się 3 tomy tej ważnej dla środowiska warsavianistycznego bibliografii.

Drugim terenem zainteresowań zawodowych pani Niny była bibliografia z zakresu pedagogiki. Opublikowała w „Przeglądzie Historyczno-Oświatowym” cenne materiały dotyczące nauczycielskiego ruchu zawodowego, a także opracowania bibliograficzne twórczości naukowej i społecznej Adama Próchnika oraz Cecylii Niewiadomskiej. W latach 1970-1978 systematycznie publikowane były w tym kwartalniku opracowywane przez Nią – *Prace z zakresu historii wychowania, szkolnictwa i myśli pedagogicznej w Polsce*.

Ze względu na doświadczenie i wiedzę oraz kulturę osobistą i umiejętność współzycia z zespołem była wysoko ceniona w środowisku i powoływana do zespołów specjalistycznych dla rozwiązywania różnorodnych problemów merytorycznych. Jej głos w ważnych dla rozwoju biblioteki sprawach był zawsze bardzo ceniony. Cieszyła się powszechnym szacunkiem i autorytetem, a także sympatią wśród pracowników i dyrekcji biblioteki.

Ostatecznie odeszła z Biblioteki, po 43 latach pracy – 31 marca 2000 r. Za swoje zasługi i nienaganną pracę była wielokrotnie nagradzana i odznaczana m.in.: Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”, Złotą Honorową Odznaką „Za Zasługi dla Warszawy”.

Zmarła 5 maja 2009 r. w Warszawie w wieku 83 lat. Zachowamy Ją w pamięci jako znawcę czasopiśmiennictwa i oddanego sprawom biblioteki – wspaniałego Człowieka.

Janina Jagielska

Pyłki

Kaczka dziennikarska

Można traktować jako żart informację opublikowaną w łódzkiej gazecie codziennej „Deutsche Loder Zeitung” (1917 nr 243), jakoby w Bibliotece Watykańskiej miała się znajdować biblia napisana w języku hebrajskim, ważąca 160 kg. W 1572 r. syn-

dykat Żydów weneckich zwrócił się do papieża Juliusza II z prośbą o zwrot biblii, ofiarowując w zamian 160 kg złota. Mimo tak hojnej zapłaty papież odmówił. Jak oceniano w 1917 r., licząc wartość ofiarowanego za nią złota, kosztowałyby ta księga półtora miliona marek, a więc byłaby najdroższą na owe czasy księgą świata.

Wydaje się, że niemiecki zurnalista zmyślił tę historyjkę, bo nie była to zapewne biblia, lecz talmud, a poza tym papież Juliusz II od dawna już spoczywał w grobie (zmarł 21 lutego 1513 r.), więc propozycja Żydów mogła być złożona Piusowi V lub jego następcy Grzegorzowi XIII, bo w 1572 r. pierwszy z nich zmarł, a drugi wstąpił na tron papieski.

Losy jezuickich księgozbiorów

Kiedy papież Klemens XIV 21 lipca 1773 r. bullą *Dominus ac Redemptor* zniósł zakon jezuitów, niemal dwa tysiące członków zgromadzenia w Rzeczypospolitej straciło podstawę egzystencji, klasztory, bogactwa, szkoły, biblioteki i archiwa. Wielu jezuitów zostało księżmi świeckimi, uzyskując bogate prebendy, emeryci otrzymali skromne emerytury, pozostali zamieszkali w domach dawnych dobrodziejów zakonu.

Ogromny majątek jezuitów został przekazany Komisji Edukacji Narodowej z przeznaczeniem na rozwój szkolnictwa. Siedem milionów złotych polskich rocznego dochodu, wskutek zachłanności dygnitarzy świeckich i dostojników kościelnych, stopniało do jednego miliona, dopiero w czasie Sejmu Czteroletniego budżet Komisji przekroczył trzy miliony złotych polskich rocznie.

Zbiory biblioteczne miały powiększyć księgozbiory uniwersytetów Krakowa, Lwowa i Wilna oraz kiludziesięciu szkół.

„Ale na cóż się przydadzą tym szkołom foliantowe, filozoficzne i teologiczne dzieła, składające połowę tomów biblioteki? – zastanawiał się anonimowy autor rozprawy *Zniesienie zakonu Jezuitów w Polsce i jego zachowanie na Białej Rusi* („Przegląd Lwowski” 1874, t. 8, s. 117-118). – Kto zresztą miał kontrolować inwentarze, kto doglądać przewozu tych bibliotecznych składów? [...] Stało się więc, co się stać musiało; w większych miastach znaczną część jezuickich bibliotek złożono w bibliotece szkolnej lub innej publicznej. Niedawno jeszcze, bo w r. 1868, pokazywano mi w jagiellońskiej bibliotece obszerny i wysoki pokój, przepelniony dziełami z bibliotek krakowskich jezuitów. Wezwano na pomoc młodych jezuitów, aby dopomogli spisać i uporządkować te tysiące tomów, ale praca ta została podobno przerwana. W bibliotece Ossolińskich prawie wszystkie (dawniejszej daty) książki ascetyczne i religijne, znaczna część dzieł teologicznych, nosi na sobie pieczęć lub napis któregoś ze skasowanych w Galicji kolegiów. W Warszawie wielka część bibliotek jezuickich dostała się do publicznej biblioteki Żaluskich,

której aż do chwili kasaty jezuiti byli dyrektorami i kustoszami, wraz z nią wywiezioną została do Petersburga i do Kijowa. Niemal książki z odleglejszych mianowicie kolegiów lub rezydencji, nie mając z nimi co zrobić lepszego, oddano do inwentarskiej biblioteki kościelnej. Walały się tam i poniewierały. Sekretarz żytomierskiego biskupa ks. [Kaspra – AK] Borowskiego, znalazł na wizycie pewnej parafii stos książek, o których nikt nie umiał powiedzieć skąd są i czyje. Na wierzchu leżał dwutomowy *Institutum Soc. Jesu*, ta okoliczność wskazała na źródło tych książek. Niemal u każdego proboszcza, którego parafia sąsiednią była jezuickim domom, napotkać można książki pojezuickich bibliotek. Co gorliwi i świątlijsi przechowują je starannie, mniej dbali oddają je jako na nic nieprzydatne gospodyniom „pod placki”; miałem sposobność przekonania się naocznie o tym. Pewna część bibliotek złożoną została w klasztorach innych zakonów. Największa bez wątpienia część bibliotek pojezuickich sprzedaną została drogą licytacji, zakupywali je majątniejsi obywatele, kochający się w księgozbiorach, ale takich liczba czy wielką była? Poszły więc te księgi na wagę papieru, albo je też „rozebrano” między siebie. Z archiwami stało się to samo, przechowano tylko starannie rejestra dochodów i ekspens, z kronik zaś nieraz bardzo ciekawych, ledwo drobna część ocalała. Archiwum krośnieńskiego kolegium sprzedano kilka lat temu Żydom, cetnar po 5 złr. do papierni, część małą uratował od zniszczenia archiwista p. Schneider [...]

Jest to zapewne historia wielu bardzo bibliotek i archiwów pokasowanych klasztorów innych także zakonów, ale żaden zakon tak zupełnie nie uległ ruinie jak jezuicki”.

Anegdota o Michale Bałuckim

Michał Bałucki (1837-1901) odwiedzał często zamieszkałą w Krakowie żonę Aleksandra Krywulca, świetnego znawcy malarstwa i właściciela warszawskiego salonu artystycznego. Zaledwie służąca drzwi otwarła, doskakiwały dwa małe czarne mieszkańce, bliźniaczko podobne, zwane Wickiem i Wackiem na cześć komedii Zygmunta Przybylskiego. Psiaki ujadły gwałtownie i dobierały się do lydek szanownego autora *Białego Murzyna*. Gość opędał się, podnosił z trudem to jedną, to drugą nogę, jako że był nadmierne otyły. Aż wreszcie wykrzykiwał: „Ja tu już byłem!...” Wtedy uspokajało się i zachodziła możność przejścia do saloniku.

Andrzej Kempa

Nie zapomnij o prenumeracie!

Prawo biblioteczne

Dostęp do elektronicznych nośników materiałów ikonograficznych i fonograficznych

Do biblioteki przychodzą czytelnicy, którzy z góry orientują się, że tu na miejscu interesujących ich materiałów nie znajdują, ale właśnie tu otrzymają dokładne informacje, gdzie jakich pozycji należy szukać. Dotyczy to przede wszystkim materiałów ikonograficznych, audialnych i audiowizualnych, potrzebnych głównie do prac naukowych i publicystycznych.

Główna skarbnica tych materiałów znajduje się w Narodowym Archiwum Cyfrowym (02-103 Warszawa, ul. Hankiewicza 1), które jeszcze nie tak dawno nazywało się Archiwum Dokumentacji Mechanicznej. W zbiorach NAC znajduje się blisko 14 milionów fotografii (w tym najstarsze ferrotypy i dagerotypy), około 30 tysięcy nagrań dźwiękowych oraz prawie 2,5 tysiąca filmów.

Informując o bogatych zbiorach NAC zobowiązani jesteśmy do przekazania informacji, że korzystając z zbiorów archiwalnych na miejscu, nie wnosimy opłat, natomiast korzystanie z wybranych pozycji dla celów naukowych lub prywatnych połączone jest z określoną odpłatnością.

Przy tej okazji podajemy cennik usług Narodowego Archiwum Cyfrowego, gdzie te materiały są dostępne (ważny od dnia 8 marca 2008 r.).

1. Wykonywanie reprodukcji

a) materiały aktowe

kserokopie czarno-białe

- format A-4 – 3 zł
- format A-3 – 6 zł

b) fotografie

Kopie cyfrowe (wraz z ceną nośnika lub ceną transmisji sieciowej):

- format 13x18 do 349 dpi (1 zdjęcie) – 20 zł
- format 13x18 od 350 dpi (1 zdjęcie) – 25 zł
- kopie cyfrowe 75 dpi (1 zdjęcie) – 10 zł
- kopie cyfrowe niestandardowe – cena do uzgodnienia w zależności od trudności wykonania (nie mniej niż 50 zł)

(Kserokopii z fotografii Archiwum nie wykonuje)

c) nagrania dźwiękowe (z montażem, bez ceny nośnika) za 1 min. – 10 zł

d) nagrania wizyjne:

Koszty techniczne sporządzenia kopii z taśm filmowych 8 mm, 16 mm, 35 mm ponosi zamawiający wg cennika instytucji, w której zamawiane jest przekopiowanie.

Dodatkowo zamawiający przekazuje jedną kopię sporządzoną na DVD do ADM.

Przekopiowanie z kaset VHS na VHS lub DVD oraz z DVD na DVD lub VHS – 50 zł za każde rozpoczęte 30 minut użycia sprzętu + cena nośnika.

e) mikrofilm

- negatywowo – 1 klatka 2,5 zł
- pozytywowo – 1 metr 25 zł
- diazo – 1 metr 12,5 zł

kserokopie czarno-białe z mikrofilmu

- format A-4 – 3 zł
- format A-3 – 6 zł
- skany z mikrofilmów – 1 klatka 300 dpi: 3 zł

2. Usługi archiwalne

a) wyszukiwanie materiałów archiwalnych (kwerenda) 35 zł za 1 godz.

b) wydruk komputerowy 2 zł

W przypadku występowania specyficznych trudności w realizacji zamówienia, ceny mogą być ustalane w trybie indywidualnym.

3. Inne opłaty

1) Opłaty dodatkowe za jednorazową reprodukcję fotograficzną w czasopiśmie (za 1 sztukę):

- nakład do 5000 egz. – 15 zł
- nakład powyżej 5000 egz. – 20 zł
- nakład powyżej 10 000 egz. – 50 zł
- nakład powyżej 20 000 egz. – 60 zł
- nakład powyżej 50 000 egz. – 100 zł
- nakład powyżej 100 000 egz. – 150 zł

2) Reprodukcje przeznaczone do publikacji w wydawnictwie nieperiodycznym (za 1 sztukę):

- nakład do 500 egz. 10 zł
- nakład powyżej 500 egz. – 25 zł
- nakład powyżej 1000 egz. – 50 zł
- nakład powyżej 10 000 egz. – 100 zł

3) Reprodukcje przeznaczone do:

– jednorazowej prezentacji telewizyjnej (za 1 sztukę) – 50 zł

– wielokrotna prezentacja, film (za 1 sztukę) – 100 zł

4) Reprodukcje przeznaczone do prezentacji w rozległych sieciach informatycznych (za 1 sztukę) – 100 zł (udostępniane wyłącznie z logo NAC po udzieleniu przez zamawiającego gwarancji posiadanych zabezpieczeń przed kopiowaniem. Reprodukcje bez gwarancji udostępniane są w najniższej rozdzielczości)

5) Reprodukcje przeznaczone do prezentacji w reklamach (za 1 sztukę) ceny negocjowane nie mniej niż 250 zł

6) 1 minuta nagrania dźwiękowego – 10 zł

7) 1 minuta nagrania wizyjnego – 100 zł

Cena usługi ulega podwyższeniu o 100%, jeżeli zamówienie realizowane jest w terminie wcześniejszym, niż wynika to z terminarza realizacji zamówień.

Terminarz ustala się zgodnie z bieżącymi możliwościami realizacji zamówień na usługi.

Komórki organizacyjne NAC prowadzą ewidencję zamówień na usługi pozwalającą na ustalenie kolejności złożonych zamówień oraz wynikające z niej zwykle terminy realizacji zamówień.

4. Zniżki

Dyrektor Narodowego Archiwum Cyfrowego w uzasadnionych przypadkach może udzielać zniżek lub zwolnić z opłat zawartych w cenniku.

Lucjan Bilinski

AKTUALIA

Projekty *reform* niekomercyjnych sektorów publicznych proponują u nas zazwyczaj osoby, które z przedmiotem reformowania nie mają nic wspólnego. Niedawno dla resortu kultury takie prognostyczne *przemyslenia* opracował prof. Jerzy Hausner, były sekretarz KW PZPR w Krakowie, później wicepremier, którego sukcesy naukowe są zresztą szerzej nieznane. W swoim czasie z neofickim zapałem proponował prywatyzację wszystkiego, co się rusza, także PKP, teraz zaś jako panaceum dla kultury zasugerował (wariantywnie) prywatyzację instytucji kultury, szczególnie bibliotek publicznych – oczywiście z możliwością dowolnego przekształcania oraz łączenia wszystkiego ze wszystkim.

Czegoś takiego nie ma nigdzie na świecie. Z podobnego zamysłu zrezygnowała niegdyś nawet Margaret Thatcher, która wszak negocjowała wszystko co społeczne i twierdziła, że nie istnieje nic takiego, jak społeczeństwo. A tu proszę: eksocjalista lansuje opinie ultraneoliberalne – nie znając zresztą przedmiotu opiniowania. Nie wystarczy wszak nosić buty, żeby znać się na ich produkcji i tak samo nie wystarczy skorzystać z bibliotecznego wychodka, żeby wiedzieć co to takiego biblioteka. Kiedyś socjalizm rozpieprzył był wcale sprawny system biblioteczny w Polsce, a teraz postsocjalista bierze się za grzebanie resztek. Z takim *znawstwem* to my w końcu trafimy do epoki kamienia łupanego.

– Towarzyszu sekretarzu – chciałoby się powiedzieć – dajcie sobie spokój. Odspołecznianie rozpoczynicie od prywatyzacji własnej uczelni.

Jacek Wojciechowski

W kilku słowach

■ Pierwsze posiedzenie Zarządu Głównego SBP w nowej kadencji

Odbyło się 19 czerwca br. w BN. W jego trakcie ukonstytuował się Zarząd Główny, omówiono realizację zadań przyjętych przez Krajowy Zjazd Delegatów SBP oraz podjęto stosowne uchwały. Zarząd Główny ukonstytuował się następująco:

Prezydium Zarządu Głównego SBP

Elżbieta Stefańczyk – Przewodnicząca SBP
Helena Bednarska – Wiceprzewodnicząca
Ewa Kobierska-Maciuszko – Wiceprzewodnicząca
Krzysztof Marcinowski – Wiceprzewodniczący
Marzena Przybysz – Sekretarz Generalny
Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska – Skarbnik
Sylwia Błaszczuk – Członek zarządu ds. okręgów
Ewa Chrzan – Członek zarządu ds. sekcji, komisji i zespołów problemowych

Pozostali Członkowie Zarządu Głównego SBP

Maria Bochan
Maria Burchard
Joanna Chapska
Halina Ganińska
Jerzy Krawczyk
Piotr Marcinkowski
Stanisław Turek

Ponadto określono obowiązki i kompetencje członków Prezydium i Zarządu Głównego, wyznaczono członków ZG do opieki nad poszczególnymi okręgami, po dyskusji postanowiono kontynuować prace nad projektem nowej ustawy o bibliotekach.

W przerwie obrad Zina Jarmoszuk, dyrektor Departamentu Mecenatu Państwowego w MKiDN wręczyła zasłużonym działaczom odznaczenia resortowe. Odznaczeniami resortowymi udekorowano: Marię Brykczyńską (W-wa) srebrnym medalem Zasłużony dla Kultury Gloria Artis, a Sabinę Malinowską (Ostrołęka) i Elżbietę Zaborowską (Włocławek) medalem brązowym Gloria Artis. Odznakę Honorową Zasłużony dla Kultury Polskiej otrzymały: Beata Chrzastowska (W-wa), Teresa Majdak (Radom), Wiesława Rejmer-Zakleka (W-wa) i Elżbieta Skibińska (W-wa).

Honorowy Przewodniczący SBP Stanisław Czajka i przewodnicząca SBP Elżbieta Stefańczyk wręczyli dyplomy członkom honorowym SBP, przyznane im przez Krajowy Zjazd Delegatów SBP. Przypomnijmy, że członkostwo honorowe SBP otrzymali: Marian Filipkowski, Regina Korczak, Alina M. Misiowa, Elżbieta Pawlicka, Regina Sakrajda, Marian Skomro, Ewa Stachowska-Musiał, Maria Wasik.



Dyrektor Zina Jarmoszuk (z prawej) w rozmowie z Sabina Malinowską, w środku – przewodnicząca Elżbieta Stefańczyk

W swoim wystąpieniu Z. Jarmoszuk poinformowała o przejęciu spraw bibliotek przez jej departament, dążeniach ministra kultury do ochrony bibliotek i opracowania programu rządowego, który wspierałby je finansowo. Podkreśliła, że minister nie dąży do łączenia bibliotek i ich prywatyzacji, a propozycje prof. J. Hausnera są tylko jednym z punktów widzenia na kulturę, który wraz z innymi będzie omawiany na wrześniowym Kongresie Kultury w Krakowie. Zebrani wystąpienie to przyjęli ciepło i z uznaniem.

■ Skład Krajowej Rady Bibliotecznej w nowej kadencji

W skład Krajowej Rady Bibliotecznej kadencji na lata 2009-2014 powołani zostali: Sylwia Czacharowska – dyrektor Warmińsko-Mazurskiej Biblioteki Pedagogicznej w Olsztynie, dr Anna Gruca – Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Jan Krajewski – prezes Polskiego Związku Bibliotek, Małgorzata Klos – dyrektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Gdańsku, dr Tomasz Makowski – dyrektor Biblioteki Narodowej, prof. dr hab. Jan Malicki – dyrektor Biblioteki Śląskiej, Piotr Matywiecki – poeta, eseista, Jacek Nowiński – dyrektor Biblioteki Elbląskiej, Andrzej Ociepa – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu, prof. dr hab. Zdzisław Pietrzyk – dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej, prof. dr hab. Barbara Sosińska-Kalata – Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW, Elżbieta Stefańczyk – przewodnicząca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Teresa Szymorowska – dyrektor Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu, Danuta Tatarczak – Publiczne Gimnazjum nr 4 w Siedlcach oraz Iwona Włodarska – VIII Liceum Ogólnokształcące w Warszawie.

Na posiedzeniu w dniu 22 czerwca br. przewodniczącym KRB został wybrany dr Tomasz Makowski, dyrektor Biblioteki Narodowej.

■ Ruszyła strona internetowa Biblioteki+

17.06.2009 r. ruszyła strona internetowa Programu Biblioteka+ www.bibliotekaplus.pl. Serwis udostępnia raporty dotyczące aktualnego stanu prac nad programem, ważne zapowiedzi, opisy poszczególnych komponentów programu.

■ Inauguracja Salonu Bibliotekarzy w Bibliotece Narodowej

Zainaugurowało je spotkanie z prof. Zdzisławem Pietrzykiem, dyrektorem Biblioteki Jagiellońskiej w dniu 24 czerwca br. „W spotkaniach będą mogli uczestniczyć zarówno pracownicy bibliotek wszystkich szczebli, jak i osoby zainteresowane zagadnieniami związanymi z działalnością bibliotek. Salon służyć będzie wymianie doświadczeń dotyczących gromadzenia, udostępniania czy digitalizacji zbiorów bibliotecznych. Na forum Salonu prowadzone będą także dyskusje zmierzające do rozwiązywania bieżących problemów i zagadnień związanych z funkcjonowaniem bibliotek. Spotkania Salonu odbywać się będą w cyklu comiesięcznym, z wyłączeniem okresu wakacji” – napisał, zapraszając do uczestnictwa w spotkaniach, dr Tomasz Makowski, dyrektor BN.

■ Dyrektor Biblioteki Narodowej wybrany do Zarządu Biblioteki Europejskiej

Dyrektor Biblioteki Narodowej dr Tomasz Makowski został wybrany przez członków Konferencji Dyrektorów Europejskich Bibliotek Narodowych (CENL) na trzyletnią kadencję do Zarządu Biblioteki Europejskiej (The European Library Management Committee). Przewodniczącą Zarządu została Lynne Brindley, dyrektor Biblioteki Narodowej Wielkiej Brytanii (British Library).

Źródło: Informacja Sekretariatu Organizacyjnego BN

■ IKiCz BN zaprasza na zebrania naukowe

Prof. Marcin Drzewiecki, kierownik Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej zaprasza na zebrania naukowe. Oto nazwiska referentów, tematy i terminy zebrań: Wojciech Tomaszewski: *Kronika życia muzycznego Warszawy – problemy teoretyczne i warsztatowe* (14.10.2009); Dominika Stępniewska: *Narodowy Zasób Biblioteczny* (25.11.2009); Zofia Zasacka: *Czytelnicze doświadczenia nastolatków – podobieństwa i dystanse* (13.01.2010); Krzysztof Maciąg: *Zbiory obcojęzyczne w bibliotekach publicznych* (17.03.2010); Olga Dawidowicz-Chymkowska: *Psychologiczne badania nad czytelnictwem – tematy, metody, narzędzia badawcze* (21.04.2010); Anna Zdanowicz: *Wolna myśl i więzienie druku. Aleksander Świętochowski o prasie i książkach w felietonach „Liberum veto”* (19.05.2009); Anna Karczewska: *O jedność społeczną sympatyczną. Idea oświaty ludowej w Królestwie Polskim w latach 1858-1862.* (10.06.2010).

Zebrania będą się odbywały o godz. 11.00 w Bibliotece Narodowej w sali konferencyjnej 2001.

■ Bibliotekarski tabloid „Robaki”

Ukazuje się już od pewnego czasu i zyskuje sobie coraz większą popularność. Zarówno „Bibliotekarz”, jak i „Poradnik Bibliotekarza” przedrukowały publikowane w tabloidzie informacje. Redaguje go RYT (ryt@biblioteka.wroc.pl), który tak m.in. prezentuje „Robaki”: *Nie jesteśmy, ani projektem, ani portalem, ot, po prostu jesteśmy jednoosobowym tabloidem internetowym, który w miarę możliwości podgryza kogo się da i informuje o różnych ciekawostkach. Podkreślamy słowo „tabloid” na określenie formy wynaturzonej, nieodpowiedzialnej, stronicznej, o dużej zawartości literówek w tekstach, czasami skutków złego wzroku[...]. Swoje posty wg listy dystrybucyjnej kierujemy głównie do publicznych bibliotek wrocławskich, ale i niektórych przy-*

jaciół, dyrektorów czy po prostu znajomych. Stąd też dużo materiałów wrocławskich. Nie mamy ambicji, honoru i chęci rozprzestrzeniania się za wszelką cenę. [...] Ukazujemy się całkowicie nieregularnie, wedle własnych potrzeb i humorów. Redakcja „Bibliotekarza” poczytuje sobie za zaszczyt, że znajdujemy się na liście wysyłkowej „Robaków”, która zapewne nie jest zamknięta dla zainteresowanych. Redaktora pozdrawiamy i kibicujemy jego działalności.

■ „Pulowerek.pl”

Podobnie jakiś czas temu swoją działalność rozpoczął serwis www.pulowerek.pl. Autorzy serwisu tak piszą o sobie: *Odróżniamy się od innych serwisów bibliotekarskich tym, że chcemy dostarczać informacje, które was rozbawią, zaciekawią i pozwolą nabrać trochę dystansu do naszego zawodu. Chcemy zająć się określeniem naszego miejsca w (pop)kulturze oraz świadomości społeczeństwa. Nie zamierzamy stronić od poważnej tematyki związanej z naszymi codziennymi (i niecodziennymi) problemami oraz wyzwaniem zawodowymi. O tym też piszemy. Chcemy być portalem dla każdego bibliotekarza oraz pracownika książki, który potrzebuje chwili relaksu lub refleksji. Kiedy zaczynasz wątpić w sens swojej pracy, lub jesteś nudzony siedzeniem za ladą, wystarczy zajrzeć na nasz portal.*

■ ISBNik – Informator Sekcji Bibliotek Niepaństwowych Szkół Wyższych przy ZG SBP

Trudno byłoby sobie wybaczyć, że informując o powyższych serwisach, zapominamy o ISBNiku – elektronicznym serwisie informacyjnym, niesłychanie użytecznym, bo pozwalającym śledzić na bieżąco wydarzenia ważne w środowisku bibliotekarskim, zapowiedzi i relacje z konferencji bibliotekarskich i szkoleń oraz doniesienia z działalności bibliotek wyższych uczelni niepaństwowych. Wszystkie to, łącznie z publikacją licznych serwisów fotograficznych, jest robione siłami redaktora naczelnego Wojciecha Rozwadowskiego (rozwadowski@wshgit.edu.pl), któremu udało się pozyskać stałych korespondentów i współpracowników. Podziwiamy pasję redaktora, jego niespożyte siły i gratulujemy osiągnięć.

■ Zaprosili nas

B-ka Dolnośląskiej Szkoły Wyższej na XI Konferencję Bibliotek Wyższych Szkół Niepaństwowych pt. „Społeczny i pedagogiczny kontekst funkcjonowania

bibliotek akademickich” (8-10.06.2009) ● BN na prezentację *Kazań świętokrzyskich*, w interpretacji Zbigniewa Zapasiewiczza, zilustrowaną muzyką średniowieczną w wykonaniu instrumentalistów z zespołu Ars Nova (16.06.09) ● B-ka Publ. m.st. Warszawy na otwarcie wystawy „Stany Zjednoczone Ameryki w polskiej historii i publicystyce” (17.06.09) ● B-ka Śląska na spotkanie z Feliksem Netzem (17.06.09) ● Książnica Beskidzka na wernisaz wystawy „4 VI 89 – trzydzieści pięć procent wolności” (5.06.09), na Dni kultury węgierskiej (17-18.06.2009), spotkanie z F. Nastulczykiem, autorem *Holderin maluje* (25.06.09), na lipcowy program wielu imprez w MBP i filiach (wystawy, spotkania i inne imprezy ● MBP Wrocław, Filia 57 na „Wrocław na wyspach” – wieczorny spacer po zakątkach Wrocławia (19.06.09) ● MBP i Koło SBP w Mińsku Mazowieckim na Dzień Bibliotek i Bibliotekarzy (15.06.09) ● Przewodnicząca SBP na pierwsze posiedzenie ZG SBP w nowej kadencji (19.06.09) ● WBP w Lublinie na wernisaz wystawy fotografii red. K. Karpzaka (25.06.09).

■ Zapraszamy do lektury

„Biuletyn EBIB nr 5/2009 (105) w całości poświęcony tematyce bibliotekarskich staży zagranicznych. Jednocześnie – jak piszą jego redaktorki – „ma być zachętą i zbiorem rad przydatnych w pokonaniu barier i obaw związanych z wyjazdem za granicę. Kiedyś warto zrobić ten pierwszy krok, podróże naprawdę kształcą”. Oprócz relacji z pobytów w różnych bibliotekach zagranicznych uwagę moją zwrócił tekst J. Mazurek podsumowujący wyniki badań ankietowych sposobów korzystania z bibliotek cyfrowych oraz raport B. Szczepańskiej o najnowszych pracach, dokumentach i inicjatywach związanych z prawem własności intelektualnej.

„Poradnik Bibliotekarza” nr 6/2009 ma bogatą i zróżnicowaną zawartość. Obok artykułów, doniesień z bibliotek, sprawozdań, felietonów, porad i materiałów metodycznych znajdujemy stały, jak zawsze bogaty w treści dodatek „Świat Książki Dziecięcej” oraz dodatek drugi – zupełnie nowy: „Biblioteka dla Seniorów”, poświęcony zagadnieniom i formom pracy bibliotek z seniorami.

Publikacje otrzymane:

„Krośnieńskie Zeszyty Biblioteczne” nr 24 (wydaje Krośnieńska Biblioteka Publiczna), Krosno 2008.



program
rozwoju
bibliotek

28 czerwca zakończony został trwający dwa miesiące nabór do pierwszej rundy Programu Rozwoju Bibliotek. Aż 955 bibliotek z całej Polski zgłosiło się do PRB. Aplikowały do niego biblioteki gminne ze wszystkimi swoimi filiami – a to oznacza, że w sumie zgłosiły się 2884 placówki biblioteczne. Biblioteki mogły aplikować jako Biblioteki Wiodące (255 wniosków) lub Partnerskie (700 wniosków). Zgłoszenia napłynęły od 42% spośród uprawnionych 2292 gmin.

Najaktywniej zgłaszały się biblioteki z województwa warmińsko-mazurskiego (wnioski złożyło 80% uprawnionych). Największa liczba wniosków wpłynęła z województwa kujawsko-pomorskiego (96 wniosków, czyli 70,1% uprawnionych).

Ta nadspodziewanie wysoka frekwencja pokazuje ogromną gotowość lokalnych bibliotek do pozytywnych zmian i potwierdza potencjał środowiska bibliotecznego władz samorządowych. Bardzo dużym sukcesem rekrutacji była skuteczność, z jaką biblioteki zawiązywały partnerstwa.

Zgodnie z procedurą ostatecznie w pierwszej rundzie naboru wyłonionych zostanie 150 partnerstw, które wezmą udział w Programie. W pierwszej rundzie z Programu skorzysta w sumie około 1800 placówek bibliotecznych.

Jesienią 2010 r. planowany jest nabór do drugiej rundy Programu.

Z komunikatu Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego

Obserwując realia (Jan WOŁOSZ)	1
Artykuły	2
Jan WOŁOSZ: Powiało optymizmem...	2
Zdzisław BIELEŃ: Co wynikło z wyroku sądowego na Lubelszczyźnie w sprawie bibliotek publicznych?	4
Wanda MATWIEJCZUK, Danuta SZEWCZYK-KŁOS: Promowanie osiągnięć naukowych i kulturalnych oraz wspomaganie dydaktyki. Z doświadczeń Biblioteki Głównej Uniwersytetu Opolskiego	7
Bolesław HOWORKA: Czy ochrona praw nabytych nie obejmuje wszystkich obywateli?	11
Maria NIEMYJSKA: Czytelnictwo książki mówionej w Wypożyczalni Książki Mówionej Książnicy Podlaskiej	13
Z bibliotek	17
Biblioteka Naukowa Muzeum Ziemi Kłodzkiej 1988-2008 (Grażyna SZPULAK)	17
Sprawozdania i relacje	20
Konferencja „Biblioteki publiczne 2009: nowe otwarcie” (Jan WOŁOSZ)	20
Nasi korespondenci informują	21
Sukces bibliotek publicznych (Beata SAWA-JOVANOSKA)	21
Ku pamięci Alojzego Tujakowskiego (Agnieszka WALC-WISNIEWSKA)	21
VI Międzynarodowy Przegląd Eklibrisu Drzeworytniczego i Linorytniczego im. Pawła Stellera. Katowice 2008 (Aneta SATŁAWA)	22
Przegląd publikacji	23
Z oficyny wydawniczej SBP (Marzena PRZYBYSZ)	23
Sygnały o nowych publikacjach (Marzena PRZYBYSZ)	24
Sprzęty i urządzenia	26
ScanRobot – urządzenie do szybkiej digitalizacji dzieł oprawionych (jw)	26
Z żałobnej karty	27
Regina Maria Witosław (9.11.1951 – 26.11.2007) (Teresa KRUSZEWSKA)	27
Janina Marciniak (3.09.1926 – 5.05.2009) (Janina JAGIELSKA)	27
Pyłki (Andrzej KEMPA)	28
Prawo biblioteczne	30
Dostęp do elektronicznych nośników materiałów ikonograficznych i fonograficznych (Lucjan BILINSKI)	30
Aktualia (Jacek WOJCIECHOWSKI)	31
W kilku słowach	31
Wkładka do numeru „Dobre Praktyki”	
Watching Realities (Jan WOŁOSZ)	1
Articles	2
Jan WOŁOSZ: There was a note of optimism...	2

Zdzisław BIELEŃ: What was Result of one Judicial Sentence on Public Libraries in Lublin Region?	4
Wanda MATWIEJCZUK, Danuta SZEWCZYK-KŁOS: To Promote Research and Cultural Achievements and to Support Teaching. From the Experiences of the Main Library of the Opole University	7
Bolesław HOWORKA: Does the Protection of Vested Interests Concern only Part of Citizens? . .	11
Maria NIEMYJSKA: Readership of Talking Books in a Lending room of the Main Public Library for Podlasie Region	13
From Libraries	17
The Research Library of the Museum of Klodzko District 1988-2008 (Grażyna SZPULAK) . . .	17
Events and Reports	20
Conference „Public Libraries 2009: New Opening” (Jan WOŁOSZ)	20
Our Correspondents Report	21
Public Libraries Success (Beata SAWA-JOVANOSKA)	21
In Commemoration Alojzy Tujakowski (Agnieszka WALC-WISNIEWSKA)	21
6th Paweł Steller International Review of Woodcut and Litograph Exlibris. Katowice 2008 (Aneta SATŁAWA)	22
Review of Publications	23
From the PLA Publishing House (Marzena PRZYBYSZ)	23
New Books Flash (Marzena PRZYBYSZ)	24
Hardware	26
ScanRobot – a Device to Rapid Digitization Bound Works (jw)	26
Obituaries	27
Regina Maria Witosław (9.11.1951 – 26.11.2007) (Teresa KRUSZEWSKA)	27
Janina Marciniak (3.09.1926 – 5.05.2009) (Janina JAGIELSKA)	27
Stardust (Andrzej KEMPA)	28
Library Law	30
Access to Digital Iconic and Phonographic Materials (Lucjan BILIŃSKI)	30
Current Events (Jacek WOJCIECHOWSKI)	31
In a Nutshell	31

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy

Komitet Redakcyjny: Lena BEDNARSKA, Lucjan BILIŃSKI, Sylwia BŁASZCZYK, Stanisław CZAJKA, Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący), Bolesław HOWORKA, Małgorzata JEZERSKA, Katarzyna MATERSKA, Irena SUSZKO-SOBINA, Ryszard TURKIEWICZ

Redaktor naczelny: Jan WOŁOSZ (tel. 0-694 463 656; e-mail: jan.wolosz@op.pl).

Sekretarz redakcji: Andrzej JOPKIEWICZ. Tłum. na jęz. angielski: Małgorzata JANOWSKA. **Redaktor techniczny:** Elżbieta MATUSIAK

Skład i łamanie: Ewa KOSSOWSKA-SALAŃSKA. **Projekt graficzny okładki:** Katarzyna STANNY

WYDAWNICTWO
SBP



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 827-52-96

Dyrektor Wydawnictwa – Janusz NOWICKI

e-mail: wyd.sbp-portal@wp.pl

Prenumeratę „Bibliotekarza” można również zrealizować w **Dziale Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP**, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa, tel. (0-22) 825-50-24, fax: (0-22) 825-53-49, e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki

Nakład: 2100 egz. ISSN 0208-4333. Indeks 352624

Opowieść i zabawna, i smutna, pełna anegdot, nie wolna od erotyki.
Czyli wszystko, co czytelnicy autora „Xenny” dobrze znają.

DISORDER I JA

Najnowsza powieść Łukasza Gołębiewskiego



*To nie tylko opowieść o piciu. (...) Sta-
jesz się więźniem życiorysu. I choć mo-
żesz w każdej chwili zamknąć książkę,
pozostajesz w tym więzieniu uczuć do
końca. Do ostatniej strony.*

Barbara Kosmowska (piarcka)



Polecają:

INTERIA.PL
www.disorder.interia.pl

INDEPENDENT

Kampus
021 Em

książki

scena online.org

www.xenna.com.pl

WARUNKI PRENUMERATY „BIBLIOTEKARZA”

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICII

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie i w bezpośredniej sprzedaży w Biurze ZG SBP. Zamówienia na czasopismo można składać w ciągu całego roku, od dowolnego numeru pisma. Numery archiwalne, a także pojedyncze numery można nabyć wyłącznie w Biurze ZG SBP. Oferta ważna do wyczerpania nakładu.

Wysokość bieżącej prenumeraty rocznej wynosi 132 zł (11 zł za 1 numer). W przypadku zamówienia co najmniej 3 egz. „Bibliotekarza” przysługuje rabat w wysokości 10%.

Wpłaty na prenumeratę przyjmując:

Dział Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP

Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa

Informacje: Joanna Janczak tel. (0-22) 825-50-24, faks (0-22) 825-53-49

e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Aby dokonać prenumeraty, należy wypełnić blankiet pocztowy lub bankowy z zaznaczeniem liczby zamawianych egzemplarzy i dokonać wpłaty. Zaprenumerowane egzemplarze przesyłane są na adres prenumeratora przesyłką pocztową zwykłą.

„RUCH” S.A

Wpłaty na prenumeratę „Bibliotekarza” przyjmowane są tylko na okresy kwartalne.

1. Prenumerata krajowa:

- Przedpłaty na prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” S.A właściwe dla miejsca zamieszkania. Termin przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną do 5 każdego miesiąca poprzedzającego okres rozpoczęcia prenumeraty.

2. Prenumerata zagraniczna:

- Wpłaty przyjmuje jednostka „RUCH” S.A Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto: PEKAO S.A IV O/ Warszawa 6812401053111100000430494 lub kasa Oddziału.
- Informacji o warunkach prenumeraty udziela ww. Oddział – 01-248 Warszawa, ul. Jana Kazimierza 31/33. Tel: (preliks) (0-22) 53-28-731, 53-28-816, 53-28-819, 53-28-820,
- infolinia 0-800-1200-29, w internecie <http://www.ruch.pol.pl>
- Adres do korespondencji: „RUCH” S.A O.K.D.P., ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa

POCZTA POLSKA

1. Przyjmowanie przedpłat od prenumeratorów, we wszystkich urzędach pocztowych w całym kraju w terminach:

- a. do 25 listopada – na prenumeratę realizowaną od 1 stycznia następnego roku,
- b. do 25 lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
- c. do 25 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
- d. do 25 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.

2. Urzędy pocztowe właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora przyjmują przedpłaty odpowiednio:

- a. do 30 listopada – na prenumeratę realizowaną do stycznia następnego roku.
 - b. do końca lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku.
 - c. do 31 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
 - d. do 31 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.
- Przedpłaty na prenumeratę są przyjmowane przez listonoszy i doręczycieli (od osób niepełnosprawnych w miastach) od wszystkich mieszkańców wsi i małych miasteczek gdzie dostęp do urzędu pocztowego jest utrudniony.
 - Prenumerata prasy obejmuje pełne okresy kwartalne.
 - Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane bez pobierania dodatkowych opłat, bez obowiązku wypełniania blankietów wpłat.
 - Zaprenumerowane egzemplarze są doręczane do miejsca zamieszkania prenumeratora lub jego siedziby bez pobrania dodatkowych opłat.

KOLPORTER

tel. (0-22) 355-05-65

GARMOND PRESS

tel. (0-22) 836-69-21

Gajewski&Morawski SJ

tel. (0-22) 649-41-61 w. 202



DO WSZYSTKICH TYCH, KTÓRZY SIĘ KSZTAŁCĄ LUB DOSKONALĄ



Życzymy Wam sukcesów w nauce

Pamiętajcie o tym, że **WYDAWNICTWO SBP** jest dla Was. Publikujemy większość literatury Wam potrzebnej. Autorami tych książek są sprawdzeni praktycy, dydaktycy i naukowcy. Co roku wydajemy kilkanaście pozycji książkowych. Z każdym rokiem nasza oferta jest bogatsza.

Polecamy nasze czasopisma

Znajdziecie w nich wszystko co aktualne i najważniejsze w bibliotekarstwie i informacji naukowej.

BIBLIOTEKARZ Indeks 352624. Miesięcznik o charakterze fachowym i naukowym. Ukazuje się od 1929 r. Czasopismo wydawane przez SBP oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy.

PORADNIK BIBLIOTEKARZA Indeks 369594. Miesięcznik instrukcyjno-metodyczny. Ukazuje się od 1949 r. Czasopismo wydawane przez SBP.

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ Od 1993 r. czasopismo wydawane przez SBP oraz Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego jako półrocznik.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY Czasopismo naukowe ukazujące się od 1927 r. niezbędne dla całego środowiska bibliotekarskiego. Od 2004 r. wydawane wyłącznie przez SBP. Kwartalnik.

EBIB. Elektroniczna BIBlioteka i Biuletyn EBIB Wychodzi w formie elektronicznej od 1999 r. Działa w strukturze SBP od 2001 r.

Adresy: <http://www.ebib.info>; ebib.redakcja@oss.wroc.pl



**KAŻDĄ KSIĄŻKĘ I CZASOPISMO NASZEGO WYDAWNICTWA
możesz zamówić:**



Pisemnie: Dział Promocji i Kolportażu
02-086 Warszawa, Al. Niepodległości 213
Telefonicznie: (022) 825 50 24, 608 28 26; Faks: (022) 825 53 49
e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Oferujemy Państwu także sprzedaż odręczną w dwóch punktach: w Wydawnictwie SBP Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7 oraz w Dziale Promocji i Kolportażu Al. Niepodległości 213. Staramy się zważywszy na status materialny środowiska bibliotekarskiego utrzymywać ceny na poziomie niskim i średnim, a część pozycji wydajemy na zasadzie *non profit*.

**KUPUJCIE U NAS!
BEZ NASZYCH KSIĄŻEK ŚWIAT BIBLIOTEKARSKI BYŁBY UBOŻSZY**